

PAŁUKI

Z GAZETĄ WSPÓLPRACUJĄ
PUBLICYŚCI DWUTYGODNIKA
ORĘDOWNIK
ZIEMI MOGILEŃSKIEJ

NR **16**

PISMO LOKALNE ROK VI /NR 217/ 19 KWIETNIA 1996 ISSN 1232-0951 INDEKS 322547 CENA 1,20 ZŁ /12.000 ZŁ/

Żnin

Zapowiedź zwolnień w Spomaszu

Do Rejonowego Urzędu Pracy w Żninie wpłynęło pismo z Fabryki Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego Spomasz, w którym prezes Stanisław Woźny informuje o zamiarze zwolnienia grupowego 170 osób.

(wa)

Barcin

Przeciw przemocy

W Barcinie powstaje unikalny w Polsce program przeciwdziałania przemocy, patologii i pomocy dzieciom. Do tej pory taka inicjatywa funkcjonuje tylko w Radomiu.

Organizatorem drugiego w kraju tego typu pomysłu jest barciński Terenowy Komitet Ochrony Praw Dziecka. Wspólnie z nim akcję podjęli: Wydział Oświaty wraz ze szkołami podstawowymi oraz Ośrodek Pomocy Społecznej.

Program ma obejmować pomoc materialną, zabezpieczenie, interwencję, terapię, działalność wychowawczą i edukację. Najważniejsze dla całości programu jest ustalenie kompleksowego zarysu jego polityki. Szkoły podjęły się zorganizować i poprowadzić świetlice środowiskowe. Pełen problem stanowi terapia, konieczne jest utworzenie poradni psychologicznej. Pozostałe działy mają oparcie w istniejących już placówkach m.in. Ośrodku Pomocy Społecznej, Terenowym Komitecie Ochrony Praw Dziecka, szkołach, ognisku wychowawczym i klubie AA.

Otrzymanie części pieniędzy na rzecz programu spodziewane jest z funduszu Fare z programów Dialog społeczny oraz Lien.

Uzyskanie dofinansowania możliwe jest tylko dla organizacji pozarządowych, których programy ujęte są w szersze zorganizowane ramy.

Barcińscy inicjatorzy programu planują poza tym założenie na miejscu komórki Niebieskiej linii. Niebieska linia (bezpłatny telefon 0-800-20002) jest jednym z elementów programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie zorganizowanego przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i poradni Instytut Psychologii Zdrowia i Trzeźwości.

Program przeciwdziałania przemocy, patologii i pomocy dziecku stwarza możliwość skupienia działalności różnych placówek wychowawczych i społecznych w walce z niesprawiedliwością.

KAMILA MRÓZ

Szerzawy k/Mogilna

Dary z Holandii



Dzieci rozładują kolejny transport darów. Z samochodu wygląda przedstawiciel holenderskiej fundacji Roel Kips.

11 kwietnia, wzorem lat ubiegłych, do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Szerzawach dotarł kolejny transport darów, który przwiózł Roel Kips, przedstawiciel fundacji Aktie Driehuis voor Polen. Tym razem były to różnego rodzaju rzeczy, które zostaną rozdysponowane pomiędzy wychowanków mieszkających w internacie, jak i dzieci dochodzące do szkoły.

MAREK HOLAK

Organizatorzy Ogólnopolskich Targów Rolnych w Janowcu Wlkp. ogłaszają Konkurs Zielona Ziemia przeznaczony dla uczniów szkół rolniczych i ponadpodstawowych.

Warunkiem uczestnictwa jest napisanie pracy na temat: *Jaki wpływ ma rolnictwo na degradację środowiska i jak Twoim zdaniem należy temu zapobiegać lub jaki wpływ wywierają miasta na środowisko i zdrowie człowieka.*

Prace (max 5 stron maszynopisu) należy przesłać na adres dyrekcji szkoły do 20 maja 1996 r.: Ogólnopolskie Targi Rolne, 88-430 Janowiec Wlkp. ul. Szkolna 8 z dopiskiem "Eko-konkurs". Uczestnictwo w konkursie szkoły powinny zgłosić do 30 kwietnia 1996 r. Finał konkursu odbędzie się 25 maja 1996 r o 10⁰⁰.

Mogilno

Prymas Polski Honorowym Obywatelem Mogilna

10 kwietnia radni specjalną uchwałą jednogłośnie nadali Prymasowi Polski Józefowi Glempowi tytuł Honorowego Obywatela Miasta Mogilna.

W uzasadnieniu czytamy: *...Ks. Prymas w latach młodzieńczych i seminaryjnych mieszkał w Mogilnie. Po przyjęciu święceń kapłańskich swą pierwszą mszę św. odprawił 28 maja 1956 r. w farze mogileńskiej. Zawsze czuł się silnie związany z naszym miastem. Jako Arcypasterz Kościoła Gnieźnieńskiego żywo interesował się sprawami miasta, szczególnie troszcząc się o właściwy wymiar życia religijnego. Często, choć nieoficjalnie, przybywał na grób swojej Matki, która spoczywa na naszym mogileńskim cmentarzu. To On swoim dekretem ustanowił Parafię Pw. Matki Boskiej Nieustającej Po-*

mocy i inspirował budowę nowo-kościół w naszym mieście.

Uroczyste wręczenie tytułu nastąpi 26 maja w mogileńskim Ratuszu w sali USC.

Radni ponadto uchwalili regulamin oraz powołali stałą komisję Rady Miejskiej do rozpatrywania wniosków dotyczących nadawania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Mogilna.

Uchwalony jednogłośnie regulamin mówi, że wniosek o nadanie tytułu może złożyć każdy mieszkaniec gminy Mogilno posiadający zdolność do czynności prawnych oraz osoby prawne, których siedziba znajduje się na naszym terenie. Wniosek musi zawierać pełne uzasadnienie sporządzone na piśmie, które komisja sprawdza i sporządza protokół. Tytuł nadaje Rada Miejska na wniosek komisji, większością

V Międzynarodowe Warsztaty Teatralne w Żninie

Biuro podróży w drodze ósmego dnia

Od 28 kwietnia do 3 maja w Żninie odbędą się V Międzynarodowe Warsztaty Teatralne. Organizatorem warsztatów jest Stowarzyszenie Teatralne im. Alberta Tison oraz Ośrodek Edukacji Teatralnej w Żninie.

W warsztatach uczestniczyć będą: Teatr Ósmego Dnia z Poznania, teatr *Azuolas* z Litwy, Kana ze Szczecina, III Teatr w Drodze z Bydgoszczy, poznański Teatr *Biuro Podróży*, Janusz Stolarski - aktor Teatru Starego, *Mozaique Theatre* z Grenoble (Francja) i Teatr im. Alberta Tison.

W poniedziałek 29 kwietnia o godz. 15³⁰ w sali Żnińskiego Domu Kultury odbędzie się odczyt dr *Andrzeja Szahaja* (Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu) pt. *Edukacja przez ironię*. O godz. 18⁰⁰ Janusz Stolarski w Ośrodku Edukacji Teatralnej przedstawi monodram *Zemsta czerwonych buciaków*. Na żnińskim Rynku o godz. 22⁰⁰ Teatr Ósmego Dnia da przedstawienie *Sabat*. We wtorek na sali Ośrodka Edukacji Teatralnej *Azuolas* przedstawi sztukę *Voyage*. Cztery godziny później na rynku aktorzy *Teatru Biuro Podróży* zaprezentują zebrany *Carmen Funebre*. W środę 1 maja na godz. 18⁰⁰ przewidziano spektakl bydgoskiego III Teatru w Drodze pt. *Fotografia*. W *Martinie* o godz. 22⁰⁰ zagra zespół *Świelliki*. W czwartek o godz. 21⁰⁰ (prawdopodobnie w Cukrowni) żnińscy *tisończycy* wystawią *Psalm*. Ostatniego dnia warsztatów - w piątek o godz. 21⁰⁰ w Ośrodku Edukacji Teatralnej szczeciński teatr *Kana* przedstawi spektakl pt. *Noc*.

Każdego dnia imprezy będą odbywały się również zajęcia warsztatowe. Bilety na spektakle są do nabycia w kasie Ośrodka Edukacji Teatralnej na ul. Szkolnej w Żninie w godz. od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.

SŁAWOMIR KUJAWA

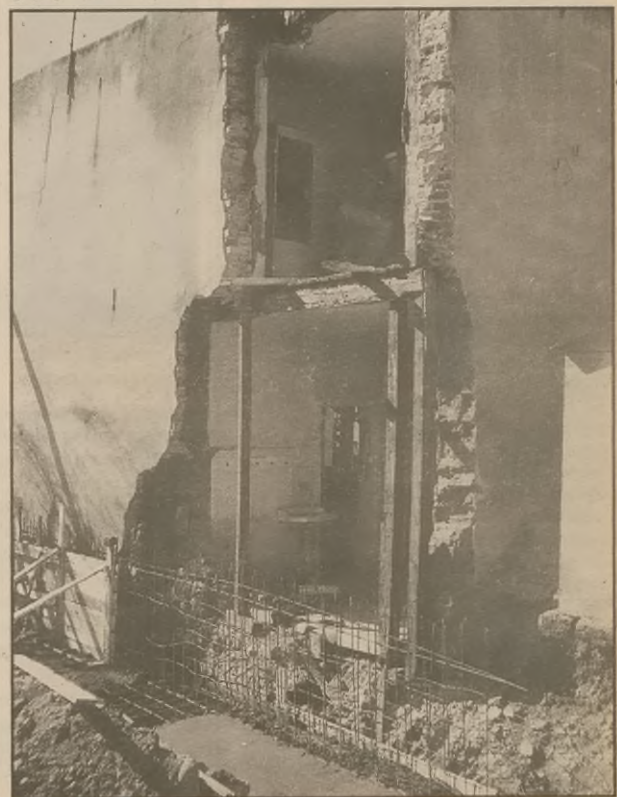
Żnin

Błąd w sztuce budowlanej

12 kwietnia (piątek) około godziny 22⁰⁰ w domu przy ulicy Podmurnej 11 w Żninie zawaliła się ściana piętrowego domku jednorodzinnego. 15 kwietnia została wydana decyzja o rozbiórce starej części domu.

Przyczyny katastrofy są dwiema. Jedną z nich to wiek budynku - około 100 lat. Jednak ściana nie rozpadłaby się, gdyby obok niej nie budowano

gina Gruszka - córka właścicielki - mówi, że proponowane mieszkanie zastępcze nie spełnia podstawowych warunków



Dom po katastrofie. W dole widać zalane betonem fundamenty nowego budynku. fot. Maria Warda

domu. Jak powiedział nam kierownik Urzędu Rejonowego Zbigniew Jaszczuk - nowy obiekt nie był budowany zgodnie z dokumentacją. W dokumentacji było napisane, że fundamenty muszą być budowane na szerokiej ławie, a grunt pod ławą miał być zabezpieczony. Tak się nie stało.

Błędem było także to, że wykopany jesienią dół pozostał odkryty aż do wiosny, czego robić nie wolno. Nie zabezpieczone wykopy przyczyniły się do tego, że najpierw urwał się klin fundamentu, a później runęła część ściany. Reszta, aż do dachu, trzeba było rozebrać, bo zagrażała pracującym przy budowie robotnikom. 15 kwietnia została wydana decyzja o rozbiórce starej części domu - nowa (dom był rozbudowany) nie grozi zawaleniem.

Właścicielką domu jest 90-letnia Józefa Glemp. Urząd Miasta, widząc zagrożenie dla mieszkańców domu, wskazał im mieszkanie zastępcze przy ulicy Klemensa Janickiego. Re-

niezbędnych do funkcjonowania rodziny. Dwie osoby wymagają szczególnej opieki, tj. 90-letnia Józefa Glemp i jej sparaliżowany zięć Eligiusz Gruszka. Ten ostatni musi mieć oddzielny pokój, ponieważ jest ciężko chory i walczy ze śmiercią. Pani Józefa miała na parterze domu swoje mieszkanie i nadal chce być samodzielną.

Pięcioosobowa rodzina nie skorzystała więc z propozycji miasta i pozostaje w domu, który grozi zawaleniem. Mury budynku po oderwaniu się ściany popękały do tego stopnia, że w niektóre pęknięcia można włożyć rękę. Proces niszczenia budynku najprawdopodobniej posuwa się w szybkim tempie, bowiem kiedy byłam tam 15 kwietnia drzwi na klatce schodowej otwierały się swobodnie, następnego dnia do ich otwarcia trzeba było użyć siły. Tragedia może zdarzyć się w każdej chwili.

cd. na s. 4

Kto widział tego mężczyznę?

Komenda Rejonowa Policji w Szubinie sporządziła portret pamięciowy mężczyzny, który 29 marca dokonał czynu lubieżnego w Szubinie.

Rysopis poszukiwanego: wiek około 40 lat, wzrost około 170 cm, postać szczupła, obrys twarzy nieco elipsoidalny, włosy ciemne, lekko lokowane, krótkie, gładziejście siwe, czoło średnie, gładkie, brwi ciemne, łukowate, oczy proste z przysłoniętą powieką pośrodku, nos prosty, średni, usta faliste, wydłużone, uszy małe, przylegające. Ubrany był w kurtkę ze skóry do bioder, granatowe spodnie dżinsowe, ciemne półbuty.



Komenda Rejonowa Policji prosi o kontakt osoby, które widziały poszukiwanego. Prawdopodobne jest, że dokonał on lub dokona podobnego czynu w innej miejscowości.

Sprostowanie: poszukiwany nie dokonał gwałtu, jak podaliśmy w poprzednim numerze *Pałuk*, lecz czynu lubieżnego na nieletniej. (zj)

Z policyjnego notesu

- 6 kwietnia zgłoszono włamanie do biura i warsztatu *Zygmunta B.* w Szubinie przy ulicy Sportowej. Sprawcy ukradli kserokopiarke i zniszczyli pomieszczenie warsztatowe (okna, drzwi itd). (zj)
- 7 kwietnia z parkingu przy ulicy Dąbrowskiego w Szubinie ukradziono czerwony samochód *vw golf* o numerze rejestracyjnym TY OB 92, należący do obywatela holenderskiego. (zj)
- 8 kwietnia z Zakładu Poprawczego w Kcyni uciekło trzech wychowanków. Trwają poszukiwania. (zj)
- 8 kwietnia w Miastowicach (gm. Kcynia) zmarł nagle Jan T. (zj)
- 9 kwietnia włamano się do nie zamieszkanego domu w Mąkoszynie (gm. Szubin) i ukradziono narzędzia ogrodnicze i wyposażenie mieszkania należące do właściciela zamieszkałego w Bydgoszczy. (zj)
- 10 kwietnia trzech zbiegłych wychowanków Zakładu Poprawczego w Szubinie zakłóciło porządek na dworcu PKS. Zostali oni zatrzymani przez policjantów i odwiezieni do izby wytrzeźwień. Okazało się, że mieli we krwi od 0,8 do 1,63 promila alkoholu. (zj)
- 11 kwietnia w Janowcu Wielkopolskim w *Barze Piwnym* zmarł nagle mężczyzna podczas spożywania piwa. Policja prowadzi postępowanie w tej sprawie. (ej)
- 12 kwietnia w Procyńcu jadący z nadmierną prędkością *fiat 126p*, należący do *Sławomira P.*, na łuku drogi uderzył w drzewo. Kierowca odniósł obrażenia wewnętrzne i przebywa na badaniach. Straty oszacowano na 3.000 zł. (pik)
- 13 kwietnia policja w Żninie została powiadomiona o włamaniu do biura Wodnego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego znajdującego się przy ul. Szkolnej. Sprawcy skradli telewizor, wiertarkę, radiostację przenośną i inne akcesoria o wartości 1000 zł. (el)
- W nocy 13/14 kwietnia mieszkaniec *Sepólna Krajeńskiego* dokonał na keyńskim cmentarzu parafialnym kradzieży wazonów i dewastacji nagrobka. Straty oceniono na 732 zł. Sprawca czynu został zatrzymany na gorącym uczynku przez keyńskich policjantów. (jóm)
- 16 kwietnia włamano się do sklepu spożywczego w Wójcinie. Nieznani sprawcy skradli papierosy i artykuły spożywcze o wartości 2000 zł. (el)

Dwadzieścia pięć milionów za groźby

Wcześniej niż informowaliśmy w poprzednim numerze, sąd rozpatrzył sprawę o pobicie naszego reportera.

9 kwietnia IV wydział kamy Sądu Rejonowego w Bydgoszczy przeprowadził sprawę przeciwko *Adrzeji R.*, szefowi żnińskiego *Modexpołu*.

Jak pisaliśmy pod koniec ubiegłego roku, po ukazaniu się artykułów na temat *Modexpołu*, ich autor *Sławomir Kujawa* otrzymywał pogroźki - zarówno telefoniczne, jak i osobiste - a także pobito go.

Adrzeji R. udowodniono, że dopuścił się groźby karalnej. Sąd wydał nakaz karny na uiszczenie za ten czyn grzywny w wysokości 2500 (25 milionów) zł na rzecz Skarbu Państwa. Wyrok nie jest prawomocny. MARIA WARDA

Czesław Czuliński już nie napisze

Tak niedawno cieszyliśmy się jubileuszem "Pałuk" i nie przypuszczaliśmy, że niebawem przyjdzie nam pożegnać najwierniejszego reportera naszej gazety *Czesława Czulińskiego*.



Z wnuczką Sylwią. Z archiwum rodziny

Urodził się 28 czerwca 1934 roku w Bukaczowie - dzisiejsza Ukraina. Ojciec zmarł młodo i cały trud wychowania dzieci spadł na matkę. Jako rodzina repatriantów otrzymali mieszkanie w Gączu. Do Janowca wraz z rodziną przeprowadził się w 1978 roku. W latach 1956-1981 pracował w administracji państwowej. Zdobyta w pracy zawodowej wiedza zaowocowała licznymi artykułami. Był redaktorem naczelnym "Wiadomości Janowieckich", pisywał do "Gazety Pomorskiej" i do "Pałuk".

Jego pierwszy artykuł ukazał się w naszej gazecie 21 września 1992 roku w 17 numerze. Od tej pory jego artykuły i reportarze ukazywały się regularnie.

Praca nadawała sens jego życiu i nigdy nie liczył przepracowanych godzin.

Bral aktywny udział w życiu miasteczka. Był prezesem *Koła Wędkarskiego*, przewodniczącym *Rady Osiedla*, członkiem *Rady Nadzorczej Gminnej Spółdzielni* (kiedy ta istniała), instruktorem sekcji szachowej. W latach 70-80 prowadził *Kronikę Miasta Janowca Wlkp.* Z niektórych funkcji zrezygnował ze względu na stan zdrowia.

Kiedy był w dobrej kondycji, lubił wejść na piwo. Była to okazja do porozmawiania z ludźmi. Wysłuchania ich bolączek. Nierzadko też przy barowym stoliku napisał podanie o przydział cegły, cementu czy przyjęcia do pracy tym, którym trudno było pisać. Takie bowiem jest życie, obok wzniosłych spraw trzeba zaliczać przyziemne.

Za swoją pracę pan *Czesław* został uhonorowany: odznaką honorową *Za Szczególne Zasługi dla Rozwoju Województwa Bydgoskiego*, medalem 700-lecia *Janowca Wlkp.*, srebrnym medalem *Slużbie Narodu*, medalem 40-lecia *Polski*, medalem *Za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego*, odznaką honorową *Zasłużony Pracownik Państwowy*, *Srebrnym Krzyżem Zasługi*, *Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski*, *złotą odznaką Zasłużony Działacz Ligi Obrony Kraju*, *srebrną honorową odznaką LZS*, *odznaką Zasłużony Działacz Frontu Jedności Narodu*.

Wiedział, że jego choroba jest nieuleczalna, jednak nie upadał na duchu. Pisał niemal do końca. Dlatego tak trudno pogodzić się z jego odejściem. Piękne jest to, że zostawił po sobie trwałe ślad na ziemi. Ilekroć otworzymy roczniki "Pałuk" z lat 1992, 1993, 1994, 1995, 1996, tylekroć przemówi do nas słowem, które zawarte zostało na kolejnych stronach. MARIA WARDA

Gorące wieści

- 9 kwietnia w Zamościu (gm. Szubin) spalił się budynek gospodarczy należący do *Karola K.* oraz 1 ha łąki. (zj)
- 9 kwietnia w Szkocji (gm. Szubin) spaliło się 1,2 ha lasu i 4 ha nieużytków, w Szubinie przy ulicy *Pałuckiej* 8 ha trawy, w Trzciancu 3,5 ha łąki, w Zamościu (gm. Szubin) trawa na poboczu drogi, w Lachowie (gm. Szubin) 1,5 ha nieużytków należących do *Czesława G.* (zj)
- 10 kwietnia płonął trawa na poboczu ulic *Sienkiewicza* i *Dworcowej* w Szubinie oraz w *Chomętowie*, *Rudach*, *Nowym Świecie*. (zj)
- 9 i 10 kwietnia paliły się nieużytki i pobocza dróg także w gminach *Mogilno* i *Trzemeszno*. Spaliło się 7 ha nieużytków rolnych należących do *RSP Iskra* w *Wiecanowie*. Mniejsze obszary traw wypaliły się w *Mogilnie* przy ul. 11 *Listopada*, *Ogrodowej* i *Witosa*. W gminie *Trzemeszno* interweniowano w takich przypadkach

- w *Kruczowie*, *Brzozówcu*, *Świątym*, a w samym *Trzemesznie* przy ul. *Gnieźnieńskiej* i *dwukrotnie Przemysłowej*. (pik)
- Przyczyną tych wszystkich pożarów są celowe podpalenia.
- 11 kwietnia w *Rynarzewie* na *Rynku* zapaliło się poddasze budynku należącego do *Czesławy B.*, a użytkowanego przez *Grażynę J.* Pożar spowodowany został niedrożnością komina. (zj)
- 11 kwietnia w *Piechcinie* (gm. *Barcin*) wybuchł pożar w piekarni należącej do *Krzysztofa Z.* Spaliło się 6 worków suchego pieczywa. (zj)
- 12 kwietnia o godzinie 18³⁰ w *Kwieciszewie* wybuchł pożar w budynku inwentarskim należącym do *Malgorzaty S.* Akcja gaśnicza trwała ponad 2,5 godziny. Straty oszacowano na 10.000 zł, w tym straty budowlane na 8.000 zł. Całkowitemu spaleni uległ dach budynku, 10 ton słomy pszenno-żytniej, 1 maciora i 11 prosiąt. Trwa dochodzenie w sprawie przyczyn pożaru. (pik)

Złote gody

21 kwietnia pięćdziesiąt lat pożycia małżeńskiego obchodzić będą państwo *Balbina* i *Feliks Glib* z *Turzyna*

roku w *Turzynie* (przybyli z *Mogileńskiego*) został wywieziony do *Lipska*, gdzie był przymusowo zatrudniony w



Państwo Glib z Turzyna.

koło *Keyni*. Dostojni jubilaci poznali się w czasie okupacji na robotach przymusowych w Niemczech. Pani *Balbina* jako kilkunastoletnia panna mieszkająca w *Kazimierzu Dolnym* na *Lubelszczyźnie* została wywieziona do *Altenburga* pod *Lipskiem*. Pracowała przez 5 lat - do zakończenia wojny - w fabryce amunicji. Pan *Feliks* mieszkający z rodziną od 1938

fabryce silników samolotowych. Po uwolnieniu przez *Amerikanów* powrócili do *Polski* i po zawarciu związku małżeńskiego osiedlili się w *Turzynie*.

71-letnia jubilatka pełniła obowiązki gospodyni domowej, zaś 79-letni jubilat do czasu przejścia na emeryturę w 1992 r., był głównym księgowym w *RSP Turzyna*.

Państwo *Glib* wychowali czworo dzieci (3 synów i córkę), doczekali się siedmiu wnuczków i trzech wnuczek oraz czterech prawnuków.

21 kwietnia w *keyńskim* kościele farnym odbędzie się nabożeństwo w intencji jubilatów (godz. 18³⁰).

Z okazji złotych godów do najlepszych życzeń przyłącza się redakcja *Pałuk*. JÓZEF MAROSZ



Przedsiębiorstwo
Produkcjno-Handlowe
YNCHRON "SYNCHRON" S.A.
Poznań

BAZA PALIW w Poznaniu, ul. Przelot,
tel.(061) 411-411, 476-481 w. 117
Oferuje sprzedaż hurtową i detaliczną:

Ceny w starych złotych za 1 litr.

- ◆ OLEJ NAPĘDOWY..... 11.300;
- ◆ ETYLINA 94.....14.250;
- ◆ BENZYNA BEZOŁOWIOWA.....13.750;
- ◆ OLEJ OPAŁOWY.....7.750;

DO CEN NALEŻY DODAC KOSZTA TRANSPORTU.

Zapewniamy:

- terminy płatności do uzgodnienia,
- dowóz do Klienta najpóźniej 24 godz. od złożenia zamówienia,
- gwarantowaną jakość,
- ciągłość i rytmiczność w dostawach produktów

Zapraszamy

ZADZWOŃ - SPRAWDŹ



**WYPRZEDAŻ
ODZIEŻY**
w związku z likwidacją sklepu
w Żninie, przy ul. *Lewandowskiego* 4
Sklep "Montana"
**OBNIŻKA
40%**

W Żninie przyjmuje
uznany w Polsce
ZIELARZ

Na podstawie wyglądu tęczówki oceni stan Twojego zdrowia oraz wskaże narząd lub układ, gdzie toczy się proces chorobowy. Na dolegliwości przepisze skuteczne zioła.

Zapraszamy

Żnin - kino "Pałuczanie"
w każdy poniedziałek
od 9³⁰ do 16⁰⁰

**PALUKI
PISMO LOKALNE**

Nakład 6.601 egz.
Wydawca i redaktor naczelny:
Dominik Księski.

Redaguje zespół:

Eugeniusz Dobaczewski, Marian Kawka,
Aleksander Kniećkowiak, Dominik Księski.

**ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
ALWI**

**ALINA I WIEŚLAW WNUK, ŻNIN, UL. SKŁADOWA 20, tel./fax 21-060
JANOWIEC, UL. ŚNIADECKICH 20**

- szeroki wybór trumien - wzorów, rodzajów drewna,
- kompleksowe usługi pogrzebowe przy użyciu ekskluzywnych karawanów "mercedes", "chrysler"

- transporty krajowe i zagraniczne,
- ekshumacje zwłok z zafatowaniem formalności,
- płatności po wykonaniu usługi.

W trudnych
sytuacjach
możesz
na nas liczyć
24 h/ na dobę.

Reportery i korespondenci: *Labiszyn*: *Sławomir Kujawa*, *Rogowo*: *Maria Warda*, *Szubin*: *Maria Warda*, *Zyta Janowiak*, *Barcin*: *Kamila Mróz*, *Janowiec*: *Arkadiusz Majszak*, *Gąsawa*: *Jacek Mielcarzewicz*, *Kcynia*: *Józef Marosz*, *Dąbrowa*: *Paweł Domagalski*, *Wapno*: *vacat*, *Damasławek*: *Artur Bromberger*, *Żnin*: *Sławomir Kujawa*, *Maria Warda*, *Mogilno*: *Marek Holak*, *Piotr Kazmierczak*, *Krzysztof Polcyn*. Sport: *Grzegorz Berdysz*, *Mariusz Kolasinski*. Fotoreporter: *Paweł Dobies*, *Rysownik*: *Leszek Malak*, *Akwizycja reklam*: *Marek Olejnik*. Adres redakcji: *Żnin*, *Plac Wolności* 7, tel. fax/modem (0-354) 209-28. Sekretariat, skład i lamania: **WUON** *Ewa Poliwiak*, *Mirosława Walczak*, *Iwona Palecka*, *Ewa Konwińska*. Korekta: *Beata Turek*, *Wanda Grabowska*, *Stanisław Tynkowski*. Druk: *Prasowe Zakłady Graficzne w Bydgoszczy*, ul. *Wojaka* *Polskiego* 1, *Kolportaż*: *Poczta Polska SA*, "Ruch" SA. Zastrzegamy sobie prawo skracania nadesłanych tekstów. Za treść reklam i ogłoszeń oraz zmiany w programie telewizyjnym nie odpowiadamy. Konto bankowe: *Pałuki, Pismo lokalne*, BG o/Żnin, 300878-9090-136. Prenumeratę pocztową przyjmują wszystkie urzędy pocztowe w całym województwie bydgoskim.

Punkty przyjmowania reklam i ogłoszeń:
Barcin, *Sklep Papierniczy*, *plac 1 Maja*.
Dąbrowa Mogileńska, *Paweł Domagalski*, *bar*.
Kcynia, *sklep Rywał*, *Rynek 19*.
Labiszyn, *kwaciarnia*, *ul. Szubińska* 22.
Mogilno, *sklep*, *ul. Pilsudskiego* 22.
Rogowo, *sklep Skrzat*, *ul. Kościelna* 1.
Szubin, *Księgarnia Nowa*, *ul. Młyńska* 22.
Żnin, *Sklep Majster* *ul. Kościuszki* 1.
Zgłoszenia przyjmujemy też telefonicznie (tel. 209-28) i w redakcji (Żnin, pl. Wolności 7).

Barcin

Wydruki także w Barcinie

Od dwóch tygodni barcińscy właściciele telefonów mogą otrzymać wykaz połączeń telefonicznych ze swojego aparatu.

Na razie o wykaz rozmów należy prosić w telekomunikacji w Inowrocławiu. Wykaz zawiera: ilość rozmów, daty, godziny, czas trwania w sekundach, kierunek i impulsy. Wydruk kosztuje 5 zł (+ VAT).

Prawdopodobnie od maja wykaz rozmów będzie można otrzymać w Barcinie. Oprócz tego osoby, na które zarejestrowany jest telefon, będą miały możliwość wglądu w spis rozmów przeprowadzonych ze swojego aparatu. W przypadku wątpliwości klient ma prawo złożyć reklamację, podając, które rozmowy, jego zdaniem, nie miały miejsca.

Po 25 kwietnia, jak poinformował nas kierownik barcińskiej telekomunikacji, każdy posiadacz telefonu może odebrać bezpłatną książkę telefoniczną. Warunkiem jej otrzymania jest wyłącznie okazanie terminowo opłaconego rachunku za marzec.

KAMILA MRÓZ

PRZYSZLI NA ŚWIAT

11 III: Katarzyna Maria Kubacka (Dziewierzewo)

20 III: Szymon Boroch (Barcin)

21 III: Patryk Łukasz Banaszak (Barcin), Szymon Liszka (Szubin)

23 III: Milena Boncel (Sierniki)

24 III: Bartosz Mochocki (Kecynia), Klaudia Owedyk (Sipiory)

25 III: Edyta Łapka (Szubin)

26 III: Bartosz Peisert (Barcin)

27 III: Cezary Górny (Godawy), Zuzanna Jabłońska (Piechcin), Katarzyna Józefina Kludzikowska (Kowalewo)

28 III: Marta Górka (Mamlich), Radosław Jarocki (Głogowiniec), Wiktoria Skrzypczyk (Barcin)

29 III: Sebastian Baran (Brzoza), Patrycja Stachowiak (Królikowo)

31 III: Jagoda Damazyń (Szubin), Kamila Pelka (Grocholin), Klaudia Paulina Szczepaniak (Królikowo)

1 IV: Martyna Dominika Bodus (Damasławek), Tomasz Artur Przybylski (Szubin)

2 IV: Łukasz Sebastian Kośmider (Labiszyn), Anna Świder (Krzekatowo), Łukasz Lidmann (Białe Błota)

3 IV: Joanna Zielińska (Józefowo), Piotr Luczyszyn (Mogilno), Krystian Czech (Płaczkówko)

4 IV: Maria Donarska (Szubin), Agnieszka Katarzyna Gmur (Sarbinowo II), Paweł Podciwizki (Piechcin), Paweł Roman Rezulak (Cerekwica)

5 IV: Agnieszka Ciaciuch (Kecynia), Patryk Kujawa (Barcin), Jakub Nowak (Wybranowo), Olga Storzum (Mogilno)

6 IV: Robert Jaszak (Gąbin), Roksana Agnieszka Lewandowska (Godziszewo), Daria Klaudia Moron (Julianowo), Łukasz Rzeszutek (Oporówek), Bartosz Szymczak (Gogółkowo), Karolina Zalegówska (Rynarzewo)

7 IV: Natalia Barbara Owecka (Janowiec Wilk.), Tomasz Edmund Springer (Znin), Mateusz Twarużek (Mogilno)

8 IV: Bogumiła Katarzyna Kujawa (Kierzkowo), Dominik Śniegocki (Dąbrowa)

9 IV: Bartosz Nowicki (Bruzdyn)

10 IV: Aleksander Kazimierz Trepiński (Gościeszyn)

12 IV: Anna Angelika Chelminiak (Podgórzyn), Roksana Anna Kilińska (Bożejewiczki)

POBRALI SIĘ

7 IV: Alicja Maria Idziakowska (Jezevo) i Sylwester Mieczysław Boniewicz (Nowa Wieś Wielka), Anna Krystyna Mulewska (Labiszyn) i Jarosław Adam Figiel (Labiszyn), Barbara Plewa (Labiszyn) i Rafał Robaczewski (Barcin)

13 IV: Agnieszka Łęgowska (Obudno) i Tomasz Robaczewski (Wójcin), Marzena Mudło (Labiszyn) i Krzysztof Grzegorz (Barcin), Marzena Sznakiewicz (Kecynia) i Piotr Wesołowski (Kecynia), Karolina Blochowiak (Kecynia) i Konrad Przybek (Dobieszewko)

Żnin

Pepsi kupi wodę od WiK

W ubiegły piątek dyrektor do spraw inwestycyjnych Pepsi-Coli na Polskę John Kingdom przesłał na ręce prezesa Wodociągów i Kanalizacji Józefa Świszcza pismo zawiadamiające o decyzji zakupu wody w żnińskim WiK na potrzeby budującej się fabryki Pepsi. Właściwa umowa między stronami zostanie podpisana w najbliższych dniach.

Decyzja mówi o dobowym zakupie wody w granicach 1500 m³. Prezes WiK Józef Świszczyk mówi, że warunki techniczne sprzedaży wody dla fabryki będą nieco inne niż dla ludności. Przede wszystkim jej ciśnienie będzie wyższe - 3,5 atmosfery. W związku z tym konieczna będzie modernizacja stacji wodnej przy ul. Mickiewicza, renowacja znajdującej się przy tej ulicy studni oraz budowa dwóch niezależnych źródeł zasilania w wodę, co w efekcie pozwoli zwiększyć jej przepustowość. Jest to konieczne, bowiem fabryka będzie pobierać około 1500 m³ na dobę wody, to całkowita jej sprzedaż przez WiK wzrośnie o około 50% dotychczasowej sprzedaży.

Na zaplanowaną modernizację istnieją już odpowiednie projekty i dokumenty techniczne, a w kosztach przeróbki w znacznym stopniu partycypować będzie nowy odbiorca.

SLAWOMIR KUJAWA

KCW Kujawy/Lafarge S.A.

Bezpieczne spalanie

W ostatnim numerze *Wiadomości z Białego Zagłębia*, ukazał się artykuł dr. Jana Jabłońskiego głównego inżyniera ds. technologii w KCW Kujawy/Lafarge S.A. w Bielawach informujący o raporcie z badań nad paliwem emulsyjnym oraz skutkami jego spalania w piecu.

W notatce czytamy, że: *spalanie paliwa emulsyjnego w piecu klinkierowym nie pogarsza stanu środowiska w stosunku do paliwa węglowego.*

Niektóre substancje Zakład Chemii Środowiska, Narodowej Fundacji Ochrony Środowiska w Warszawie nakazał okresowo kontrolować zarówno w kominie jak i na wylocie z pieca, niezależnie od rodzaju stosowanego paliwa.

Celem kombinatu jest uzyskanie zgody na nieprzerwane użytkowanie paliwa emulsyjnego.

Na polecenie ministertwa zostały przeprowadzone dodatkowe badania wykonane przez Instytut Technologii Nafty oraz Instytut Ministerstwa Materiałów Budowlanych w Krakowie. Według dr. Jana Jabłońskiego wyniki obydwu badań są podobne.

KAMILA MRÓZ

ZMARLI

Helena Kwaśniewska, l. 79

(Smolniki) 31 III;

Stanisław Kaczmarek, l. 34 (Kecynia) 1 IV;

Marianna Glińska, l. 89 (Wylatowo) 5 IV;

Franciszek Jamnik, l. 84 (Studzienki) 5 IV;

Tadeusz Piekarski, l. 77 (Labiszyn) 6 IV;

Anna Bautz, l. 83 (Labiszyn) 7 IV;

Bronisława Grzeszczak, l. 80

(Kowalewo) 7 IV;

Edmund Kasprzak, l. 65 (Smolniki) 8 IV;

Jan Prybiński, l. 37 (Miastowice) 8 IV;

Weronika Gutkowska, l. 75 (Toruń) 9 IV;

Barbara Gwit, l. 67 (Znin) 9 IV;

Bernard Krasicki, l. 47 (Marcinkowo) 9 IV

Stefania Potrzebowska, l. 73 (Szubin) 9 IV;

Władysława Lewicka, l. 89

(Goryszewo) 10 IV

Krystyna Bartnikowska, l. 63

(Parlin) 11 IV;

Marianna Jendryka, l. 74

(Brzyskorzystewko) 11 IV;

Waleria Kozłowska, l. 90 (Gąsawa) 11 IV;

Albert Bury, l. 67 (Podobowice) 12 IV;

Pelagia Doman, l. 89 (Rogowo) 12 IV;

Helena Dorobiałka, l. 70 (Gałęzowo) 12 IV;

Kazimiera Koter, l. 71 (Grocholin) 12 IV;

Walentyna Kulczak, l. 84 (Mogilno) 12 IV;

Zbigniew Kazimierz Walter, l. 51

(Rynarzewo) 12 IV;

Joanna Barańska, l. 69 (Lubcz) 13 IV;

Cecylia Kłoniecka, l. 81 (Znin) 13 IV;

Zofia Malecka, l. 82 (Znin) 13 IV;

Zbigniew Kazimierz Piechocki, l. 49

(Znin) 13 IV;

Władysław Zaręba, l. 77

(Ślábomierz) 13 IV;

Krystyna Barbara Bukowska, l. 55

(Podobowice) 14 IV;

Czesława Chrośniak, l. 85

(Skarbenice) 14 IV;

Kunegunda Dypolt, l. 84 (Jablówko) 14 IV;

Marianna Dobrosielska, l. 75

(Biskupin) 16 IV;

podał do druku:

Danuta Siwak, Barbara Hasala,

Teresa Dytman, Janina Paszkiewicz

Mogilno

Wizytówka miasta



Ulica ks. Piotra Wawrzyniaka. Na pierwszym planie kino Wawrzyn, dalej była siedziba Banku Ludowego, w głębi Jezioro Mogileńskie. fot. Marek Holak

◆ Ośrodek Kultury w Kcyni i Rada Wykonawcza SD ogłaszają konkurs dla dzieci i młodzieży na plakat *Konstytucja 3 Maja*. Każdy uczestnik konkursu może nadesłać dowolną ilość prac w dowolnej technice i formacie. Opisane prace (wiek i adres autora) należy przesłać do 27 kwietnia na adres: Ośrodek Kultury w Kcyni, ul. Libelta 27. Wszystkie prace wezmą udział w wystawie, której otwarcie nastąpi 3 maja o 11⁴⁵. (kt)

◆ 12 kwietnia z okazji Dnia Pracownika Służby Zdrowia władze gminy Barcin zaprosiły pracowników białej służby na uroczyste spotkanie, które odbyło się w Staromiejskim Domu Kultury. (km)

Janowiec Wielkopolski

III Ogólnopolskie Targi Rolne

25-26 maja w Janowcu Wielkopolskim w obiektach sportowych przy ul. Szkolnej odbędą się III Targi Rolne.

Celem imprezy jest przybliżenie bezpośrednim konsumentom - rolnikom, szerokiej gamy najnowszych osiągnięć i produktów przemysłu rolno-spożywczego. Dotyczyć one będą chowu i hodowli zwierząt gospodarskich, budownictwa i wyposażenia obiektów inwentarskich, klimatyzacji i wentylacji pomieszczeń inwentarskich, mieszanek i komponentów paszowych, mikroelementów, witamin i dodatków paszowych, sprzętu i medykamentów weterynaryjnych, nowoczesnych, ekologicznych i energooszczędnych systemów grzewczych dla budownictwa indywidualnego i pomieszczeń inwentarskich, nowoczesnych maszyn rolniczych, linii technologicznych i sprzętu przetwórstwa mięsnego i owocowo-warzywnego, urządzeń i maszyn do produkcji i przechowywania pasz i ziarna, osiągnięć nauk rolniczych, nowości technologicznych i hodowlanych, ogrodnictwa, nasiennictwa, przetwórstwa mlecznego, agroturystyki i rolnictwa ekologicznego, doradztwa w zakresie kredytowania inwestycji ubezpieczeń rolniczych, nawozów sztucznych i środków ochrony roślin. (dk)

Ulica ks. Piotra Wawrzyniaka to stumetrowy odcinek drogi spadającej w kierunku Jeziora Mogileńskiego. Jest ona przepięknie położona i zabudowana szczególnie cennymi dla historii miasta budynkami. Są nimi były Dom Katolicki im. ks. Piotra Wawrzyniaka (obecnie kino *Wawrzyn*) oraz była siedziba Banku Ludowego.

Ta krótka uliczka powinna być wizytówką miasta. Że tak nie jest świadczą interpelacje radnego Jana Dudziaka.

Radny wniósł o likwidację wysypiska śmieci, które znajdowało się na podwórzu posesji przy zbiegu ulicy Wawrzyniaka i Rynku. W momencie składania tego wniosku posesja miała już nowego właściciela i gromadzone od kilku lat śmieci zostały dokładnie uprzątnięte.

Jan Dudziak zwrócił się także o zmianę tabliczki z nazwą ulicy. Mówił, że obecna liczy już 30 lat, jest zardzewiała i bez herbu miasta.

Burmistrz Stanisław Laganowski odpowiedział, że nowa tabliczka jest już (chyba dopiero) gotowa i niebawem zostanie zawieszona.

Korzystając z okazji radny apelował do Jerzego Pazderskiego, komendanta Straży Miejskiej, aby wzmocnić częstotliwość patroli na Sójczym Wzgórzu, w rejonie nieukończzonego bloku TBS-u. Budowa ta stała się miejscem dziecięcych zabaw, które grożą nieszczęśliwym wypadkiem.

MAREK HOLAK

◆ 11 kwietnia w Staromiejskim Domu Kultury w Barcinie odbył się wieczór poetycki barcińskiej poetki *Jadwigi Stróżykiewicz* *Na chwiejnych nogach niemocy*. Wiersze obok poetki interpretowali Ewa Rydlewska i Artur Jakubowski. (km)

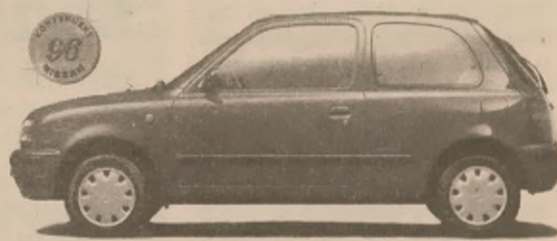
◆ 23 kwietnia o godz. 13³⁰ w Staromiejskim Domu Kultury w Barcinie odbędzie się konkurs plastyczny pt. *Opowiem ci mój sen*. Konkurs będzie rozpatrywany w trzech kategoriach: dzieci przedszkolnych, uczniów szkół podstawowych i młodzieży szkół średnich. (km)

◆ 14 kwietnia w parafii św. Stanisława Biskupa w Damasławku proboszcz *Kazimierz Zdzisław Sawiński* obchodził trzydziestolecie kapłaństwa. (ab)

◆ 20 kwietnia w Toruniu z rąk księdza biskupa *Andrzeja Suskiego* otrzymał święcenia kapłańskie pochodzący z Kcyni ks. diakon *Krzysztof Gorlewski*. Prymicyjną ofiarę mszy św. złoży Bogu w niedzielę 21 kwietnia o 11³⁰ w kościele parafialnym Wniebowzięcia NMP w Kcyni (poklasztornym). (jóm)

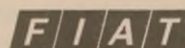
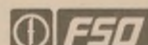
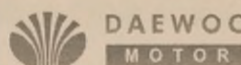
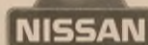
NISSAN MICRA najmniejsza w rodzinie

Bezpieczeństwo: kontrolowane strefy zgniotu, wzmocnienia drzwi, poduszka powietrzna kierowcy, napinacze pasów
Niezawodność: trzy lata gwarancji
Dynamika: jedyny samochód na świecie o pojemności 1000 cm³ z 16 zaworowym silnikiem - 55KM
Zysk: OC, AC, NW, Zielona Karta za 3.6% ceny samochodu



TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.
WARTA
ROK ZAŁOŻENIA 1920

Przyjeżdż starym - Wyjedziesz nowym. Satysfakcja Gwarantowana!



Piła: al. Poznańska 200
tel: (067) 123 246
Wagrowiec: ul. Kcyńska 56
tel: (067) 620 150

Wszystko planowo O'kej

Na 15 kwietnia na godzinę 10⁰⁰ wyznaczono posiedzenie gminnego parlamentu w Kcyni. Stawił się Zarząd na czele z burmistrzem Stefanem Świtalskim, sołtysi i zaproszeni goście, 100% radnych (22).

XVI sesję Rady Miejskiej otworzył jej przewodniczący Jan Adamski.

Na początku wiceburmistrz Daniel Olszak wręczył dyplomy i nagrody uczennicom SP nr 2 w Kcyni, laureat-

kom Wojewódzkiego Konkursu o Samorządzie Terytorialnym: Annie Pezackiej, Angelice Marchlewskiej i Joannie Jerzakowskiej, które przygotował do konkursu nauczyciel Rafał Woźniak.

W interpelacjach radni poruszyli następujące problemy:

- Jan Wilczyński (Kcynia) poruszył problem nieuczciwości spółki wodociągowej oraz odpowiedzi z Bydgoszczy

odnośnie budowy obwodnicy.

- Franciszek Tomaszek (Dziewierzewo) stwierdził że ułożenie sieci wodociągowej (za płytko) co obnażyła terogorczna mroźna zima.

- Piotr Rusin (Kcynia) poruszył problem oświetlenia części ulicy Szewskiej.

Burmistrz Stefan Świtalski przedstawił zebrany sprawozdanie z posiedzeń zarządu (pięć) i wykonania budżetu za 1995 r (ważniejsze informacje opublikowały Pałuki w nr 15 z 12 kwietnia).

Delegat na Sejmik Samorządowy Ryszard Bagnerowski przedstawił jego prace. W dyskusji przypomniał iż władze samorządowe gminy mogą tylko dysponować 15% swych wpływów z podatków a ten fakt determinuje ich poczynania (ogranicza pole manewru).

Radni: Jan Polewczyński - przewodniczący Komisji Miejskiej, Tomasz Szczepaniak - przewodniczący Komisji Rewizyjnej, Jan Adamski - przewodniczący Rady Miejskiej wyrazili uznanie dla dotychczasowej pracy Zarządu i wnioskowali o udzielenie absolutorium.

Stwierdzono też iż Izba Obrachunkowa w Bydgoszczy nie stwierdziła w pracy Zarządu żadnych nieprawidłowości finansowych, z wyjątkiem faktu braku sprawozdań z wykonania zamówień publicznych. Podkreślono też sprawę odważnego zaciągania kredytów przez Zarząd na cele infrastruktury gminy.

100% radnych (jednomyślnie) głosowało za udzieleniem Zarządowi Miejskiemu absolutorium. Burmistrz Stefan Świtalski podziękował za zaufanie.

Na XVI sesji Rady Miejskiej podjęto także uchwały:

- za przystąpieniem do budowy kolektora odprowadzającego ścieki z gminy Kcynia do oczyszczalni ścieków w Szubinie (21 radnych "za", radny Wojtas ze Sipiorki "przeciw"),

- dokonania zmian w budżecie na 1996 r (jednomyślnie "za"),

- diet dla przewodniczących jednostek pomocniczych gminy Kcynia za udział w posiedzeniu sesji Rady Miejskiej (jednomyślnie "za"),

- zmiany uchwały w sprawie regulaminu pracy Komisji Konkursowej na stanowisko dyrektora szkoły lub placówki oświatowej w gminie Kcynia (jednomyślnie "za"),

- za przywróceniem "starej" nazwy ulicy Cmentarnej (dotychczasowa Waryńskiego) i nadanie nazwy ulicy Słoneczna (pomiędzy Wiejską a Witosa).

W wolnych głosach wyjaśniono, iż w sprawie zmiany nazwy ulicy Świerczewskiego na Nakielską. Na zebranie przybyło trzech mieszkańców, którzy nie wyrazili aprobaty na zmianę ze względu na rozmaite koszty.

Burmistrz Kcyni odpowiedział na interpelacje radnych, wyjaśnił też, że nie brano dodatkowych kredytów gdyż gmina otrzymała dotacje a warunki jakie stawiali kredytodawcy były nie do przyjęcia (np. 10% udziału w inwestycjach drogowych ze strony zainteresowanych mieszkańców).

Poinformowano też, że drgnęła w Kcyni sprawa tzw. ruin (stare walcące się budynki) przy ulicach: Młyńskiej (młyn Połonica), Libelta (posesja Kosińskiego), róg Okrężna - Garncarska - Jurczyńska (posesja Cebuli).

Po ponad trzech godzinach, obrady sesji Rady Miejskiej w Kcyni przeszły do historii.

JÓZEF MAROSZ

Mogilno

Potrzebne mieszkania komunalne

Na ostatniej sesji Rady Miejskiej przewodniczący Komisji Mieszkaniowej Jerzy Laganowski wystąpił z propozycją postawienia komunalnego budynku mieszkalnego. Wiąże się to z bardzo trudną sytuacją mieszkaniową dużej liczby mieszkańców gminy Mogilno.

Radny wnioskował o rozpatrzenie tej sprawy przez Zarząd Gminy i przedstawienie Radzie do końca II kwartału propozycji rozwiązania tego nabrzmiałego problemu.

Jerzy Laganowski powiedział, że w ciągu ostatnich pięciu lat corocznie wpływało do Urzędu Miasta i Gminy w Mogilnie około 50 wniosków o przydział mieszkania komunalnego. W tym roku na dwóch posiedzeniach komisja rozpatrywała około 120 wniosków. Na rozpatrzenie czeka dalszych 60 pism. Z tej liczby komisja wytypowała 18. Wnioskodawcy, których sytuacja lokalowa była najtrudniejsza wprowadzeni zostali na tzw. roczną listę wynajmowania mieszkań.

Odzysk mieszkań komunalnych następuje w przypadku zgonów lub przeprowadzek dotychczasowych najemców. Średnio rocznie zasiedlanych jest od 5 do 8 mieszkań. Zdaniem Jerzego Laganowskiego przy braku zdecydowanych i szybkich rozwiązań ilość wniosków do załatwienia będzie się systematycznie zwiększać.

MAREK HOLAK

VII Zjazd OSP Żninie

W restauracji Pod Czapłą 11 kwietnia odbył się VII Zjazd Miejsko-Gminny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w Żninie. Na zebranie przybyło wielu zaproszonych gości, a wśród nich kierownik Urzędu Rejonowego Zbigniew Jaszczuk, przewodniczący Rady Miejskiej Żnina Fabian Heinich, burmistrz Leszek Jakubowski, sekretarz gminy Ryszard Lorzczak, przewodniczący Komisji Prawa i Porządku Publicznego oraz Ochrony Środowiska - Józef Kaczmarek i Józef Jurkiewicz, szef Komendy Rejonowej Policji Jacek Nowakowski, a także zastępca komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej brygadier Włodzimierz Marasz, komendant rejonowy PSP w Szubinie młodszy brygadier Tadeusz Milewski i zastępca komendanta Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Żninie starszy aspirant Waldemar Dietrich. Obecni byli również proboszcz parafii św. Floriana ks. Edmund Ruta i dziekan dekanatu żnińskiego ks. Jan Lewandowski.

OCENA DZIAŁALNOŚCI

Na zebraniu ustępujący zarząd dokonał oceny działalności w minionej kadencji. Prezes zarządu Czesław Łukomski stwierdził, iż w minionej pięcioletniej poprawił się stan wyposażenia w sprzęt oraz wyposażenie osobiste strażaków, mimo to sytuacja finansowa związku jest nadal zła. W kasie związku obecnie jest tylko 70 zł, a saldo w banku wynosi 5,39 zł. W ostatnich pięciu latach zlikwidowano OSP w Brzyskorzostwie, Sulnowie, Jaroszewie i Nadborowie, ponieważ strażacy w tych miejscowościach przejawiali nikłą aktywność. Mimo to na terenie miasta oraz gminy Żnin jest 582 członków OSP, którzy działają w 14 jednostkach OSP, a także w 4 młodzieżowych sekcjach męskich i 2 żeńskich. Prezes Czesław Łukomski i komendant Tadeusz Milewski wyrazili zadowolenie z powodu licznego grona młodzieży w szeregach straży, bowiem nie we wszystkich gminach młodzi ludzie tak chętnie gromadzą się do OSP. Prym wiodą młodzi

ludzie z Cerekwicy, którzy ostatnio zajęli drugie miejsce w województwie, a w zawodach ogólnopolskich uplasowała się w środku tabeli.

Na zebraniu mówiono o rosnącej z roku na rok liczbie zdarzeń, w których bierze udział straż pożarna. Są to nie tylko pożary, ale również wypadki drogowe czy wypompowywanie wody z zalanych obiektów. W roku 1991 straż interweniowała w 43 przypadkach, a w 1995 już w 222, z czego 136 miało miejsce na terenie gminy Żnin. Być może już za rok zostanie stworzony zintegrowany system łączności pozwalający na jednoczesne alarmowanie (w razie konieczności) jednostek w Żninie, Cerekwicy, Brzyskorzostwie, Białozewinie i Wawrzynkach. Podczas dyskusji wielu mówców zwracało się do obecnych, na zebraniu przedstawiciele władz gminy, by te wydały stosowne zarządzenie dotyczące prewencji przeciwpożarowej. Chodzi o to, by na przykład rolnik nie stawiał stogu zbyt blisko zabudowań gospodarskich.

MOMENTY WESOŁOŚCI

Oprócz dyskusji miały miejsce momenty wesołości. Ks. Lewandowski opowiedział zebranym historię pewnego księdza i zakupionej przez niego sikawki strażackiej. Opowieść o tym wydarzeniu wywołała salwy śmiechu wśród uczestników zebrania. Z kolei ks. kanonik Edmund Ruta odczytał z książki metrykalnej historię pożaru, który miał miejsce 22 sierpnia 1853 r. W tym dniu - po uderzeniu pioruna w kościół św. Floriana - pożar strawił wiele pobliskich domostw.

DYPLOMY

I LISTY POCHWALNE

Dyplomami uznania za działalność na rzecz OSP Czesław Łukomski uhonorował Stanisława Izdebskiego, Stanisława Koguta, Stanisława Kwiatkowskiego, Mieczysława Domana, Michała Mistrzaka i Józefa Kasprzaka. Za wysiłek włożony w pracę z młodzieżą oraz ratowanie życia i mienia ludzkiego listami pochwalnymi uhonorowani zostali Benedykt Szpejanowski, Zdzisław Domagała, Waldemar Kasprowiak, Jan Cieguszczyński, Jacek Springer, Jan Karczyński, Władysław Oziminkowski, Józef Liana, Tadeusz Nowak, Tadeusz Mądry, Czesław Łukomski i komendant Związku Miejsko-Gminnego OSP - Sławomir Wachowski. Listy z wyrazami uznania otrzymały OSP, które najczęściej razy wyjeżdżały do zdarzeń. Są to OSP Białozewin - 16 razy, OSP Brzyskorzostewko - 14, OSP Cerekwica - 12 i OSP Cukrownia Żnin - 13 wyjazdów. Dyplomy za wspieranie duchowe i finansowe OSP oraz za wieloletnią działalność w służbie pożarniczej kilkunastu druhom oraz zaproszonym gościom wręczył komendant rejonowy PSP i sekretarz gminy Żnin.

NOWE WŁADZE

Po udzieleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowy, który będzie przewodniczył związkowi do roku 2000. Prezesem wybrano ponownie Czesława Łukomskiego, jego zastępcami zostali Zenon Zbąski i Leszek Jakubowski. Sekretarzem został Stanisław Szlagiewicz, a skarbnikiem Tadeusz Mądry. Obowiązki komendanta pełni będzie nadal Sławomir Wachowski. Przedstawicielem do składu zarządu wojewódzkiego OSP został Czesław Łukomski. Wybrano również komisję rewizyjną. Jej szefem został Józef Liana, a członkami Zdzisław Domagała i Adam Rogowski. Delegatami na zjazd wojewódzki OSP wybrano Jacka Springera, Zenona Zbąskiego i Tadeusza Flepkę. Postanowiono również, że tegoroczne zawody pożarnicze zostaną rozegrane w maju w Cerekwicy. Ponad pięciogodzinne zebranie zakończone zostało uroczystym obiadem.

MARIA WARDA
SŁAWOMIR KUJAWA

Gospodynie i zdrowa żywność

12 marca w remizie strażackiej w Świątkowie odbyło się spotkanie reprezentantek Kół Gospodyń Wiejskich z gminy Janowiec. Janina Zielińska - przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet i Urszula Wesolowska - instruktor Rady Kół Gospodyń Wiejskich zaprezentowały zdrową żywność, różnego rodzaju salatkę oraz sposoby przyrządzenia potraw dietetycznych. Zapoznaly także panie z pracą Ruchu Kobiet i przedstawiły informację o działalności Izby Rolniczych.

Odbyła się także uroczystość wręczenia odznaki Zasłużony Pracownik Rolnictwa. Otrzymały je Urszula Szrojber - szef Koła Gospodyń Wiejskich w gminie Janowiec oraz Barbara Koczorowska.

Obecnie członkinie Kół Gospodyń Wiejskich zajmują się rozprawianiem piskląt, a gdy wystarczy środków organizują wycieczki.

ARKADIUSZ MAJSZAK

Mamo, pamiętam tę chwilę...

Nadeszła wiosna. Ciepła, słoneczna, upragniona. Wraz z nią wpłynął pierwszy list na nasz konkurs. Równie ciepły i promienny, jak pierwsze wiosenne słońce. Czytając go mieliśmy wrażenie, jakbyśmy robili to nielegalnie, bo on przecież tak naprawdę nie był dla nas. Był dla matki, matki która pozostała już tylko we wspomnieniach...

Dla wszystkich Państwa, którzy nie zdążyli zapoznać się z zasadami naszego konkursu, podajemy jego reguły.

W związku ze zbliżającym się Dniem Matki prosimy o przysłanie na nasz adres listu do Matki, w którym opiszeć jedną chwilę, moment, zdarzenie, które w sposób szczególny i na zawsze pozostały w Waszej pamięci. Podziękujcie w ten sposób za to, że jest, że zawsze będzie z Wami, choćby tylko we wspomnieniach. Najpiękniejsze listy zostaną nagrodzone i wydrukowane w 21 numerze Pałuk.

Będzie to piękny, wzruszający prezent dla każdej matki, kiedy przeczyta na łamach naszej gazety list dedykowany właśnie jej. Listy podpisane będą w sposób, w jaki podpisze go autor (np. syn Maciek, Ulka, Twoja córeczka), ale prosimy też o dokładne podanie imienia i nazwiska (tylko do naszej wiadomości) oraz adresu, który będzie nam potrzebny w razie przyznania nagrody.

Data graniczna dotarcia tekstów do redakcji to środa 15 maja. Listy prosimy kierować na adres: Pałuki Pismo Lokalne, plac Wolności 7, 88-400 Żnin, z dopiskiem na kopercie Dzień Matki.

(lp)

Błąd w sztuce budowlanej

cd ze s. 1

Miasto nie ma obecnie lokalu, w którym byłyby warunki idealne. Jedyne mieszkanie jest to, które zaproponowano. Regina Gruszka mówi o mieszkaniach w bursie szkoły zawodowej, te jednak zostały już przydzielone.

Maciej Różański - właściciel nieruchomości do wtorku, 16 kwietnia nie złożył w Urzędzie Rejonowym o rozpoczęciu budowy, a także o tym, kto sprawuje nad nią nadzór budowlany. Na tablicy informacyjnej budowy jest napisane że nadzór budowlany sprawuje Bernard Różański - ojciec właściciela posesji, posiadający odpowiednie kwalifikacje do sprawowania nadzoru.

Maciej Różański twierdzi, że naprawi wyrządzoną szkodę. Czy będzie w stanie? Bernard Różański powiedział nam, że właściwie nie ma sprawy, bowiem dotychczas trwały na miejscu budowy tylko prace porządkowe, w sobotę będą robione odpowiednie pomiary i on dopiero przejmie nadzór nad pracami, które będą prowadzone. Dodał też że ściana budynku i tak by się zawaliła, gdyby obok przejechał ciężki samochód.



POLMARCHE®

naturalne metody odchowu zwierząt

HODOWCO!

Jeśli chcesz, aby Twój chów trzody chlewnej nie przysparzał Ci kłopotów stosuj

SWIN-LYTE

PROSZEK ROZPUSZCZALNY W WODZIE, PREPARAT ODŻYWCZY, ZAKWASZAJĄCY Zawiera kwasy organiczne, elektrolity, witaminy oraz mikrokapsulowane bakterie kwasu mlekowego dla trzody chlewnej o wysokiej wydajności

W S K A Z A N I A

- u macior po porodzie,
- u pozostałych zwierząt w różnym wieku z częstotliwością jeden do trzech dni w tygodniu,
- działa zapobiegawczo przed mającym nastąpić stresem,
- zawsze w okresach stresu spowodowanego przegrzaniem, transportem, chorobą,
- po leczeniu antybiotykami przez 3 + 5 kolejnych dni,
- w każdym innym przypadku, gdy okaże się to niezbędne

H.P.U. A.J. Wujkowscy,

ul. Aliantów 3, 88-400 Żnin, TEL. (0534) 21-133

Z reporterską wizytą w... knajpie

Mamy w dupie demokrację

- Od rynku w lewo, tuż za rogiem na ulicę 3 Maja. Tam jest, panie, taka knajpa.

Widzę budę z napisem Bar. Z zewnątrz elewacja budynku nie zachęca do wejścia do środka. Trochę odlatuje tynk. Niepewnie wchodzę. Od razu, jak lawina spada na mnie gesty dym popularnych. Na szczęście należę do osób palących, więc idzie to znieść. Przy każdym stoliku siedzą mężczyźni.

Stoliki wyposażone są w ceratki i popielniczkę, bądź też talerze (pewnie pokradli popielniczki i właściciel postawił, co miał). Siedzą starzy i młodzi. Nie ma tu nikogo z moich rówieśników. Od trzydziestki w górę. Panowie mierzą mnie wzrokiem, po czym powracają do swoich zajęć, czyli spożywania alkoholu. Podchodzę do bufetowej i zamawiam piwo. Sprzedają tylko butelkowe. Kujawiak - za 1,3 zł.

Większość bywalców woli jednak wino, którego szklanka (0,25 l) kosztuje 0,9 zł. Biorę więc swoją butelkę piwa i siadam przy stoliku. Rozglądam się. Ściany nieco brudne. Nie malowali chyba od kilku lat. Widzę rozklejone reklamy niektórych piw, które należałyby już raczej odkleić.

Nad bufetem wisi też karta zawierająca taką treść: *Alkoholu nie sprzedajemy młodzieży do lat 18, osobom prowadzącym pojazdy mechaniczne oraz osobom nietrzeźwym.* Co prawda młodzieży do lat 18 nie widzę, ale

faceci mający już w czubie biorą wino za winem. Jeżeli rower można nazwać pojazdem mechanicznym, to niektórzy panowie także nie powinni już dostać alkoholu.

Na drzwiach od WC napis głosi, że za skorzystanie należy się 500 zł, a klucz znajduje się w bufecie. Tak chyba było kiedyś, bo teraz każdy wchodzi, gdy mu się zachce. W kiblu nie jest najgorzej. Co najważniejsze, nie śmierdzi. Jest umywalka i lustro, jednak umycie rąk jest sprawą niemożliwą, gdyż ktoś powyrwał kurki i rury.

Gdy już się tak rozejrzałem, swoją uwagę skupiłem na ludziach przebywających w knajpie. Czego nie można się tu dowiedzieć? *Ze Heinkowi dołym w ryja, że starą oszukolem i przysłem pochlać, że za komuny było lepiej* itd. Wszyscy, jako przecinków używają słów k...wa i chu... A co tam! Jest wesoło i o to wszystkim chodzi.

Przysiadam się do trzech facetów. Jeden jest młodszy, tamci zaś nieco starsi. Młodszy opowiada, że ma pracę. Zarabia tylko 290 zł miesięcznie, co udowadnia kwitkiem. 80 zł płaci za mieszkanie. Ma żonę i dzieci na utrzymaniu. Faktycznie, sytuacja nie do pozazdroszczenia. Twierdzi, że nauczył się szanować pracę, gdyż bardzo wiele w życiu przeszedł.

W międzyczasie jeden z jego kompanów, który sprawia wrażenie najbardziej pijanego, kwituje wszystko stwierdzeniem: - *Mamy w dupie demokra-*

cję. Trzeci w ogóle się nie wtrąca i po chwili wychodzi. Młodszy mówi dalej o tym, że pracował w żnińskim POM-ie od początku lat siedemdziesiątych do upadku firmy. - *To była największa porażka w moim życiu. Byłem z tym zakładem zżyty na dobre i na złe. Tu miałem kumpli, a przede wszystkim pracę. Nagle jednak wszystko się rozpadło.* Wychodzi drugi ze starszych. Młodszy obala setkę wódki. Rzucił nazwiskami ludzi, o których sądzi, że są odpowiedzialni za upadek POM-u.

Jest godz. 13³⁰. Bar częściowo pustoszeje, gdyż towarzystwo idzie na obiad. Żegniam się z moim rozmówcą i rozmawiam z bufetową. Mówi, że niecodziennie się zdarza, by przychodziło tu tyle ludzi. Głównie przychodzą, gdy mają pieniądze - po wypłacie lub kuroniówce. Jest raczej spokojnie, bez bójek.

Dosiadam się jeszcze do stolika, gdzie siedzi dwóch facetów pijących wino. Przychodzą pić, gdyż mają forszę. Nie mogą sobie pozwolić na częste wypadki do knajpy. Życie jednego z nich skupia się na ciągłym szukaniu pracy. Nie ma żadnych rozrywek, co najwyżej ogląda mecze piłkarskie.

Gdy tak sobie siedzimy, do knajpy wracają ci, którzy nie tak dawno z niej wyszli. Okazało się, że nie byli na obiedzie, tylko pożyczycie pieniądze na dalsze spożywanie wysokobrowaryjnych napojów. Przysiadają, że piją nalogowo. Przepijają co mają. Kiedy zbraknie, pożyczają. W dzień odbierania kuroniówki oddają.

Tak płynie życie w knajpie. Raz zbiera się tu wielkie zgromadzenie, raz pozostaje garstka najwytrwalszych pijaków, którzy piją, by przeżyć kolejny dzień. Niektórzy bywają tu od czasu do czasu, inni spędzają tu całe dni.

ARKADIUSZ MAJSZAK

Z reporterską wizytą w telewizji

Butik - telewizja lokalna

Szubińska telewizja kablowa działa już sześć lat. Jej programy ogląda 1/3 mieszkańców Szubina.

Liczba gniazd umożliwiających odbiór programu lokalnego wynosi około 1200. Audycje emitowane są dwa

tym sprzętem amatorskim. Na modernizację sprzętu potrzeba około 50.000 zł. Gdyby pieniądze te miały pochodzić z budżetu gminy, trzeba by komuś je zabrać. To doprowadziłoby do konfliktu, a tego nikt nie chce.

MARIA WARDA



Piotr Bembek i Mirosław Rzeszowski w studio telewizji kablowej

fol. Maria Warda

razy w tygodniu - w poniedziałek o 20⁰⁰ i ten sam program powtarzany jest w piątek. Ich długość wynosi przeciętnie 20 minut. Oprócz cotygodniowych programów przygotowywane są emisje specjalne, np. retransmisja pasterki z kościoła parafialnego, szczególnie ważnych akademii, świąt narodowych i kościelnych.

Programy telewizji szubińskiej zdobyły sobie stałych telewidzów, którzy protestują w razie zawieszenia emisji. Władze gminne również są pozytywnie nastawione do telewizji. Jednak z powodu ogromnych potrzeb, z jakimi boryka się gmina, nie ma to odzwierciedlenia w realnej pomocy finansowej dla Butiku. Z tych samych powodów nie przybywa nowych gniazd. Może stać się tak, że mieszkańcy sami będą podejmować decyzje o okablowaniu się z własnych środków.

Telewizja kablowa powstała dzięki inspiracji dyrektora Domu Kultury Zbigniewa Sabacińskiego. Stało się to w roku 1990, kiedy pojawiła się w Spółdzielni Mieszkaniowej możliwość odbioru przez sieć kablową telewizji satelitarnej i telewizji publicznej.

Zbigniew Sabaciński zachęcił działaczy kulturalnych do stworzenia programu i powołał zespół, który miał go tworzyć. Byli to ludzie bardzo zaangażowani. Funkcję kierownika zespołu pełnił Mieczysław Jędrzejczak, a jego partnerami byli: Arleta Jagodzińska (obecnie nauczycielka w szubińskiej Szkole Podstawowej nr 2), Jacek Osiński (obecnie dyrektor szkoły w Kołaczku) i Mirosław Rzeszowski, który funkcję szefa telewizji pełni do dziś. Zespół się zmieniał, ludzie odchodzili i przychodzili. Dziś filarami są (oprócz kierownika) Maciej Rejment i Piotr Bembek oraz Sławomir Waliszewski i Maciej Luchowski.

Nie zmieniła się technika przygotowywania programów. Były one i są do dziś realizowane niezwykle pros-

Twój kawałek Europy

◆ Uczennica żnińskiego Liceum Ogólnokształcącego Bożena Lutomska przygotowana przez Beatę Różańską zakwalifikowała się jako jedyna z okręgu bydgoskiego do centralnego etapu Olimpiady Artystycznej z wiedzy o muzyce. (dk)

◆ Najważniejszym zadaniem inwestycyjnym 1996 r. w Gołanicy będzie dokończenie budowy sali gimnastycznej przy szkole podstawowej - tak uznali gołanieccy radni na marcowej sesji Rady Miasta i Gminy. (jóm)

◆ 11 kwietnia w Mamliczu oddano do użytku nowy gabinet stomatologiczny. (km)

◆ Nowym komendantem barcińskiej policji został aspirant sztabowy Leszek Baczynski z Szubina. (km)

◆ Radni Wapna za wiodące w tym roku uznali inwestycje w zakresie wodociągów wsi, gdzie na ten cel przeznaczono z budżetu najwyższy kwotę wynoszącą 185.364 zł. (jóm)

Na sesji Rady Gminy Mieścisko (woj. poznańskie) za najważniejsze, w 1996 r. uznano rozpoczęcie I etapu prac przy budowie oczyszczalni ścieków, modernizację hydroforni w Popowie Kościelnym, budowę wodociągów wiejskich, telefoniczanie. (jóm)

◆ Kcyńskie Towarzystwo Kulturalne 1-4 maja urządziła autokarową wycieczkę do Warszawy. W programie oprócz zwiedzania zabytków stolicy jest także zwiedzanie Wilanowa i Żelazowej Woli. Koszt wycieczki 80 zł od osoby. Wyjazd 1 maja o godz. 5³⁰. (jóm)

◆ 14 kwietnia 24-osobowa grupa kcyńskich licealistów wraz z opiekunami - nauczycielkami: Aliną Borkowicz i Marianą Wołoską wyjechała do Paryża. (jóm)

◆ 28 kwietnia przewidywany jest wyjazd autokarowy z Kcyń do Gniezna na uroczystości odpustowe ku czci św. Wojciecha. Koszt 5 zł od osoby. (jóm)

◆ Od 3 do 5 kwietnia w Pieniny wyjeżdża na górską wędrowną grupę wychowanków kcyńskiego internatu pod kierownictwem wychowawcy Jacka Maćkowskiego. (jóm)

◆ 26 kwietnia na 10-dniową zieloną szkołę w Bieszczadach wyjeżdża 20-osobowa grupa kcyńskich licealistów. Opiekunami grupy będą nauczyciele: Alojzy Szudrowicz i Maciej Tobijański. (jóm)

◆ 20 kwietnia o godz. 8¹⁵ Ośrodek Kultury w Kcyń organizuje wyjazd na basen Astoria w Bydgoszczy. Zgłoszenia - Kcyń, ul. Libelta 27. (kt)

◆ 28 kwietnia w Piechcinie odbędą się wybory uzupełniające do okręgu nr 21 i nr 23. (km)

Gąsawa - Żnin

Poszukiwanie nowych źródeł finansowania inwestycji

W ubiegły piątek w Urzędzie Miejskim w Żninie odbyło się spotkanie mające na celu zapoznanie się przedstawicieli samorządów lokalnych Żnina i Gąsawy z możliwościami pozyskania dotacji z budżetu centralnego na infrastrukturę komunalną oraz wiejską.

Uczestniczył w nim dyrektor departamentu Ministerstwa Budownictwa do spraw gospodarki mieszkaniowej oraz przedstawiciele Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Goście przedstawili możliwości pozyskania dotacji państwowych na infrastrukturę wiejską. Tak więc państwo może dotować na przykład budowę nowej drogi, modernizację już istniejącej, zakładanie telefonów na wsi czy budowę wodociągów. W każdym z przypadków jest określony minimalny udział w kosztach przedsięwzięcia ze strony wnioskodawcy (czyli gminy), które ten musi ponieść.

Przeprowadzone rozmowy pozwoliły dowiedzieć się, w jaki sposób przystąpić do składania wniosków, jakie wymogi należy spełnić, na co należy zwrócić szczególną uwagę by udało się pozyskać centralne pieniądze na gminne potrzeby.

SŁAWOMIR KUJAWA

SKUP ZŁOMU

STALOWY 100 - 130 zł/t
ŻELIWNY 160 - 180 zł/t

Żnin, ul. Składowa 4,
tel. 22-286

NOWY KODEKS PRACY

z komentarzem (prof. Wratnego) - 440 stron.

Do nabycia w Księgarni Pałacowej w Żninie, ul. 700-lecia 3, tel. 20-114.

Nie czekaj do 1 VI 96
KUP TERAZ!

TELE-ARTOM

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 18 (salon parter)
tel./fax 22-77-98, tel. 0-90635010



AUTORYZOWANY PRZEDSTAWICIEL

• TELEFONY KOMÓRKOWE

• APARATY TELEFONICZNE

• CENTRALE TELEFONICZNE

przewodowe, bezprzewodowe

krajowe, zagraniczne

PEŁNA OBSŁUGA SERWISOWA

INFORMACJA HANDLOWA

tel. 22-90-31 w. 210, 0-90635007, 0-90636110

TELE-ARTOM

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

Bydgoszcz, ul. Królowej Jadwigi 18 (salon parter)
tel./fax 22-77-98, tel. 0-90635010

• KSEROKOPIARKI UŻYWANE 1 ROK gwarancji

• KSEROKOPIARKI NOWE 3 LATA gwarancji

• TELEFAXY, MASZYNY DO PISANIA

• MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

PEŁNA OBSŁUGA GWARANCYJNA I POCWARANCYJNA

ZADZWOŃ

odwiedzimy Państwa, udzielimy wszelkich informacji

WYTWÓRNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH



GRZEGORZ RADZIKOWSKI
88-190 Barcin, ul. Podgórna 1, tel. 83-31-44

* stropy 2,4 - 7,2 m: - keramzytowe, - żużlobetonowe,

* studnie telekomunikacyjne: - SK-1, SK-2, * elementy drogowe, * elementy zbrojone

Zapraszamy 8⁰⁰ do 16⁰⁰

Co gdzie słycać?

Dominik Księski: - Co przedstawia diagram poniżej?

Wincenty Suchański: - W środku podane są ważniejsze stacje radiowe, słyszalne na Pałukach. Pionowo umieszczone są nazwy miejscowości, gdzie mieszczą się redakcje lub - jak w przypadku RMF-u - oddziały redakcji.

- A co to za dziwne nazwy - Trzeciwiec, Żółwieniec?

- Żnin leży w zasięgu czterech nadajników: Trzeciwiec (52 km na północ), Żółwieniec k. Ślesina (ok 70 km. na południe), Śrem (93 km na południowy zachód) i Rusinowo za Pilą (102 km na północny zachód).

Najmocniejszy sygnał dochodzi do Żnina z Trzeciewca, niemniej w niektórych miejscach występują odstępstwa od tej reguły, szczególnie tam, gdzie antena zasłonięta jest od północy.

Jasnym jest równocześnie, że w różnych częściach Pałuk sytuacja będzie inna. Np. Janowiec leży w równej odległości od Trzeciewca i Śremu, a Mogilno ma 2 razy bliżej do Żółwienca, niż do Trzeciewca. Nie zawsze jednak oznacza to lepszy odbiór, bo zależy to też od siły sygnału, a także od wysokości masztu nadajnika oraz anteny radia.

Programy przekazywane przez nadajnik w Rusinowie są w Żninie słyszalne słabo (np. *Radio Merkury*, 103,6 MHz). W Keyni za to ich odbiór powinien być dobry.

Radio Pomoże i *Radio EL* nadają z własnych nadajników usytuowanych w Bydgoszczy, podobnie *Radio I* - w Inowrocławiu.

- *RMF nadaje z Krakowa. A my tu mamy na diagramie Bydgoszcz i Poznań - czy to nie pomyłka?*

- W zależności od tego, na jaką falę ustawimy odbiór RMF FM, będziemy odbierać program z nadawanymi o pewnych porach wiadomościami lokalnymi. Małe redakcje lokalne RMF-u mieszczą się bowiem w Poznaniu i Bydgoszczy.

- *W moim starym "Fauście" wszystkie stacje pięknie mi odbierało, w nowym radiu z górnym pasmem odbiór się pogorszył. Nie tak miało być. Czy możesz mi to wyjaśnić?*

- Anteny zbiorcze w żnińskich blokach nie przekazują do mieszkań sygnału radiowego górnego pasma UKF (88 MHz - 108 MHz). Jeśli niektóre radia mimo to odbierają te stacje, jest to zasługa tylko radia.

- *Czemu nie przekazują?*

- Nie do mnie pytanie, nie wiem, spytaj w Spółdzielni Mieszkaniowej.

- *Z lewej strony jakieś numerki, z prawej numerki - co to za numerki?*

- Z lewej strony podane są częstotliwości starego pasma UKF-u, z prawej - nowego. Niektóre radia (stare) odbierają jedynie częstotliwości podane w lewej kolumnie.

- *Czemu wprowadzali to górne pasmo, nie było to dobrze na starym?*

- Po pierwsze jest to podyktowane umowami międzynarodowymi, a po drugie jakość odbioru jest na nim lepsza, niż na starym.

- *A te kolorowe kwadraciki?*

- Zaznaczyłem tę częstotliwość, która w Żninie słyszalna jest najlepiej.

- *A ja mam na przykład stare radio i chcę posłuchać Merkurego?*

♦ Oddział Związku Inwalidów Wojennych RP w Żninie zrzesza 52 inwalidów wojennych i wojskowych oraz 31 wdów po inwalidach. 29 lutego w restauracji Pod Czaplą odbyło się zebranie z wdowami. Dyskutowano o bieżących sprawach i formach udzielenia pomocy najbardziej potrzebującym. 28 marca w tym samym miejscu spotkali się inwalidzi wojenni i wojskowi. 24 z nich otrzymało Odznakę Weterana Walk o Niepodległość. (mj)

Czy mam jakieś inne wyjście, niż kupno nowego?

- Można przystosować stare radio do odbioru nowych częstotliwości przestrajając je.

- *Jak to zrobić?*

- Są dwa sposoby: po pierwsze - instalacja konwertera, powodującego przesunięcie nowego pasma na stare częstotliwości. Wadą tego jest to, że szerokość starego pasma wynosi 8 - 9 MHz, a szerokość nowego - 20 MHz. W starym paśmie można więc zmieścić tylko wybraną część pasma nowego.

Drugi sposób to przestrojenie głowicy UKF i dostosowanie jej do odbioru nowego pasma. Polcałbym raczej ten drugi sposób - oczywiście przestroić radio musi fachowiec.

- *Na co trzeba zwracać uwagę przy instalacji anteny?*

- Antena typu *dipol* powinna być skierowana w stronę stacji, którą chcemy odbierać. Tenże *dipol* odbierze również sygnały dochodzące z kierunku przeciwnego (180 stopni), nie odbierze jednak sygnałów z kierunków prostopadłych do *dipola* (90 i 270 stopni).

Ustawiając antenę należy także zwrócić uwagę, czy anteny nie ekranuje jakiś duży obiekt. Na przykład w domach jednorodzinnych, zasłoniętych od południa Szkołą Podstawową numer 2 w Żninie gorzej odbierany jest sygnał z nadajnika w Żółwieniu, niż w miejscach na południe od niej.

- *A teraz powiedz, jakiej rozgłośni słuchasz?*

- Zaczynam od *Radia Maryja*, potem RMF, na końcu - *zetka*. Od dołu do góry pasma. Oczywiście podczas przestrajania.

- *No to dobrego odbioru!*

- Czego życzę także wszystkim czytelnikom Pałuk!

Z WINCENTYM SUCHAŃSKIM gawędził DOMINIK KSIĘSKI

Komfortowy dom

Dom Pomocy Społecznej w Tonowie nie ma nic wspólnego ze starym Domem Starców. Prawie wszystko zostało tu wybudowane od nowa. Stara część dopiero czeka na remont. W nowym budynku wszystko jest przygotowane na przyjęcie mieszkańców. Pokoje są wyposażone w solidne meble i kanapki - po 2, 3 lub 4 w zależności od przewidzianej liczby mieszkańców.

Fantazyjnie uszyte - przez zatrudnionych w zakładzie krawcowe - firanki oraz wesołe kolorowe dywany nadają pokojom przytulny wygląd i rodzinny nastrój. Na parterze przygotowano pokoje dla osób leżących. Nie ma w nich kanap, tylko wygodne łóżka.

Dom przewidziany jest dla 70 osób. Każdy pensjonariusz ma tutaj czuć, że jest u siebie. On i jego racje będą najważniejsze. Personel musi się do tego zastosować. Zatrudniono wyłącznie ludzi z kwalifikacjami. Nawet sala ma średnie wykształcenie. Z powodu braku kwalifikacji nie dostali się do pracy miejscowi. Na 47 zatrudnionych osób, większość to mieszkańcy Żnina i Janowca Wlkp. Najwięcej, bo aż 20 jest pielęgniarek. Są już zatrudnione i przechodzą szkolenia oraz praktyki w innych domach opieki.

Przewidziano także etaty dla pielęgniarki pełniącej obowiązki instruktora terapii zajęciowej, pielęgniarki koordynującej, pracownika socjalnego, fizjoterapeuty, rehabilitanta, psychologa, psychiatry, internisty, diabetyka, kapelana oraz ins-

pektora nadzoru, który będzie pracował na umowę zlecenie.

Dyrektor Domu Opieki Społecznej Józef Lukomski powiedział, że jego zasiedlenie planowane jest w drugiej połowie kwietnia. Uwarunkowane jest to jednak wykończeniem budowy oczyszczalni ścieków. W realizacji tej inwestycji przeszkodziła sroga zima.

Przyszli lokatorzy nie są osobami anonimowymi. Ci pracownicy, którzy są już zatrudnieni, mieli okazję poznać ich. Są to bowiem mieszkańcy



Dom Opieki Społecznej w Tonowie

fol. Maria Warda



Pokoik dla mieszkańców Domu Opieki Społecznej

fol. Maria Warda

Domu Pomocy Społecznej w Luskówku k. Pruszcza Pomorskiego. Tamtejszy dom będzie likwidowany ze względu na zły stan techniczny budy-

nku. Jest to dom dla osób dorosłych ze schorzeniami układu nerwowego w stanie remisji, czyli zahamowania choroby (schorzenie schizofreniczne). Osoby te zwiędziały dom w Tonowie. Tak im się podobało, że palacze obiecali nie palić w swoich pokojach.

Opiekę medyczną zapewnią zatrudnieni na miejscu lekarz internista i psychiatra. W razie potrzeby pensjonariuszy obsługiwać będzie przychodnia lekarska w Janowcu Wlkp.

Dom wyposażony jest w samochód dostawczy osobowo-towarowy. W tej chwili wozi pielęgniarki i pracowników na dyżury szkoleniowe.

Budynek jest imponujący tak z zewnątrz, jak i wewnątrz. Z pewnością będzie wpływał kojąco na jego mieszkańców, a personelowi zapewni komfort pracy. Choć komfort to nie to samo, co rodzina...

MARIA WARDA

WAŻNIEJSZE STACJE RADIOWE UKF ODBIERANE NA PAŁUKACH			
68,96 (TRZECIEWIEC)	WARSZAWA	PROGRAM II PR PROGRAM III PR RADIO BIS RADIO "Z"	102,1 (TRZECIEWIEC)
71,84 (TRZECIEWIEC)			103,3 (ŻÓŁWIENIEC)
71,21			87,7 (ŻÓŁWIENIEC)
			92,3 (ŚREM)
	POZNAŃ	MERKURY RMF FM RMI FM	107,1 (ŻÓŁWIENIEC)
			95,6 (TRZECIEWIEC)
			91,9 (ŻÓŁWIENIEC)
			100,9 (ŻÓŁWIENIEC)
	BYDGOSZCZ	RADIO PIK RMF FM BYDGOSZCZ RADIO POMOŻE RADIO EL	103,6 (RUSINOWO)
72,62 (TRZECIEWIEC)			98,9 (ŻÓŁWIENIEC)
70,46			99,4 (ŻÓŁWIENIEC)
73,25 (BYDGOSZCZA)			100,1 (TRZECIEWIEC)
68,3 (BYDGOSZCZA)	TORUŃ	RADIO MARYJA	93,5 (TRZECIEWIEC)
			103,5 (BYDGOSZCZA)
			96,2 (BYDGOSZCZA)
			89,5
67,61	INOWROCŁAW	RADIO I	106,8 (ŚREM)
67,85 (INOWROCŁAW)			90,8 (INOWROCŁAW)

sporządził Wincenty Suchański

Mogilno

Wizja lokalna szpitala w Strzelnie

2 kwietnia Komisja Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia i Rodziny mogileńskiej Rady Miejskiej, przeprowadziła wizję lokalną na terenie szpitala w Strzelnie.

W wizji uczestniczyli: Roman Pawłowski (przewodniczący), Krzysztof Solarczyk, Tomasz Olejnik i Michał Siemacki. Komisji towarzyszyli: naczelny lekarz szpitala w Mogilnie Wojciech Zawada, wiceburmistrz Mogilna Przemysław Majcherkiewicz i naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Tadeusz Szymański.

W obecności zastępcy dyrektora d/s administracyjnych mogileńskiego ZOZ-u Romana Olejniczaka sprawdzono stan zaawansowania prac przy bloku operacyjno-diagnostycznym w odniesieniu do obecnej sytuacji sanitarno-medycznej oraz warunki hospitalizacji chorych w kontekście prowadzonej już restrukturyzacji mogileńskiego ZOZ-u.

Zdaniem komisji, lustracja obiektu potwierdziła szereg wątpliwości, jakie nasuwają się przy okazji restrukturyzacji.

Przed wszystkim oddział ginekologiczno-położniczy został przygotowany tylko w stopniu dostatecznym do przyjmowania pacjentek z terenu działania ZOZ-u. Umieszczenie go w części wydzielonej z oddziału chirurgicznego, zdaniem komisji, nie gwarantuje mu prawidłowego funkcjonowania (położnictwo zostało umieszczone na piętrze skrzydła budynku szpitalnego - tam gdzie mieściło się dawniej - i stanowi zamkniętą całość - przyp. dk).

Komisja wyraża również obawy i swój krytyczny stosunek do planowanej redukcji łóżek chirurgicznych. Wiąże się to z planowanym na maj przeniesieniem chirurgii z Mogilna do Strzelna. Aktualnie w szpitalu mogileńskim jest 36 łóżek, a w strzelniejskim 26. Likwidacja chirurgii w Mogilnie spowoduje, że ZOZ dysponował będzie jedynie 26 łóżkami strzelniejskiego szpitala, co według komisji nie zbezpieczy potrzeb.

Lustracji poddana została także sala

operacyjna. Panujące tam warunki komisja oceniła jako zdecydowanie gorsze od warunków sali operacyjnej w Mogilnie. Na sali operacyjnej szpitala w Strzelnie będą przeprowadzane operacje położnicze, ginekologiczne i chirurgiczne. Sala ta będzie jedyną dla całego terenu mogileńskiego (około 60.000 mieszkańców).

Komisja stwierdziła, że dostęp do poszczególnych oddziałów, jak i do sali operacyjnej, przebiega wąskimi (drewnianymi) schodami. W tym zakresie nie przeprowadzono żadnych prac architektonicznych. Brak jest również ciągów komunikacyjnych między oddziałem wewnętrznym a blokiem operacyjno-diagnostycznym szpitala. Oddział wewnętrzny zlokalizowany jest w odrębnym budynku, po byłym oddziale zakładowym.

Komisja uważa, że w ciągu ostatnich pięciu lat widoczny jest ewidentny brak postępu w pracach budowlanych. Wątpliwym jest również oddanie w bieżącym roku kotłowni olejowo-gazowej, wobec braku środków finansowych i braku zapewnienia dostaw gazu. Jest to o tyle istotne, że kotłownia stanowi podstawę funkcjonowania obiektu i prowadzenia dalszych prac budowlanych. W sytuacji braku środków finansowych komisja nie widzi też możliwości oddania w najbliższym czasie do użytku, izby przyjęć wraz z zapleczem.

Powyższe ustalenia stały się podstawą do sformułowania wniosków, w oparciu o które burmistrz Mogilna, 5 kwietnia wystosował pismo do wojewody bydgoskiego. Obszerne fragmenty tego pisma zamieściliśmy w numerze 15 Pałuki.

MAREK HOLAK

PS. Dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej w Mogilnie Wojciech Torkowski odmówił ustosunkowania się do przedstawionych w protokole zarzutów. Uzasadnił to faktem, że komisja przeprowadzająca wizję lokalną nie przesłała dyrekcji ZOZ swojego protokołu, choć wysłała go do wojewody, lekarza wojewódzkiego i wielu gazet. (dk)

Szubin

Idzie Nowe

W ostatnich latach dzięki dużemu wsparciu finansowemu Rady Miejskiej w Szubinie i Funduszu dla Osób Niepełnosprawnych, rozbudował się szpital w Szubinie. Zrobił się bardziej funkcjonalny, wygodny, ładny.

Moim przewodnikiem po szpitalu, obsługującym duże gminy - Barcin, Kępnę, Łabiszyn i Szubin (62 tysiące pacjentów) była naczelna pielęgniarka Elżbieta Lorenc. Wędrówkę rozpoczęłam od oddziału ginekologicznego.

POŁOŻNICTWO

Pierwszego kwietnia w małych łóżeczkach leżało kilka różowych noworodków. Były to ostatnie maluchy, które przyszły na świat na starym oddziale. Zastępca ordynatora ginekologii Irena Kolaszewska powiedziała, że wkrótce zostanie otwarty nowy oddział, do którego zostaną przeniesione pacjentki. Wygospodarowano tam pokój, w którym mężowie będą mogli odwiedzać żony.

Na szubińskim oddziale w marcu przyszło na świat 50 dzieci. Każde dziecko, które się rodzi jest kładzione na brzuchu matki. Od 15 kwietnia przy porodzie będzie mógł towarzyszyć ojciec dziecka, przewidziano bowiem porody rodzinne. W późniejszym terminie otwarta zostanie bezpłatna szkoła rodzenia.

dla pacjentów po operacjach. Ordynator chirurgii Franciszek Kąkol mówi, że windy to krok milowy w dziejach szpitala.

PEDIATRIA

Ladnie prezentuje się oddział dziecięcy. Jest to królestwo dyrektora ZOZ-u Marka Domżały, który jest tu ordynatorem.

Akurat zastępuje go Eugeniusz Strzelecki, najstarszy doktor szubińskiego szpitala, który mówi, że kto przepracował tyle lat, to czuje się w szpitalu jak we własnym domu.

Doktor ubolewa, że kobiety będąc w ciąży nie szanują siebie i dziecka. Odbija się to na potomstwie. Dzieci rodzą się małe i często chore. Dawniej - wspomina - dzieci ważyły po cztery, trzy i pół



Stare stoi

fot. Maria Warda

kilograma. Teraz najczęściej chorują na schorzenia dróg oddechowych. Jest dużo wrodzonych wad serca.

Przed świętami dzieci na oddziale jest bardzo mało. Przy tych, które są czuwają pielęgniarki. Dziecko nie może zostać samo ani w dzień, ani w nocy.

Naczelna pielęgniarka Elżbieta Lorenc robi wszystko, aby praca pielęgniarki była doceniana. Każdy pacjent - bez względu na jaki oddział trafia - opisany jest w karcie danych pacjenta. W arkuszu pielęgnacji natomiast, odnotowana jest każda czynność pielęgnacyjna (mycie, czesanie, czyszczenie paznokci itd.). Taką precyzją jest dobra zarówno dla pacjenta jak i pielęgniarki, która zawsze może udokumentować swą pracę.

REFORMA

Służba zdrowia jest w trakcie reformy. Jeszcze kilka lat temu mówiło się, że szpitalowi grozi zamknięcie. Dzięki rotówce, której nie oszczędził samorząd oraz dużej operatywności dyrekcji (zdobycie środków z funduszy specjalnych - szpital ma dziś perspektywę).

MARIA WARDA



Idzie Nowe

fot. Maria Warda

Lekarzy oddziału niepokoi zwiększająca się ilość młodocianych matek. Nie jest natomiast nadzwyczajnym zjawiskiem kobieta rodząca w późniejszym wieku. Matki z rocznika 50 - były dwa takie zdarzenia - czy niewiele młodsze rodzą na ogół zdrowe dzieci.

CHIRURGIA

Na oddział chirurgiczny trafia sporo pacjentów po wypadkach. Jest to związane z przebiegającą przez Szubin trasą T-5. W ubiegłym roku przeprowadzono 424 zabiegi chirurgiczne.

Stary oddział nie prezentuje się najciekawiej. Do dwóch pokoiów w żaden sposób nie można wjechać łóżkiem. Pacjenci, którzy mogą chodzić, siedzą na wąskim korytarzu i oglądają telewizję. Co chwilę jednak są niepokojeni, bo korytarzyk jest wąski i nie sposób przejść nie ocierając się o drugiego człowieka. W tej chwili gabinet ordynatora przypomina krecią norę. Nie ma nawet okna.

Na szczęście oddział chirurgiczny również lada chwila przeniesie się do dobudowanej części. Ordynator i czterech asystentów (jeden ze specjalizacją, a trzech w trakcie) będą pracować w nieporównywalnie lepszych warunkach. Pacjenci leżąc będą w komfortowych dwu- i trzyosobowych pokojach. Są one już prawie gotowe. Trwają jeszcze ostatnie prace wykończeniowe. Pacjent po operacji trafiać będzie do sali pooperacyjnej, gdzie będzie bezustannie obserwowany.

Nowy oddział ma kształt litery V, są w nim obok sal dla chorych gabinety dla ordynatora, asystentów, dyżurki dla pielęgniarek - słowem wszystko to, co najpotrzebniejsze. Na nowym miejscu przewidziano też świetlicę dla odwiedzających i pacjentów.

Poziom szpitala podniosły windy. Są bardzo wygodne, poruszają się bez gwałtownych szarpnięć, co jest ważne

NOWOŚĆ: gaz płynny w nowych butlach niebieskich

Czym różni się nowa, niebieska butla od czerwonej?

Niebieska butla gazowa Shell GAS (propan - butan 11 kg) w odróżnieniu od czerwonej, ma zawór zaopatrzonej w ogranicznik wypływu gazu. Spełnia on najwyższe światowe normy w dziedzinie bezpieczeństwa

WYBIERZ BEZPIECZEŃSTWO!

dystrybutor:

Firma "EKO-GAZ"
SARBINOWO k.Żnina
tel. (0534) 21-772



białotna energia...
Shell GAS
... to Twoje bezpieczeństwo

Żnin

Powstała Rada Sportu

W ubiegły czwartek przy Miejskim Ośrodku Sportu w Żninie powołano do życia - działającą społecznie - Radę Sportu.

W jej skład weszli przedstawiciele wszystkich żnińskich klubów i organizacji sportowych. W najbliższym czasie zostanie stworzony statut oraz ramowy program działania rady, jednak już dziś wiadomo, że jednym z głównych jej zadań będzie wypracowanie wspólnej wizji sportu dla naszego miasta. Rada zajmie się również konsolidacją działań sportowych oraz stworzeniem kalendarza imprez i wspólną ich organizacją.

Jak powiedział szef Miejskiego Ośrodka Sportu Jerzy Śniadecki, rada musi być fachowa, opiniotwórcza przy podziale środków z budżetu lokalnego - wszystko dla dobra żnińskiego sportu.

Właśnie podział środków budżetowych na poszczególne żnińskie kluby sportowe był pierwszym zadaniem nowo powstałej rady. Wnioski o dotacje złożone w urzędzie przez poszczególne kluby opiewały na łączną sumę 250.000 zł. Tymczasem radni w budżecie na sport przeznaczyli 100.000 zł.

W poniedziałek członkowie nowej rady przez 4 godziny dyskutowali nad podziałem tej kwoty. Także we wtorek Komisja Kultury, Sportu i Turystyki przy udziale członków rady dalej zajmował się opiniowaniem podziału środków na kluby oraz stowarzyszenia kulturalne. Ostatecznie zaopiniowany podział musi zatwierdzić Zarząd Miejski.

Jak powiedział jeden ze żnińskich radnych, dobrze się stało, że taka rada powstała. Teraz przynajmniej poszczególne kluby nie będą za plecami innych klubów wyszarpywać sobie finansów.

SLAWOMIR KUJAWA

Ciuchcia otwiera sezon

W sobotę, 20 kwietnia zainaugurowany zostanie Sezon Turystyczny 1996 na pałuckim odcinku Szlaku Piastowskiego. Już o 9⁰⁰ na dworcu Żnińskiej Kolei Wąskotorowej zostanie wyświetlony film "Na Piastowskim Szlaku". Godzinę później na peronie dworca wąskotorówki dla zaproszonych gości oraz przedstawicieli bydgoskich gazet, rozgłośni radiowych i regionalnej telewizji zagra kapela ludowa z Rogowa. Kilka minut później nastąpi pierwszy oficjalny w tym roku odjazd pociągu w kierunku Biskupina. W Biskupinie pasażerowie pociągu zwidzą Muzeum Archeologiczne, po czym kolejką zawrócą w kierunku Żnina. W Wenecji goście zwidzą Muzeum Kolei Wąskotorowej. Przy ruinach zamku "Krwawego Diabła Weneckiego" rozpalone zostanie ognisko. Będzie koncert kapeli ludowej, będzie też bufet. Na godzinę 15⁰⁰ przewidziany jest powrót do Żnina.

Organizatorem inauguracji jest Muzeum Ziemi Pałuckiej przy współpracy Żnińskiej Kolei Wąskotorowej.

SLAWOMIR KUJAWA

Na początku kwietnia w Rąbczynie (gm. Wagrowiec) po raz pierwszy w historii tej miejscowości gościł poseł Rzeczypospolitej Romuald Ajchler (SLD). Na spotkaniu z mieszkańcami poruszano sprawy dotyczące: remontu zabytkowej dzwonnicy, telefonizacji sąsiedniej wsi Bracholin, inwestycji melioracyjnych, budowy nowej szkoły. (jóm)

Każdy dźwięk technie świeżością

SONATA BELZEBUBA
Robert Kanaan

Śpiew Dorota Lulka

muzyka do sztuki
S.J. Witkiewicza
w reżyserii Julii Wernio



Jaką muzykę napisałby Belzebub, gdyby dane mu było być kompozytorem? Najprawdopodobniej taką, która niewiele miałaby sobie równych.

Ale znalazł się ktoś, kto nie ułakł się pozaziemskich mocy i stworzył *Sonata Belzebuba* - muzykę do dramatu Stanisława Ignácego Witkiewicza *Sonata Belzebuba, czyli prawdziwe zdarzenie w Mondowarze*.

Robert Kanaan - kompozytor muzyki elektronicznej, ale okazuje się, że nie tylko. Jaka jest to kompozycja, na ile odpowiada naszym wyobrażeniom i gustom muzycznym mogłam się przekonać włączając ten kompakt różnym ludziom, mniej lub więcej związanym z profesjonalizmem muzycznym, ale na pewno osobom wrażliwym na piękno. Jak łatwo się domyślić odpowiedzi były przeróżne: Emerson, Lahe & Palmer, Ennio Morricone, a może Musorgski, Berlioz czy Czajkowski (ale na syntezatorach?!). Towarzystwo kompozytorskie okazało się więc doborowe.

Tak naprawdę to wszyscy mieli rację. Bo jest to muzyka wielu odcieni, barw i wyrazu wewnętrznego. Od piosenek, które śmiało mogłyby znaleźć się na listach przebojów (*Nudzę się, Plomieni mi daj, O dziwne ciche*) po bogactwo brzmieniowe noeromantycznych symfonii (choćby tytułowa *Sonata*).

Doskonale przemyślana, odzwierciedlająca zmienność artystycznej duszy Witkacego. Raz lekko bawiąca się ze słuchaczem, raz wdzierająca się w mózg ostrym brzmieniem instrumentów, kiedy indziej znów skłaniająca do nieco ironicznych refleksji wynikających z tekstu słownego, doskonale przekazane idealnie dobranym głosem Doroty Lulki.

Jestem zachwycona tą płytą, w której każdy dźwięk technie świeżością i za każdym kolejnym przesłuchaniem odnajduję nowe pomysły muzyczne, których w tej wielości planów melodyczno-rytmicznych nie sposób objąć od razu.

Oczywiście nie można zapomnieć, że jest to muzyczna ilustracja przedstawienia teatralnego. Idealem byłoby zobaczenie spektaklu. Jakże jednak wielkim darem jest muzyka, że nie traci nic występując solo, a przy tym miara wzruszeń, których może dostarczyć jest nieco ograniczona.

BEATA RÓŻAŃSKA

Pochwała białego papieru

Biały papier jest lepszy od złego wiersza - napisał kiedyś Władysław Broniewski. Nic dodać, nic ująć, chociażby z tego powodu, że dopóki jest biały, to można na nim wydrukować dobry wiersz. A w najgorszym razie coś pożytecznego.

Wprawdzie w ocenie, czy wiersz jest dobry czy zły, kryteria są i płynne i subiektywne, ale odczuje to i czytelnik, a czasami potrafi o tym zdecydować i sam autor. Tej umiejętności oceny - jak można przypuszczać - nie zabrakło wybitnej w naszej nauce postaci - prof. filologii angielskiej na Uniwersytecie Warszawskim - Stanisławowi Helsztyńskiemu, który w okresie tak zwanego międzywojnia, jeszcze jako nauczyciel gimnazjalny, pisywał i drukował wiersze. Przeważnie sonety, jako że pozornie jest to ze względu na zdyscyplinowanie poetyckie najbezpieczniejsza forma.

Po prostu miał wyniesiony z domu ciąg do pióra i pisarstwa. Była to prawie rodzinna tradycja, bo i jego ojciec - Wawrzyniec Skorupka i starszy brat Tomasz Skorupka znani są w naszym piśmiennictwie jako niegdyś bardzo popularni pamiętnikarze. Młody Stanisław wychowany i wyedukowany w młodopolskim kulcie poezji

już jako Helsztyński zaczął sam uprawiać poezję.

Ale później, autor znakomitych źródłowych biografii o Szekspirze (*Człowiek ze Stratfordu*, i *Shakespeare*) i Przybyszewskim, dobry tłumacz literatury angielskiej, zaniechał poetyzowania, ograniczając się przez ostatnie półwiecze życia - oprócz prac naukowych - do pisania powieści historycznych i biograficznych. Nie publikował nowych wierszy, nie zabiegał o wznowienie - co przy jego nazwisku byłoby łatwe - młodzieńczych tomików.

Wiersze jednak zostały. Niby poprawnie zbudowane, na co zresztą technicznie stać każdego nieźle wyedukowanego filologa, podejmujące ciekawe tematy, z ambicjami do uogólnień, ale... właśnie to *ale*. Po prostu napisane bez tej iskry, która określa talent. Tego się nie da metodą retorty i kolby udowodnić, ale tak jest.

Profesor Helsztyński nie podjął prób ponownego ich przybliżenia czytelnikom, ale wyręczyły go dwa towarzystwa kulturalne i Zarząd Miejski Żnina. Zdecydował tytuł *Na Pałkach*, no i tematyka wierszy. Trzeba do tego jeszcze dodać źle zrozumiany patriotyzm lokalny. Skutek bowiem jest wręcz odwrotny do zamierzeń i

nadziei wydawców reprintu. Po przeczytaniu cyklu sonetów *Na Pałkach* można stracić sentyment do tego regionu i ludzi z nim związanych. Pateetyczne, sztucznie udziwnione, najeżone nieadekwatnymi do wydarzeń porównaniami, wręcz rażą swą nienaturalnością. Pogłębiają ten ton chybione antyczne odniesienia i skojarzenia.

To wiele wierszy i nie warto analizować ich oddzielnie, a tym bardziej szczegółowo. Ale na jakiej zasadzie Władysław Lewandowski skojarzył się autorowi właśnie z Temistoklesem? Ani racjonalnie, ani irracjonalnie nie da się tego wytłumaczyć. Może gdyby to było napisane prozą? Wówczas *Dwugłos* Mickiewicza i *Śniadeckiego* miałby jakiś sens i uzasadnienia jako rozprawa naukowa.

Rosjanie mają takie przysłowia: *Czto napiszesz pierom nie wyrubisz laparom*, czyli co napiszesz piórem, tego toporem nie wyrąbiez. Święta prawda!

Kiedys prof. Helsztyński popopelniał cykl wierszy. No i zostało mu to wypomniane. Tylko po co? Naprawdę wybitny naukowiec na to nie zasłużył. Byłoby lepiej, aby zamiast reprintu pozostał biały papier. Lepiej dla autora sonetów i dla naszego regionu.

JANUSZ KSIĘSKI

Skazani na śmierć w latach 1944 - 1948

Do dnia dzisiejszego nie dysponujemy pełną listą aresztowanych i zabitych Polaków w latach 1944-1948. Wiemy na pewno, że ofiar terroru było bardzo dużo. O ile w przybliżeniu można określić liczbę aresztowanych i zabitych przez UB i wojsko, o tyle zupełnie nie znamy liczby ofiar aresztowanych na terenie Polski przez sowieckie organa bezpieczeństwa. Nie wiemy dlatego, że zgodnie z umową zawartą między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Józefem Stalinem 26 lipca 1944r., sprawy te należały wyłącznie do jurysdykcji sowieckiej.

Biorąc powyższe pod uwagę, nie dysponujemy dzisiaj pewnymi danymi co do ofiar stalinizmu w pierwszej fazie budowy PRL na terenie Pałuk i Ziemi Mogileńskiej. Mimo to, korzystając z akt sądów wojskowych można wymienić niektóre sprawy prowadzone wobec Polaków, przez Polaków.

Z akt nie wynika bezpośrednio czy wszyscy skazani byli niewinni. Można z nich wnioskować, że niektórzy z nich mogli być zwykłymi bandytami lub funkcjonariuszami UB. Pewnym jest jednak, że ta grupa jest w zdecydowanej mniejszości.

W niniejszym artykule chciałbym państwu przedstawić niektóre procesy przeprowadzone w sądach wojskowych, których wyroki zakończyły się karą śmierci. Znamy ich kilka.

Od lipca do września 1946 r. toczył się proces przeciw Władysławowi Rachelowi, lat 37, sołtysowi gromady Sucharzewo Chałupka, (gm. Mogilno Zachód). Rachel był rolnikiem, członkiem PSL, żonaty, 5 dzieci. Oskarżono go o to, że w lipcu 1946 r. udzielał pomocy członkom *bandy AK* - tak głosi oskarżenie. 31 lipca wszyscy mieszkańcy gromady wystąpili z wnioskiem do UB o zwolnienie ich sołtysa. Miesiąc później Bolesław Mróz i Leon Piergies z wioski Racheli wystosowali do WUBP w Poznaniu podanie, w którym żądali by sprawę prowadzono z wolnej stopy. Ponadto napisali następujące zdania: *My, niżej podpisani żądamy od kompetentnych prawa ochrony człowieka, jako w odzyska-*

nej ojczyźnie się nam przynależy, świadomi wszyscy, że Rachel Władysław sołtys gromady nie czuje się winien zarzuconego przestępstwa oraz nie ma najmniejszych wątpliwości jakoby miał udział z bandami leśnymi...

14 września 1946 r. WSR w Poznaniu skazał w trybie doraźnym Władysława Rachelę na karę śmierci (przewodniczył pplk dr Władysław Gronowski). Mimo iż obrońca wojskowy i żona oskarżonego informowali, że czynu dopuścił się pod terrorem *bandy (czyżby dzikie AK)*, sąd nie uwzględnił czynnika przymusu. 19 września Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

O ile powyższa sprawa bezspornie świadczy o skazaniu niewinnego człowieka, inaczej rzecz się ma wobec oskarżeń postawionych Leonardowi Rosińskiemu, lat 19. Rosiński oskarżony został o to, że należał do *AK* w powiecie Mogilno i był dowódcą bojówki. Oskarżony wyjaśnił, że do nielegalnego *AK* wstąpił pod wpływem 3 nieznanych mu osobników w mundurach i że był członkiem *bandy Mieczyka*, po którego śmierci sam przejął dowództwo. Wiemy, że oddział *Mieczyka* był najprawdopodobniej grupą pozorowaną stworzoną przez UB. Wobec powyższego możemy przyjąć, że młody Rosiński stał się ofiarą prowokacji. 4 kwietnia 1946 r. WSR w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Gnieźnie skazał go na karę śmierci. Bolesław Bierut 3 lipca nie skorzystał z prawa łaski.

Również młodym człowiekiem (22 lata) był Bolesław Kosmański, robotnik rolny. Oskarżony został o przynależność do *AK* w powiecie Konin i Mogilno. Kosmański 25 listopada 1945 r. uciekł z aresztu PUBP w Mogilnie i znalazł się w jednym z oddziałów. Brał udział w napadzie na Komitet PPR w Strzelnie, gdzie pobił sekretarza PPR (listopad 1945 r.) oraz w napadach na posterunki MO i urzędy gminne (styczeń 1946 r.).

24 czerwca 1946 r. WSR w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Gnieźnie skazał go na karę śmierci. 29 lipca Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Ofiarą UB stał się prawdopodobnie Edmund Murach, lat 25, kowal, żonaty, 3 dzieci. Mieszkał w Topoli w powiecie wyrzyskim. Oskarżono go o to, że latem 1946 r. należał do *AK* pod dowództwem kpt. Jędrusia. Oskarżony zeznał, że działał pod terrorem Edwarda Mura-chy grożącego mu wybicciem rodziny.

8 sierpnia 1946 r. WSR w Bydgoszczy w trybie doraźnym skazał go dwukrotnie na karę śmierci za dezorganizację życia gospodarczego i wprowadzanie zamętu oraz silne napięcie zlej woli. Rodzi się w tym miejscu pytanie, dlaczego przed sądem nie stanęli kapitan Jędrus i Edward Murach? Dlaczego nie skazano ich zaocznie? 20 sierpnia 1946r. Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Również w sierpniu odbył się proces wobec Mariana Derendy, (l. 25) i Henryka Stefańskiego, (l. 26). Derendę oskarżono o to, że po dezerji z 61 pp.WP zorganizował *bandę terrorystyczno-rabunkową NSZ* w powiatach Inowrocław, Mogilno, Konin, której przywódcą był Tipodello. Stefańskiego oskarżono o udział w *bandzie Derendy*.

16 sierpnia 1946 r. WSO w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Trzemesznie uznał Derendę winnym udziału w 17 napadach, a Stefańskiego w 3 i skazał obu na karę śmierci. Ta sprawa znów wygląda na udział w niej funkcjonariuszy UB. Bolesław Bierut 19 września nie skorzystał z prawa łaski wobec żadnego z oskarżonych.

Za udział w napadach i zamachach na członków PPR oraz za członkostwo w *bandzie Żurka*, działającej na terenie powiatów Wągrowiec i Gniezno, wytoczono proces Izidorowi Felcynowi (l. 28). Oskarżony, po śmierci Żurka objął dowództwo nad resztką oddziału.

18 grudnia 1946 r. WSR w Poznaniu (por. Jęczmyk - przewodniczący, Kulak i Zawadzki - ławnicy) w trybie doraźnym skazał go na karę śmierci. Bolesław Bierut 27 grudnia nie skorzystał z prawa łaski.

O usiłowanie zabójstwa funkcjonariusza UB z Wągrowca oskarżo-

no Edwarda Szadurskiego. Oskarżony twierdził, że był bity w śledztwie, a do *bandy AK* wciągnięto go po libacji.

28 czerwca 1946 r. WSR w Poznaniu skazał go na karę śmierci za posiadanie broni, kradzież krów i usiłowanie zamachu na członka UB. 26 lipca Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Podobnie bity w śledztwie był Józef Nowakowski, oskarżony o udział w *bandzie leśnej* Balca w powiecie Wyrzysk. Balca był prawdopodobnie przestępcą podstawionym przez UB, a Nowakowski działał z nim pod przymusem.

24 października WSO w Poznaniu skazał go na karę śmierci. 13 listopada Bolesław Bierut nie skorzystał z prawa łaski.

Inny wymiar miał proces wytoczony wobec Mieczysława Jasińskiego (l. 22), funkcjonariusza UB. Oskarżono go, że kierował na przełomie 1945/46 r. bandą działającą na terenie powiatów Żnin, Szubin i Mogilno. W czasie istnienia *bandy* dokonano 23 napadów rabunkowych na gospodarstwa wiejskie. Skazany ze swoimi ludźmi działali zawsze w mundurach wojskowych, przedstawiając się jako funkcjonariusze UB.

11 maja 1946 r. WSR w Poznaniu na sesji wyjazdowej w Żniniu skazał go na karę śmierci. Oddział Jasińskiego jest typowym przykładem jednostki pozorowanej, stworzonej przez UB. Mocodawcy Jasińskiego nie mieli procesu. Bolesław Bierut 1 czerwca nie skorzystał z prawa łaski.

Na pewno nie są to wszystkie osoby z naszych terenów skazane przez sądy. Wiele osób dostawało niższe wyroki, często za nic. Wielu nie doczekało procesów, umierając w śledztwie. Niektórzy ginęli niewiedomo w jakich okolicznościach. Byli jednak tacy, którzy przeżyli piekło Wronek i innych więzień bierutowskich.

Co się działo dalej ze skazanymi wiemy ze wspomnień tych właśnie, którzy przeżyli. Ale to już zupełnie inna historia.

PIOTR KAŻMIERCZAK

Uroczystości katyńskie

13 i 14 kwietnia miały miejsce w Mogilnie uroczystości patriotyczno-religijne dla uczczenia 56 rocznicy mordu dokonanego przez NKWD na polskich oficerach w Katyniu, Starobielsku, Kozielsku oraz innych miej-

scach, Mogileńskiego Bloku Chrześcijańsko-Prawicowego, przedstawiciele mogileńskich szkół - przywitał Adam Kowalski, przewodniczący Koła Rodzin Katyńskich w Mogilnie oraz ks. Edmund Radomski, brat



Adam Kowalski ze sztandarem Koła Rodzin Katyńskich przy Pomniku Ofiar Katynia na cmentarzu mogileńskim. fot. Marek Holak

zamordowanego w Katyniu Sylwestra Radomskiego.

Adam Kowalski powiedział, że trwają intensywne prace nad wydaniem książkowego aneksu do opublikowanej kilka miesięcy temu pozycji *Katyni 1940*. Bydgoska Rodzina Katyńska pragnie w ten sposób uściślić informacje dotyczące pomordowanych na wschodzie mieszkańców województwa bydgoskiego.

Mogileńskie koło planuje zmianę tablicy na Pomniku Ofiar Katynia, ponieważ wydłużyla się lista znanych nam ofiar sowieckich mordów, pochodzących z ziemi mogileńskiej.

Druga część uroczystości miała miejsce 14 kwietnia w mogileńskiej Farze, gdzie koncelebrowano uroczystą mszę św. w asyście pocztów sztandarowych.

MAREK HOLAK

◆ Także w Kcyni 13 kwietnia pod tablicą upamiętniającą tragedię Katynia umieszczoną na ścianie Kalwarii kościoła poklasztorowego, oddając hołd pomordowanym złożono kwiaty i zapalono znicze. (kt)

Kapela zebrała żołnierzy

Latem zeszłego roku kapela *Paluki* ze Żnińskiego Domu Kultury zagrała kilka koncertów w obozach wojsk ONZ w Izraelu i Libanie. Drugiego i trzeciego kwietnia tego roku kapela znowu zagrała dla żołnierzy ONZ. Tym razem zebrała polski kontyngent żołnierzy wyjeżdżających na rok do Libanu, do obozu Naguora. Pożegnanie odbyło się w Kielcach, dokąd zaprosił kapelę Pa-

luki szef klubu POW w Bydgoszczy plk Franciszek Ostropolski, który również wyjeżdżał do Libanu. Podczas prezentacji wojsk kapela stała wraz z dowództwem na podium i przyjmowała defiladę.

JĘDRZEJ DOBACZEWSKI

PS. W święta można było zobaczyć kapelę *Paluki* w Telewizji Bydgoskiej, gdzie występował jako przerwany między programami.



Kapela "Paluki" przyjmuje defiladę wojsk wyjeżdżających do Libanu

Mogilno

O złote Terpsychory

Do 25 kwietnia Mogileński Dom Kultury oczekuje na zgłoszenia chętnych, do wzięcia udziału w II Mogileńskim Konkursie Tańca Nowoczesnego - Mogilno '96.

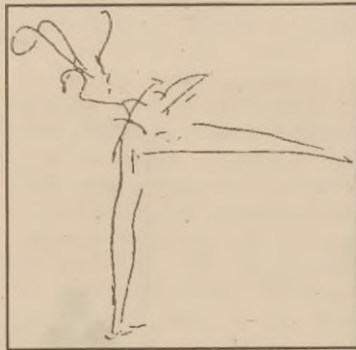
Jak powiedział Piotr Sierański (pracownik MDK), uczestnicy mogą wystąpić w kategorii solistów oraz w kategorii formacji (do 10 osób). Wszyscy tańczą przy własnych na-

graniach. Nagrania należy umieścić jako pierwsze, na stronie A kasety. W konkursie może wziąć udział każdy, bez względu na wiek.

Główne cele imprezy to konfrontacja dorobku artystycznego tańczących, podnoszenie umiejętności warsztatowych i pogłębianie współpracy między ośrodkami i tańczącymi.

Konkurs odbędzie się 4 maja o

godzinie 16⁰⁰ w sali kina *Wawrzyn*, a jury oceniać będzie: układ choreograficzny, technikę tańca, kostiumy, elegancję i wdzięk, dobór podkładu muzycznego. Dla najlepszych przewidziano złote statuetki *Terpsychory* oraz inne nagrody. Bliższych informacji na temat konkursu udziela MDK, ul. ks. Piotra Wawrzyniaka 1, tel. (0533) 52-480. MAREK HOLAK



Halina Małysz Nad Gąsawką powieść odcinek jedenasty

Wiosna była w pełni. Noce jeszcze zimne, ale w dzień słonko już przygrzewało. Znowu po półrocznej przerwie słońce dosięgło o świcie północnych ścian domów.

Ojciec Bartka i ojciec Zbyszka siedzieli jak zwykle przy drugim śniadaniu i omawiali najnowsze wydarzenia.

- Śmiechu warte, ilu to bezrobotnych przyszło do tej nowej fabryki. Co słyszę o kimś nowym, to okazuje się, że wyhaczyli go z dotychczasowej pracy - przegrzając kanapkę z topionym serem komentował Milecki.

- A mówili, że bezrobotnych przyjmą.

- No spokojnie - przecież te miejsca pracy zostaną puste, to załapią się i bezrobotni. A ja mam w ogóle takie zdanie, że bezrobotnych nie ma. Jak kto chce znaleźć pracę - znajdzie w try miga. Widziałeś, ile ofert pracy w gazecie ostatnio drukują?

Marian tylko pokiwał głową. Może też rzucić w diabły ten szpital?

- A ta twoja szwagierka zbankrutowała?

- Irena? Ano. I jeszcze głupia posprzedawała do lumpeksów towar bez rachunków, a gdy przyszło zrobić remanent - zdziwiła się. Zawiesiła działalność, złożyła dokumenty, ale wczoraj wezwali ją na kontrolę.

Irenę Puchalko rzeczywiście wezwali na kontrolę. Wizyta była krótka.

- Wszedł Pani zerowy remanent, a z dokumentów sprzedaży nie wynika, aby pani wszystko sprzedała. Co z resztą?

- Rozdałam - kłamała Irena.

- Bankrutuje pani i jeszcze bawi

się pani w działalność charytatywną? Niemożliwe.

I było po rozmowie.

Krystyna w końcu złożyła papiery w sądzie. Wszystkie akty urodzenia, ślubów, wyszczególnienie pokrewieństw. Kilka kopii zaniiosła do biura podawczego, znaczek skarbowy i postępowanie zostało rozpoczęte.

Rodzina dziwiła się jej, że chce brać kłopot na swoją głowę, gdy i tak sklep ma za darmo, nikomu nie musi płacić, a czynsze odbiera i z rodziną na mocy niepisanego przyzwolenia się nie rozlicza.

Krystyna kiwała wtedy głową. Miesiąc temu, po zapowiedzi podwyżki czynszu, Charasiowie postanowili ją trochę podenerwować. Nie wiadomo, kto im to poradził, ale zanieśli pieniądze do depozytu sądowego, mówiąc, że Krystyna nie ma formalnego prawa do kamienicy.

Pominąwszy te drobne szkany rzeczywiście wydawać by się mogło, że formalna własność kamienicy potrzebna jej jest jak dziura w moście - przecież to ciągłe ładowanie pieniędzy o wymianę. Elewacja - o odnowienie. A właściciel jest od tego, aby miał pieniądze i topił je w murach.

Tylko, że Krystyna nie była takim właścicielem, jak socjalistyczne państwo. Nie mogła patrzeć, jak dom wybudowany w 1899 roku przez jej praprapradziadka - kupca, idzie w ruinę. Potrzebne były kredyty. A nie będąc właścicielem nawet kredytu nie można było na tę budę wziąć.

Krystyna miała też inne plany, o

których nie mówiła nikomu. Chciała przerobić strych na mieszkanie dla Zbyszka. Potrzebne mu będzie dopiero za 8-10 lat, ale kupić nowe - za drogo. I teraz - i potem.

W obszernym podwórzu, które łączyło się z drugim podwórzem i równoległą ulicą, gdzie dziś stały budy z węglem i szopy na rowery i

Gdy pierwszy raz się całowali, wyrwało mu się pytanie: - To ty się jeszcze nigdy nie całowałaś? Wszedł na takiego, co to już ho ho, a on się przecież też pierwszy raz całował...

Ela wyciągała raz po raz Iwonę na zwierzenia. Gdy wyciągnęła z niej, że rozmawiają z Bartkiem praktycznie o wszystkim, załamała ręce.

- Nie mów jak w telewizji. Rób, jak ci mówię. Chłopaki są wredne. Nie możesz dopuścić, że by miał nad tobą przewagę.

- Jaka przewagę?

- No żeby wiedział, co myślisz. Ty musisz wszystkie nitki trzymać i nim rzadzić. Inaczej sobie nie poradzisz.

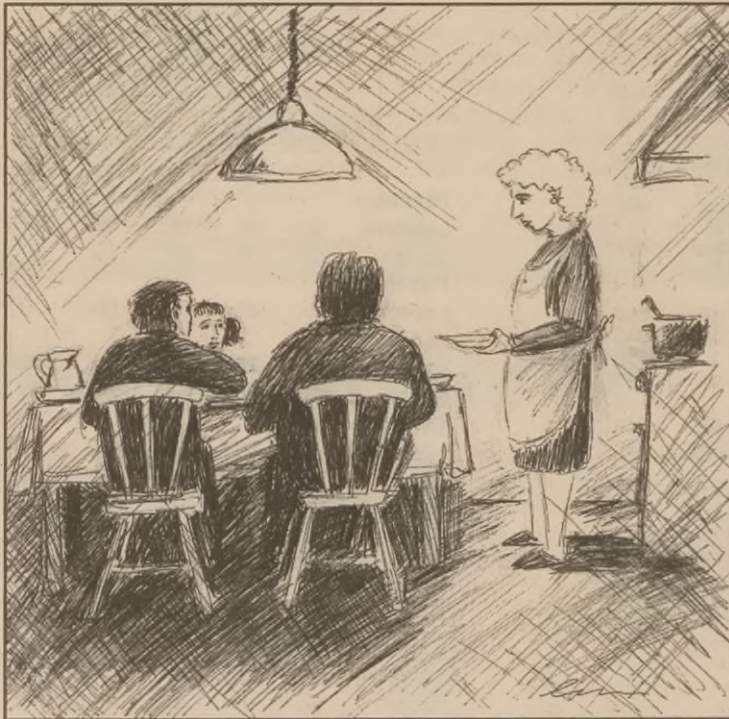
- A co to za siedzenie na gołej podłodze! - Niewysoka nauczycielka ze starszego pokolenia zaskoczyła dziewczynę w pół słowa. Wstawały z kwaśnymi minami, czując się potraktowane jak smarkule. Były już jednak przyzwyczajone. Nie tylko uczniowie - także całkiem dorośli traktowani byli przez nią jak smarkaczki.

Iwona dawno nie była na kolacji u Mileckich. Tym razem znowu wpadła jak bomba, cała w skowronkach. Dzień był tak piękny, że wszyscy byli w humorach. Zartowali sobie z Charasiów, szczególnie Hania umiała przedrzeźniać lokatora, który ostatnio trochę przesadził w pogarszaniu stosunków. Krystyna mitygowała ekipę czekającą, jak wyglądnie psy przy stole. Iwona paplała o szkole, o klasówkach, o nauczycielach, usta jej się nie zamykały i Hania, która też się nie mogła dorwać do głosu, prawie płakała. A że Tadeusz też miał dobry dzień - w kuchni niemal paliło się od żartów.

Krystynę w tym wszystkim zaniepokoiła jedna wiadomość. Iwona w którymś momencie wspomniała imię i nazwisko człowieka, którego Krystyna dobrze знаła, a którego pojawienie się w domu Puchalków nie wróżyło nic dobrego. Na razie telefonował, zapowiedział wizytę. Grzegorz prowadził ciemne interesy - szmugiel, handel autami, spółki, które planowo bankrutowały...

Bankructwo szwagierki, a wysokości długi ni znalazł jeszcze nikt z rodziny - co gorza Krystyna myślała, że sytuacja została zażegnana - i ten biznesmen, w białych skarpetkach, z brzuskiem - nie to nie wróżyło dobrego.

CIĄG DALSZY NASTĄPI



rupiecie, Krystyna widziała piękną pasaż handlowy. By to powoli przeprowadzić - trzeba było mieć gotówkę. I przede wszystkim - pakować w swoje!

Upojny wiosenny spacer, po szkole, nad jezioro tak znarkotyzował Iwonę, że wracała do domu jak pijana i nie chciała, aby Bartek ją odprowadzał poza park. Musiała ochłonąć. Był taki czuły, taki ciepły... Nie przypuszczała, że to jest tak.

Bartek za to czuł, że gdyby podskoczył - doskoczyłby do księżycy.

- I ty mówisz mu, że ci się podoba?

- Mówię.

- Nie wolno! Chłopak nie powinien wiedzieć, co myślisz. Zobacz: Jeden raz jesteście miła, zalotna i robisz mu awanse. Gdy widzisz, że się złapał - stajesz się niedostępna, chłodna i pokazujesz, że ci na nim nie zależy. Musi być cały czas w niepewności. Jak tylko zobaczy, że ci się podoba - momentalnie cię rzuci.

- Bzdury gadasz - przecież wtedy nikt nic nie wie, co jest grane. Nie ma zrozumienia.

CENY Z 16 KWIETNIA 1996 R. - W ZŁ/1 T

**PRZEDSIĘBIORSTWA
PRODUKCYJNO-
HANDLOWE**

	Sp. Rolnik Żnin	Kadex Żnin	Centr. Nas. Szubin Lechpól Dziwierzewo	Mac-Tur Murczyn	Chemrol Mogilno
saletra amonowa	-	382	380	382	370
mocznik	-	480	480	480	480
saletrzak	-	380	-	380	365
saletrzak magnezowy	-	-	380	-	-
roztwór saletrz.-moczn. 32%	-	-	310	-	-
siarczan magnezu	-	690	-	-	575
siarczan amonu luz. (gr. odkw.)	-	170	170	-	-
siarczan amonu gr. work. 21%N	-	210	190	-	-
siarczan amonu work 20,5%	-	-	200	-	-
siarczan potasu	-	900	700	-	-
saletra wapniowo-amonowa	415	-	-	-	-
saletra wapniowa	375	-	-	-	-
sól potas. luzem gran.	-	300	-	-	-
sól potasowa work.	-	-	-	-	320
agrofoska 24-24	-	495	495	-	-
agrofoska 21-32	-	470	505	-	495
agrofoska okopowa 16-36	-	460	460	-	455
amofoska wiosenna	-	-	-	-	350
amofoska 10-9-12 work.	-	-	355	-	-
amofoska 10-9-12 luz.	-	-	33	-	-
amofoska NPK 4:16:18 luz.	-	385	360	-	-
amofoska NPK 4:16:18 work.	-	-	385	-	-
polif. 6-20-30	-	535	515	535	-
polif. 15-15-15+2 Mg	-	495	-	-	-
polifoska 8	-	-	-	-	570
polif. 8-24-24	-	570	550	570	-
polimag	-	510	-	-	-
polimag NPKMg 5-16-24-8	-	-	490	-	-
polimag NPKMg 9-17-12-8	-	-	470	-	-
salmag	-	400	-	400	380
salmag z borem	-	-	-	420	-
flowit Cl	-	550	-	-	-
flowit bez Cl	-	690	-	-	-
fosforan amonu	-	700	675	-	720
PK Mg 13-13-4 luz.	-	-	270	-	-
PK Mg 13:13:4 work.	-	-	305	-	-
PK Mg pylisty luz.	-	-	300	-	-
PK Mg pylisty work.	-	-	335	-	-
PK Mg+Bor pylisty luz.	-	-	325	-	-
PK Mg+Bor pylisty work.	-	-	360	-	-
superfosfat potrójny gran.	-	585	560	-	575
superfosfat prosty, pylisty luz.	-	-	210	-	-
superfosfat prosty, pylisty work.	-	-	235	-	-
superfosfat prosty, magn. luzem	-	-	223	-	-
superfosfat prosty, magn. work.	-	-	248	-	-
superfosfat gran. 20% P work.	-	-	290	-	-
superfosfat gran. 20%P+0,2%Bor	-	-	315	-	-
superfosfat pylisty work.	-	305	-	-	-
NPKMg 4-12-12-2	-	-	310	-	-
NPK 6:16:26	555	-	-	-	555
NPK 14:10:18	545	-	-	-	-
NPK 16:16:16	585	-	-	-	585
NPK 21-08-18	575	-	-	-	-
NPK 21-08-11	-	-	-	-	568
lubofoska gran. PE	-	-	335	-	-
CAN 27	-	-	-	-	415
CN	-	-	-	-	375
KEMIRA NPK 14:7:21	-	-	-	-	775
KEMIRA NPK 18:9:9	-	-	-	-	575
wapno dolomitowe	-	36	-	-	-
kainit 11 K2O 5 MgO 22 Na	-	225	-	-	-
MAT. BUD.					
cement	160	160	-	-	-
wapno	155	170	-	-	-
OPAL					
orzec	240-265	240	-	-	-
węgiel brunatny	80	95	-	-	-
kostka	265-295	260	-	-	-
koks hutniczy	350	-	-	-	-
miat	130-200	150	-	-	-
groszek	190-225	-	-	-	-
S-KONC. KONC. MIESZ. TRZOD.					
L	670	630	-	-	-
PW	680	640	-	-	-
T	-	600	-	-	-
PT-2	580	530	-	-	-
S-KONC. BIAŁK.					
LP	850	840	-	-	-
Provit T	850	780	-	-	-
MIESZ. DROB.					
L	1140	-	-	-	-
LP	1160	-	-	-	-
PT-1	1130	-	-	-	-
PT-2	1120	-	-	-	-
MIESZ. DROB.					
DK	720	730	-	-	-
DKA S	710	680	-	-	-
D	710	-	-	-	-
DJ	-	660	-	-	-
Ekomix B (2 kg)	-	7,80x	-	-	-
Ekomix D	-	4,80	-	-	-
Ekomix S	-	5,10	-	-	-
Ekomix S super (2 kg)	-	6,10	-	-	-
Polfamix P (1 kg)	-	3,60	-	-	-
Polfamix A (1 g) - nioski	-	7,60	-	-	-
Polfamix B (1 kg) - brojlery	-	7,80	-	-	-
Polfmix T (5 kg)	-	17,00	-	-	-
Polfamix dla macior (5 kg)	-	12,50	-	-	-
Bovimix dla bydła (5 kg)	-	14,80	-	-	-
kredek pastewna (50 kg)	-	130	-	-	-
Mieszanka MM	-	34	-	-	-
Mikrofos (5 kg)	-	6,40	-	-	-
sól lizawka	-	4	-	-	-
śruta sojowa	1200	-	-	-	-
mączka mięśna	1200	-	-	-	-
otręby pszenne	-	430x	-	-	-
sznurek polip. TEX 2.000	-	-	2.000	-	-
sznurek polip. TEX 2.500	-	-	1.600	-	-
sznurek polip. TEX 1.000	-	-	2.000	-	-

Przedsiębiorstwo Wielobranżowe

INTER - VAX

spółka cywilna

Żnin, ul. Dworcowa 29,
tel. 22-336.

**WYROBY
HUTNICZE**

- rura czarna 1/2" - 2,30 zł
- rura czarna 3/4" - 2,70 zł
- rura czarna 1" - 4,10 zł
- rura czarna 1 1/4" - 5,60 zł
- rura ocynk 1/2 - 3,40 zł
- rura ocynk 3/4 - 4,10 zł
- blacha ocynk 0,5 (1000 x 2000 mm) 20 zł za arkusz

Sprzedam ziemiaki
sadzeniaki **ASTRA**

Jerzy Niezgoda,
ul. Traugutta 6, tel. 21-125.

Punkty przyjmowania
reklam i ogłoszeń
do tygodnika *Pałuki*:

- Barcin, Sklep Papierniczy,
plac 1 Maja
 - Dąbrowa Mogileńska,
Paweł Domagalski, bar
 - Kcynia, sklep *Rywał*, Rynek 19
 - Łabiszyn, Kwaciarnia,
ul. Szubińska 22
 - Rogowo, sklep *Skrzat*,
ul. Kościelna 1
 - Szubin, Księgarnia Nowa,
ul. Młyńska 22
 - Żnin, sklep *Majster*,
ul. Kościuszki 1
- Zgłoszenia przyjmujemy
też telefonicznie (tel. 20-928)
i w redakcji.

Współpraca:

Ośrodek Doradztwa Rolniczego
Minikowo

TARGOWISKA - W ZŁ

	A	B	C	D	E
Pszonica					
Łabiszyn	2	60	60	60	40
Szubin	5	60	60	70	50
Pszonżyto					
Łabiszyn	1	60	60	60	0
Jęczmień					
Łabiszyn	3	56	56	56	50
Szubin	3	50	50	50	60
Owies					
Łabiszyn	3	56	56	56	60
Szubin	2	44	44	46	25
Mieszanka					
Szubin	1	46	46	46	50
Ziemiaki jadalne					
Łabiszyn	1	50	50	50	40
Szubin	1	30	30	30	50
Ziemiaki sadzen.					
Łabiszyn	1	54	54	54	70
Szubin	2	60	60	60	60
Prosięta (para)					
Janowiec	19	110	120	130	45
Łabiszyn	2	100	100	130	60
Rogowo	7	100	110	110	60
Szubin	5	100	100	110	25

A: Liczba sprzedających (podaż), kolumny B, C, D zawierają ceny notowane w okresie największego nasilenia obrotów: - minimalne (B), najczęstsze (C) i maksymalne (D). Kolumna E zawiera zainteresowanie zakupem (popyt) w procentach. **Żnin, Barcin - środa, Janowiec - poniedziałek, Kcynia, Łabiszyn - piątek, Rogowo - poprzedni czwartek, Szubin - poprzednia środa.**

UWAGA ROLNICZY!

WARSZTAT ŚLUSARSKI WYKONUJE USŁUGI:

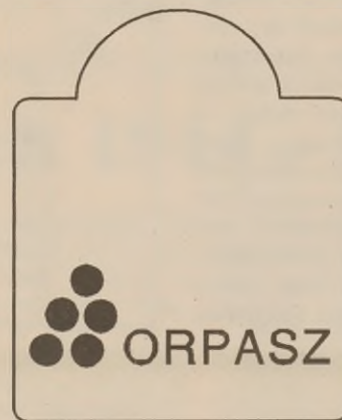
szufle, zagarniacze linowe do usuwania obornika w różnych rozwiązaniach. Wytrzymałość liny około 10 lat.

Stanisław Tomaszewski, ul. Sokoła 2 (przy Witkowskiej),
62-200 Gniezno, tel. (066) 25-63-43

Już od 15 stycznia nowość
w Polsce specjalnie dla
gospodarstw domowych

**EKOLOGICZNA PASZA
DLA KURCZĄT**

Zawiera wyłącznie naturalne składniki.
Zapewnia smakowitość mięsa i jaj.
Gwarantuje stabilny wzrost drobiu.



Przy zakupie paszy już od 25 kg
otrzymujecie Państwo bezpłatny
informator o chowie drobiu
i możliwość zakupu poidła
w cenie 2 złote za sztukę.

PUNKTY SPRZEDAŻY:

- Romualda Zawadzka, Mokre 81, 88-306 Dąbrowa, tel. (0-533) 532-02,
- Lucyna Lipińska, Podgórzyń 44, 88-400 Żnin, tel. (0-534) 219-13,
- Firma Handlowa Józwiakowski, 62-110 Damastówek, ul. Żnińska 11,
tel. (0-67) 613-085,
- Jerzy Juchniewicz, Komratowo 1, 88-410 Gąsawa, tel. Gąsawa 160.

16 KWIETNIA 1996 - CENY W ZŁ ZA 1 KG

ROLNIK SPRZEDAJE	ŻYW. WIEP. KL. 1	ŻYW. WIEP. KL. 2	MACIORY	ŻYMEC WOL. KL. E	ŻYMEC WOL. KL. 1	KROWY KL. 1	CIELETA
Bauza Januszkowo	2,75	-	2,00	3,00	-	-	4,00
Bielski-Jaślikowski	2,65	-	-	-	-	-	-
GS Barcin	2,65	-	-	-	-	-	-
GS Gąsawa	2,65	2,50	1,90	2,70	2,60	1,90	-
Jasiński Żnin	2,65	-	-	3,00	-	-	-
Jekiel Mąkoszyn	2,70	-	2,20	3,00	-	-	-
Kwieciński Żnin	2,70	-	-	3,00	-	-	3,70
Lewandowska Rogowo	2,65	2,40	1,90	2,90	2,60	2,15	-
Ławniczak Janowiec	2,70	-	-	-	-	-	-
Makarewicz Rynarzewo	-	-	-	3,00	-	-	-
Morawski Grochowiska	2,65	-	1,90	3,00	2,70	2,20	-
Najberg-Jaślikowski	2,65	-	1,90	-	-	-	-
Pol-Tusz Jaroszewo	2,65	-	1,90	-	-	-	-
Puzio Wolice	2,65	-	-	-	-	-	-
Rolmięs	2,65	2,45	1,80	2,90	2,70	2,15	-
RSP Grochowiska Ks.	2,65	-	1,90	2,90	2,70	2,15	-
Ubojnia Gigant	2,70	-	2,00	-	-	-	-

MYŚLISZ EKONOMICZNIE -
CZYTAJ PAŁUCKI MAGAZYN ROLNICZY!

Unia Solec Kujawski - Pałuczanka Żnin 1:3 (0:1)

Nie uznane trzy bramki

0:1 Daniel Mariuszyc (2 min), 0:2 Arkadiusz Grajczak (83 min), 1:2 Bartłomiej Mucha (84 min), 1:3 Radosław Stelmaszewski (86 min). Żółte kartki: Marek Iwiński i Andrzej Tubisz (obaj Pałuczanka) oraz Robert Kowalczyk (Unia). Sędziował Wojciech Wiczorkiewicz (Kruszwica).



Często tak bywa na krajowych boiskach, że bramka zdobyta tuż po gwizdku rozpoczynającym zawody, ustawia mecz - tak to określają ludzie rodzimego futbolu. W Solcu Kujawskim Zdzisław Jaśkiewicz wyjmował piłkę z siatki już w 2 minucie, więc niewątpliwie mecz został ustawiony. Goście uważnie pilnowali tyłów, gospodarze starali się odrobić straty i... tak już było do końca, no prawie do końca, bo mecz rozstrzygnął się w ostatnich 20 minutach. W obozie gospodarzy przed meczem z Pałuczanką panowała opinia, że trudno będzie Unii zdobyć trzy punkty z drużyną ze Żnina. Prognozy okazały się prawdziwe. Wprawdzie gospodarze w dwóch poprzednich meczach na obcych boiskach zdobyli 4 punkty, jednak grali z drużynami zajmującymi dolne miejsca w tabeli. W ich zespołach występuje kilku znanych zawodników, którzy w przeszłości występowali w markowych drużynach: Krzysztof Ostafin i Jarosław Buczkowski (Chemik i Brda), Bartłomiej Mucha (Zawisza), Tomasz Galasiński (Chemik i Granat Świdwin), Grzegorz Bogdziński (Polonia Bydgoszcz, Bałtyk Gdynia i Schweriner SC - Niemcy), Edward Rysiewicz (najlepszy strzelec w klasie A sezonu 1994/95, strzelił 34 bramki), Stanisław Wyrwas (Gwiazda, Polonia i AZS II liga piłki ręcznej), Robert Kowalczyk (Chemik, Granat Świdwin, Brda

i Pomorzanin Serock - najlepszy strzelec w lidze okręgowej 1993/94). Dodajmy do tego, że trenerem zespołu jest Zbigniew Stalmirski a asystentem oraz kierownikiem drużyny Adam Kuryllo. Z pierwszej połowy spotkania, które było nieciekawe, odnotować można tylko: strzał Muchy obok bramki, strzał głową Stelmaszewskiego ponad bramką po rzucie wolnym Przywary, strzał z dalszej odległości Iwińskiego obok bramki, strzał obrońcy gospodarzy Rolirada obok bramki Wituckiego, obroniony przez Jaśkiewicza strzał Stelmaszewskiego. W 42 minucie w zamieszaniu podbramkowym Tomasz Galasiński zdobył gola dla Unii, ale sędzia dopatrzył się faulu na bramkarzu i bramki nie uznał. Z kolei w 43 i 45 minucie sędzia zrewanżował się gospodarzom i nie uznał dwóch bramek gościom, po strzałach Radosława Stelmaszewskiego. Po zmianie stron Pałuczanka cofnęła się do defensywy i tylko sporadycznie próbowała kontratakować. Napastnicy Unii zaś, mimo że niemal przez cały czas prowadzili grę w okolicach bramki Wituckiego, nie potrafili znaleźć do niej drogi. Udało się im to raz, kiedy po strzale Bartłomieja Muchy zdobyli kontakto- wą bramkę w 84 minucie. Jednak minutę wcześniej Arkadiusz Grajczak został idealnie obsłużony przez Radosława Stelmaszewskiego dopielniacząc tylko formalności i było 0:2.

Swą wspaniałą grę w tym spotkaniu udokumentował zdobyciem bram-

ki w 86 minucie Radosław Stelmaszewski ustalając wynik spotkania na 1:3! Wszyscy jednoznacznie stwierdzili, że był on dla obrońców miejscowych zawodnikiem nie do upilnowania. Jeszcze w 90 minucie spotkania słupek po strzale Edwarda Rysiewicza uratował gości do utraty bramki.

Po przeciętnym spotkaniu Pałuczanka zdobyła więc trzy punkty, wyraźnie oszczędzając siły na następne mecze. Najbardziej poszkodowanymi po tym spotkaniu byli kapitan zespołu Rafał Witucki i Andrzej Tubisz. Pierwszy z nich uderzył głową w słupek chroniąc z poświęceniem swój zespół od utraty bramki (przerwa spowodowana interwencją lekarza trwała około 5 minut).

Pałuczanka: Witucki 7, Przywara 5, Polaszewski 6, Cichowicz 6, Tubisz 5, Iwiński 5 (od 67 min R. Lisiecki), Liana 6, Mariuszyc 7, A. Lisiecki 5, Grajczak 5 (od 82 min Kośmicki), Stelmaszewski 8.

Trener Adara Białożyński, asystent trenera Jerzy Patałas, kierownik drużyny Błażej Gaczkowski.

Strzelcy:

11 - Radosław Stelmaszewski, 10 - Andrzej Lisiecki, 3 - Marcin Liana, Arkadiusz Grajczak, 2 - Piotr Przywara, Daniel Mariuszyc, Tomasz Kowalik, 1 - Kamil Dojaś, Marek Iwiński, samobójcza Mirosław Kryszak Unia Gniewkowo.

GRZEGORZ BERDYSZ

Judo Żnina, Barcina, Szubina

Faworytki nie zawiodły

Hala Olimpij Grudziądz była miejscem, gdzie w ostatnią niedzielę rozegrano eliminacje do okręgowego turnieju kwalifikacyjnego kadetek (81-82 r.) oraz do mistrzostw Polski kadetek (79-80 r.) w judo.

Startowała rekordowa liczba zawodniczek i zawodników (160), zawody trwały do późnych godzin popołudniowych, mimo rozgrywania walk jednocześnie na trzech matach.

Poniżej przedstawiamy, jak wypadły w tych zawodach sekcje Żnina, Barcina i Szubina. Dodajmy, że zdobyte awanse do OTK i Mistrzostw Polski są również przepustką do przepadającej w tym roku II Ogólnopolskich Igrzysk Olimpijskich Młodzieży (Bytom).

MKS Pałuczanka Żnin

Wśród dziewcząt faworytką była Agnieszka Szeleżyńska (56 kg), która od dłuższego czasu utrzymuje wysoką formę plasując się każdorazowo w czołówce makroregionu pomorskiego. Agnieszka nie zawiodła i zajęła I miejsce. Wygrała wszystkie walki przed czasem, tylko ostatnią decyzją sędziów 2:1 przez wskazanie. Niespodzianką było natomiast zajęcie II miejsca przez Annę Łuczkę (66 kg), młodszą jeszcze stażem judoczkę. Obie dziewczyny uzyskały awans na zawody centralne (Bielsko-Biała). Wśród chłopców brylował na macie Paweł Malacha (65 kg), który zdołał przebić się do zaczarowanego dla naszych judoków VII miejsca, podobnie jak jego klubowy kolega Janusz Łuczak (60 kg). Startujący w kat. 71 kg

Marcin Królak zajął IX miejsce. Niestety, zdobyte przez chłopaków miejsce nie dają awansu.

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji Barcin

Startowała najliczniejsza ekipa, bowiem złożona z 6 zawodników. Faworytkami tej drużyny były siostry Joanna i Magdalena Brewki startujące w kat. 48 kg. Po ciężkich walkach jedynie Magda zdołała zająć III miejsce uzyskując tym samym awans do OTK. Z pozostałych dziewcząt należy wyróżnić Monikę Harecką (56 kg) oraz Ewelinę Sypniewską (44 kg), które zajęły jednak dalsze pozycje. Z chłopców dobre wrażenie robił Krystian Światowy - młodzik (kat. 55 kg), ale i on zatrzymał się na zaczarowanej VII. Inny zawodnik Barcina Marcin Proch (65 kg) zajął IX lokatę.

LKS Szubinianka

Ze startującej trójki najbardziej doświadczoną zawodniczką była Karina Pilarczyk (36 kg), uczestniczka ostatnich mistrzostw Polski i OTK. Zdołała wywalczyć III miejsce w swojej kategorii i jako I rezerwowa ma szansę startować w finałach. Niespodzianką sprawiła druga zawodniczka Szubina, trenująca od niedawna Arleta Wojtecka, która w kategorii 61 kg zajęła II miejsce i zdobyła przepustkę do OTK. Wojciech Świtala (kat. +95 kg), jedyny chłopiec w drużynie LKS potwierdził po raz kolejny dobrą formę i zajmując III lokatę również uzyskał awans.

WIESŁAW BERDYSZ

Arek i Piotr

Grają w nogę i w kosza

Dwaj piłkarze Pałuczanki Żnin Arkadiusz Grajczak i Piotr Przywara z powodzeniem występują na parkietach hali grając w piłkę koszykową. Pierwszy występuje w Ogarach Janowiec Wlkp. (Żnińska Liga Koszykówki), gdzie w ostatnim spotkaniu zdobył 36 pkt, natomiast Piotr Przywara w ostatnim spotkaniu dla SKS Mechanik Żnin (klasa A) zdobył 11 pkt.

Po rozegraniu XVIII kolejki rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ligi okręgowej w jedenastce wybrańców Gazety Pomorskiej ustalonej przez red. Grzegorza Sergota znalazł się Arkadiusz Grajczak (Pałuczanka). Po zakończeniu rozgrywek jedenastka Gazety, wyłoniona w punktacji sezonu 1995/96, rozegra towarzyskie spotkanie z mistrzem okręgowki. (kl)

Nie lekceważyc piłkarzy z Bukowca

Kolejne spotkanie piłkarze Pałuczanki rozegrają na swoim boisku w niedzielę 21 kwietnia o godz. 16⁰⁰ z zajmującą ostatnie miejsce w tabeli Gwiazdą Bukowiec. W żadnym razie nie należy lekceważyc tego przeciwnika, który jest zdolny do wielu niespodzianek. W rundzie jesiennej nieoczekiwanie piłkarze z Bukowca wygrali z Zagłębiem Piechcin i to na jego boisku 1:3! Jesienią

Pałuczanka wygrała w Bukowcu 3:0.

W pozostałych spotkaniach grają: Notecianka Pakość - Polonia (jesienią 0:0), Zjednoczeni - Cuiavia (1:0), Unia Janikowo - Grom (0:3), Unia Gniewkowo - Chojniczanka (1:1), Gopło - Zagłębie (2:3), Czarni - Victoria (1:2), Krajna - Unia Solec (2:1).

W ostatniej kolejce jeden zawodnik ukarany został czerwoną kartką, był to

Pinczewski (Gopło). Niespodzianką była porażka Gromu Węcbork na swoim boisku z Unią Gniewkowo 1:2 oraz porażka Victorii Koronowo z Krajną 0:1. Lider musiał się ciężko napracować, by pokonać u siebie Czarnych Nakło (1:0). Najbliższy przeciwnik Pałuczanki przegrał tylko 1:2 w Bydgoszczy z Polonią.

GRZEGORZ BERDYSZ

Mogilno

II Ogólnopolski Wyścig Kolarski



28 kwietnia rozegrany zostanie II Ogólnopolski Wyścig Kolarski o Puchar Burmistrza Mogilna. Głównym celem wyścigu jest popularyzacja kolarstwa na terenie miasta i gminy Mogilno. Okazja ku temu jest zresztą doskonała, gdyż rok 1996 jest Rokiem Roweru i Turystyki Rowerowej.

Teren, po którym poprowadzi trasa tegorocznych zmagani kolarskich, jest wyjątkowo piękny i urozmaicony. Liczne wzniesienia (Wieniec, Pałędzie Kościelne), jeziora i lasy dodadzą wysiwigowi uroku.

Wyścig nawiązuje do bogatych tradycji mogileńskiego kolarstwa, gdyż sekcja cyklistów powstała już w 1926r. przy KS Pogoń. Przez 52 lata, do roku 1978, kiedy została z przyczyn finansowych zlikwidowana, odnosiła wiele sukcesów. Wspomnę chociażby takie nazwiska jak: Karol Zuhlke, Jan Płoszynski, Wacław Śmielowski, Roman Zajac czy Józef Michalak.

Organizatorem imprezy jest Rada Miasta i Gminy Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Mogilnie.

W wyścigu mogą brać udział zawodnicy zrzeszeni i nie zrzeszeni. Prawo do startu mają ci, którzy posiadają ważne badania lekarskie i licencje Cyklospor na 1996 r. Zawodnicy nie zrzeszeni, do lat 18, w przypadku zgłoszeń indywidualnych, muszą posiadać pisemną zgodę rodziców.

Organizator pokrywa koszty organizacyjne. Koszty dojazdów, wyżywienia i noclegu pokrywają uczestnicy. Opłata startowa wynosi 8 zł. Zawodnicy do lat 18 takowej opłaty nie wnoszą.

Każdy bierze udział w imprezie na własną odpowiedzialność. Podczas ścigania się obowiązują kaski. Organizator nie ponosi odpowiedzialności za ewentualne wypadki i rzeczy zaginione podczas wyścigów.

Zawody w Mogilnie zostaną przeprowadzone zgodnie z przepisami PZKOl, a nad prawidłowością przebiegu imprezy czuwać będą sędziowie wyznaczeni przez kolegium sędziów OZKOl w Bydgoszczy. Zawodników obowiązują przepisy ruchu drogowego, choć podczas ścigania się ruch

zostanie częściowo ograniczony.

O godz. 10³⁰ zostanie rozegrana jazda indywidualna na czas na trasie Padniewko - Niestronno - Mogilno (z nawrotem). Dystans ten wynosi około 14 km. Zawodnicy startują co 1 minutę począwszy od kategorii IV do kategorii 0 w odwrotnej kolejności zgłoszeń.

Kategoria IV - powyżej 60 lat, Kategoria III - 51 - 60 lat, Kategoria II - 41 - 50 lat, Kategoria I - 31 - 40 lat, Kategoria 0 - do 30 lat, O godz. 14⁰⁰ zostanie rozegrany wyścig szosowy na trasie okrzężnej Mogilno - Padniewko - Niestronno - Józefowo - Padniewko. Długość jednej rundy wynosi 17 km. Na początek rozegrana zostanie I tura w dwóch kategoriach wiekowych.

Kategoria IV - dystans 51 km (3 rundy), Kategoria 15-18 lat - dystans 17 km (1 runda).

Po zakończeniu I tury wystartują zawodnicy II tury wyścigu.

Kategoria 0 i I - dystans 85 km (5 rund), Kategoria II i III - dystans 68 km (4 rundy).

Zwycięzcą zawodów zostanie za-

wodnik, który uzyska największą liczbę punktów w jeździe na czas i wyścigu szosowym. Zarówno w czasówce jak i wyścigu szosowym za I miejsce dostaje się 20 punktów, II - 15 pkt., III - 12 pkt., IV - 10 pkt., V - 8 pkt., VI - 6 pkt., VII - 4 pkt., VIII - 2 pkt., pozostali po 1 pkt.

Punkty w kategorii I liczą się do Challengeu PZKOl. Zwycięzcy poszczególnych kategorii otrzymują puchary. Trzej pierwsi zawodnicy w ogólnej klasyfikacji dostaną nagrody pieniężne. Zawodnicy do lat 18 otrzymają nagrody rzeczowe. Za miejsca od I do IV będą wręczane dyplomy (dla pozostałych uczestników na życzenie).

Zapisy zostaną przeprowadzone w dniu imprezy od 8⁰⁰ do 10⁰⁰ w biurze wyścigu - Mogilno, ul. Padniewska 23 (Pomimex). Odprawa techniczna przewidziana jest na godz. 10⁰⁰. W sprawach związanych z wyścigiem, bliższych informacji udziela Ludwik Ciechera, Mogilno, ul. Padniewska 20, tel. (0533) 51-260. Komandorem wyścigu jest Roman Pawłowski.

MAREK HOLAK

WEEKEND NA TRYBUNACH

● 20 kwietnia (sobota) godz. 15⁰⁰, boisko sportowe w Rogowie - mecz w hokeja na trawie o mistrzostwo I ligi - derby Pałuk - LKS Rogowo - LKS Gąsawa.

● 20 kwietnia (sobota) godz. 15⁰⁰, boisko sportowe we Włoszanowie - mecz piłkarski o mistrzostwo juniorów starszych Sparta Janowiec - Pałuczanka Żnin.

● 21 kwietnia (niedziela) godz. 10⁰⁰, Stadion Miejski w Żninie ul. Gnieźnieńska 7 (płyta boczna) - mecz o mistrzostwo województwa młodzika młodszego Pałuczanka - Szubinianka Szubin.

● 21 kwietnia (niedziela) godz. 11³⁰, Stadion Miejski w Żninie ul. Gnieźnieńska 7 (płyta boczna) - mecz piłkarski o mistrzostwo województwa młodzika starszego Pałuczanka - Szubinianka.

● 21 kwietnia (niedziela) godz. 16⁰⁰, Stadion Miejski w Żninie ul. Gnieźnieńska 7 - mecz piłkarski o mistrzostwo ligi okręgowej Pałuczanka - Gwiazda Bukowiec Pomorski.

● 24 kwietnia (środa) godz. 17⁰⁰, Stadion Miejski ul. Gnieźnieńska 7 (boczna płyta) - mecz piłkarski o mistrzostwo województwa juniorów starszych Pałuczanka - Unia Janikowo.

Puchar dla policjantów

13 kwietnia w sali mogileńskiego Sokola rozegrany został zakładowy turniej w piłce siatkowej. Mecze rozgrywane były w dwóch grupach, a cała impreza trwała od 10⁰⁰ do 20⁰⁰.

Wszystkie spotkania sędziowali Leszek Duszyński i Maciej Adamski. Podczas turnieju osiągnięto następujące wyniki:

Grupa A

Energetyka II - Nauczyciele 1:2 (12:15, 15:11, 4:15)

Policja - Energetyka II 2:0 (15:7, 15:2)

Policja - Nauczyciele 2:0 (15:10, 15:13)

Tabela grupy A

1 Policja	2	4	4:0
2 Nauczyciele	2	2	2:3
3 Energetyka II	2	0	1:4

Grupa B

Energetyka I - Bank Gdański 2:0 (15:13, 15:9)

TKKF - Bank Gdański 2:0 (17:15, 15:7)

Energetyka I - TKKF 2:0 (15:13, 15:1)

Tabela Grupy B

1 Energetyka I	2	4	4:0
2 TKKF	2	2	2:2
3 Bank Gdański	2	0	0:4

Następnie zostały rozegrane mecze finałowe, w których drużyny grały do trzech wygranych setów.

Mecz o V miejsce

Bank Gdański - Energetyka II 3:2 (12:15, 13:15, 15:2, 15:3, 15:11)

Bank Gdański: Waldemar Dworek, Grażyna Dworek, Cezary Dworek, Jacek Kempinski, Krystian Luczkowski, Marek Lewandowski, Leszek Wiśniewski

Energetyka II: Grzegorz Rusak, Michał Jurasik, Leszek Kościński, Ma-

ciej Bańczarz, Mirosław Fel, Piotr Bielewicz, Grzegorz Mazurkiewicz, Rafał Dudziak, Wiesław Kaczmarek

Mecz o III miejsce

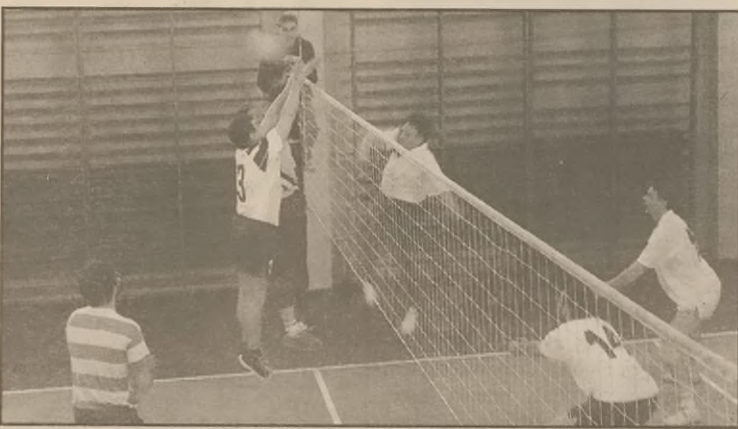
Nauczyciele - TKKF 3:0 (15:8, 15:10, 15:6)

Nauczyciele: Mirosław Wiczorek, Mariusz Kowalczyk, Zenon Marczewski, Edward Abram, Paweł Planeta, Michał Sieracki, Dariusz Ostrowski, Norbert Adamczak, Krzysztof Witczak.

Krzysztof Nitkowski, Bogdan Jędrzejczak, Marek Żywica, Janusz Koczowski, Krzysztof Kasprzak, Mirosław Mernacki, Waldemar Śmigieński.

Policja: Paweł Jeżak, Witold Dziennik, Stanisław Kapkowski, Robert Szubarga, Zbigniew Płoszyński, Zdzisław Spychalski, Szymon Konkolewski, Bogdan Kulczak.

Drużyna policjantów otrzymała puchar przewodniczącego Rady Miejskiej, który wręczał Jan Thiede, a



Z lewej TKKF, z prawej nauczyciele

fol. Marek Holak

TKKF: Grzegorz Wojciechowski, Jerzy Talaga, Michał Sroczynski, Zbigniew Kowalski, Jan Guzik, Sławomir Werbiński, Andrzej Kacperki.

Mecz o I miejsce

Policja - Energetyka I 3:0 (15:12, 15:3, 15:12)

Energetyka I: Dariusz Fritzkowski,

najlepszym zawodnikiem turnieju został wybrany nauczyciel Mariusz Kowalczyk, który otrzymał torbę sportową. Na uwagę zasługuje fakt udziału w grze jednej tylko przedstawicielki płci pięknej Grażyny Dworek, która musiała stawić czoła 47 mężczyznom. Dodam, że z powodzeniem.

MAREK HOLAK

Pogoń Mogilno, Noteć Gębice, Huragan Dąbrówka

Pechowa trzynastka



13 kolejną spotkań rozegrały drużyny klasy A. Nie była ona szczęśliwa dla drużyn gminy Mogilno.

W Strzelnie doszło do meczu na szczycie, w którym miejscowa *Kujawianka* podejmowała *Pogoń* Mogilno. Mecz zakończył się zwycięstwem *Kujawianki* 3:0 (2:0). Na murawie boiska było tego dnia żółto-czerwono. Dwa czerwone kartoniki zobaczyli piłkarze *Pogoni*, grający trener Jerzy Gorgoń już w 10 min spotkania oraz Paweł Lewandowski.

W pierwszej połowie, przy stanie 2:0 dla gospodarzy Tomasz Bosiacki nie wykorzystał rzutu karnego, uderzając w sposób sygnalizowany i łatwy do obrony. Dwa pierwsze mecze zamiast przynieść 6 punktów i fotel lidera, dały *Pogoni* tylko 1 punkt i coraz mniejsze szanse na awans do okręgowki. Dogonić *Kujawy* i *Kujawiankę* będzie już bardzo trudno. W

meczu w Strzelnie miejscowi zagrożeni byli tylko ze strony Zbigniewa Jędrzejczaka, który nie miał jednak w koleżkach z drużyny należytego wsparcia.

Ciekawa rywalizacja toczy się również w dolnych rejonach tabeli. Dwa ostatnie miejsca zajmują drużyny z gminy Mogilno. *Noteć* Gębice podejmowała *Zjednoczonych* Szarlej. Dla miejscowych był to mecz o wszystko, o być albo nie być w klasie A. Niestety mecz gębiczanie przegrali 0:1 tracąc bramkę w 80 min spotkania. W meczu nie zagrał trener Marek Fredek, który leczy kontuzję.

Huragan Dąbrówka wystąpił u siebie z *Błękitnymi* Cieślin. Był to także ważny mecz dla gospodarzy. Zakończył się bezbramkowym remisem i podziałem punktów. W XII kolejce w

Szarleju, *Huragan* przegrał 1:4.

W najbliższą niedzielę o godzinie 16⁰⁰ dojdzie w Mogilnie do derby pojedynku *Pogoni* z *Notecią*. *Pogoń*

Tabela klasy A - grupa III			
1. Kujawy Markowice	13	32	33-17
2. Kujawianka Strzelno	13	30	34-4
3. Pogoń Mogilno	13	27	31-10
4. Gopło Kościszki	13	24	28-20
5. Zjednoczeni Szarlej	13	18	18-15
6. Czarni Wierzchosławice	13	15	23-27
7. Piast Złotniki Kuj.	13	14	20-13
8. Fregata Polanowice	13	14	22-38
9. Zjednoczeni II Trzemeszno	13	12	13-14
10. Błękitni Cieślin	13	12	13-31
11. Huragan Dąbrówka	13	10	21-39
12. Noteć Gębice	13	9	16-40

zagra osłabiona licznymi kontuzjami, żółtymi i czerwonymi kartkami. Natomiast w *Noteci* zagra już Marek Fredek, zbierający siły właśnie na ten mecz. Stawka meczu ogromna, każda drużyna walczy o 3 bezcenne dla układu tabeli punkty. MAREK HOLAK

Zawisza II Bydgoszcz - Orzeł Kcynia 10:2 (5:2)

Dotkliwa porażka seniorów

W niedzielę 14 kwietnia piłkarze A-klasowego *Orla* Kcynia rozegrali kolejną mistrzowską rundę tym razem z rezerwami II-ligowego *Zawiszy*. Mecz odbył się na fordoskim stadionie. W drużynie gospodarzy wystąpi-

ło kilku piłkarzy z pierwszego składu.

Mecz praktycznie toczył się na jedną bramkę. Kcyniaci dwa honorowe gole uzyskali już w pierwszej połowie meczu ze strzałów Wojciecha Woźniaka. Druga połowa to już

drużogocąca przewaga *Zawiszan*.

Kolejny mecz mistrzowski rozegrają kcyniaci u siebie podejmując w niedzielę 21 kwietnia *Victorię* Kołaczko (w rundzie jesiennej 3:0 dla *Orla*). Początek spotkania o godz. 15⁰⁰.

Orzeł Kcynia - LZS Brzoza 3:1 (0:1)

Juniorzy starsi ratują honor klubu

14 kwietnia (niedziela), na własnym boisku zainaugurowali mecze mistrzowskie juniorzy starsi kcynskiego *Orla*.

W pierwszej połowie meczu goście przy wyrównanej grze uzyskali niespodziewanie prowadzenie a wynik 1:0 dla *Brzozy* utrzymał się do prze-

rw. W drugiej odsłonie meczu kcyniaci ruszyli do ataku uzyskując wyraźną przewagę. Efektem tego było strzelenie trzech bramek: w 50 minucie Krystian Idziński, w 60 minucie z karnego ponownie Krystian Idziński, w 75 minucie Marcin Najdul.

Warto zaznaczyć, że do wypracowania trzech goli przyczynił się Marcin Paszkiet.

Zwycięstwo kcynskich juniorów cieszy i choć trochę osłodziło gorzkie porażki seniorów w Bydgoszczy. JÓZEF MAROSZ

Paka 44 znowu na czele

Żnińska Liga Koszykówki

Paka 44 wróciła na miejsce lidera pokonując w ostatnim spotkaniu *Hipodrom Club* - zespół zajmujący ostatnie miejsce w tabeli. Lider już do przerwy wygrywał 35:14, lecz w drugiej połowie przewagę uzyskali gracze *Hipodromu*, w efekcie czego ta część gry skończyła się ich jednopunktowym zwycięstwem 21:20. Ostatecznie mecz zakończył się jednak 20-punktowym zwycięstwem *Paki 44*. W drugim spotkaniu janowieckie *Ogary* zdobyły punkty walkowerem, bowiem zespół *Żnińskich Byków* miał kłopoty z wystawieniem składu.

Ostatnie pojedynki w skrócie:

Paka 44 - Hipodrom Club 55:35 (35:14)

Paka: Andrzej Kurek - 15, Maciej Pilarski - 23, Piotr Michalik - 3, Grzegorz Koziłek - 2, Przemysław Koziłek - 4, Szymon Kubacki - 6, Ireneusz Bauza - 2.

Hipodrom Club: Tomasz Wysocki -

2, Jacek Owsiany - 6, Jerzy Śniadecki - 0, Mirosław Pietraszko - 3, Marek Góralski - 12, Jerzy Ostrowski - 0, Dariusz Tucholski - 4, Krzysztof Gatka - 8, Andrzej Kujawa - 0.

Ogary - Żnińskie Byki 2:0 w.o.

Sędziowali: Eugeniusz Skonieczny i

1. Paka 44	4	8	291-146
2. Martina	4	8	241-166
3. Ogry Janowiec	5	8	280-257
4. Gąsawa Team	4	7	210-200
5. Drinkers	4	5	151-230
6. Żnińskie Byki	5	5	133-271
7. Hipodrom Club	4	4	170-204

Zbigniew Wojdański.

Następne pojedynki:

25 kwietnia:

Hipodrom - Drinkers, godz. 17⁰⁰,

Paka 44 - Gąsawa, godz. 19⁰⁰

9 maja:

Martina - Drinkers, godz. 17⁰⁰, *Żnińskie Byki - Hipodrom*, godz. 19⁰⁰.

KRZYSZTOF LISIECKI

1 FC Brudzyń - LZS Jadowniki 4:1

Udany rewanż



14 kwietnia o godz. 13⁰⁰ na boisku we Włoszanowie drużyna piłkarska *1 FC Brudzyń* rozpoczęła rundę rewanżową rozgrywek o mistrzostwo klasy B - grupa IV. Przeciwnikiem piłkarzy z Brudzynia był zespół *LZS Jadowniki* - jedna z dwóch drużyn, z którymi w rundzie jesiennej *1 FC Brudzyń* zaznał gorzkie porażki. Początek meczu był dość nerwowy w wykonaniu obydwu zespołów. Pierwsi opanowali się gospodarze spotkania i z każdą upływającą minutą zaznaczała się ich przewaga. Efektem tej przewagi były dwie bramki zdobyte przez *Henryka Różnowskiego* - kapitana drużyny z Brudzynia. Piłkarze *1 FC* niemal całą drużyną zaczęli atakować bramkę gości, zapominając o obronie. Efektem tej niefrasobliwości była samobójcza bramka strzelona przez niefortunnie interweniującego obrońcę z Brudzynia. Tak więc prze-

rwę 2:1 dla Brudzynia. Druga część meczu to także zdecydowana przewaga *1 FC Brudzyn*. Kolejne bramki dla brudzyńian zdobyli. Roman Kwiatkowski i Andrzej Kurzawa. Końcowy wynik tego spotkania 4:1 dla *1 FC Brudzyń*. Rezultat byłby z pewnością dużo wyższy, gdyby nie znakomita postawa bramkarza z Jadownik, który był najlepszym piłkarzem w swym zespole. W drużynie z Brudzynia oprócz strzelców bramek również pozostali piłkarze zasłużyli na pochwałę i oklaski a w szczególności bramkarz Zbyszek Śmigieński, który nie dał się zjeść debiutanckiej tremie w swym pierwszym w barwach *1 FC Brudzyń* występie. Do dobrego poziomu meczu przyczynił się prowadzący te zawody sędzia Czesław Pabiszak, który trafnymi i zdecydowanymi interwencjami uspokajał poczynania i nerwy zawodników obydwu drużyn. (pm)

Sydney' 2000

Igrzyska w Świeciu

Świeciu przyznano organizację następnych Igrzysk Olimpijskich Sportowców Wiejskich województwa bydgoskiego. Decyzja zapadła w Kobylnikach. Kandydatura tego miasta została zatwierdzona dopiero w II turze wyborów. W pierwszej bowiem Świe-

cie otrzymało 4 głosy, podczas gdy wymaganych było 5 głosów.

Przypomnijmy, że kandydatury swoje do organizacji igrzysk zgłosiły obok Żnina następujące miasta: Świecie, Więcbork, Brusy i Trzemeszno. Tak więc Żnin musi jeszcze poczekać. (gb)

Sport szkolny

Piłka nożna pięcioosobowa

15 kwietnia na boisku Szkoły Podstawowej nr 2 w Żninie odbyły się zawody gminne w piłce nożnej 5-osobowej dla uczniów klas VI i młodszych. W zawodach wzięło udział 8 szkół podstawowych. Najlepszą drużyną okazała się reprezentacja Szkoły Podstawowej z Brzyskorzystwi, która w finale pokonała Szkołę Podstawową nr 2 ze Żnina 2:1. Zwycięstwo w zawodach gminnych premiuje Szkołę Podstawową z Brzyskorzystwi do udziału w zawodach rejonowych.

Wyniki

mecze ćwierćfinałowe

SP 3 Żnin - SP Januszkowo 2:0

SP 2 Żnin - SP Gorzyce 1:0

SP Słębowo - SP Bożejewice 1:0

SP 1 Żnin - SP Brzyskorzystew 0:3

mecze półfinałowe

SP 3 Żnin - SP 2 Żnin 0:1

SP Słębowo - SP Brzyskorzystew 1:3

mecz o III miejsce

SP 3 Żnin - SP Słębowo 4:0

mecz o I miejsce

SP 2 Żnin - SP Brzyskorzystew 1:2

Drużyna SP Brzyskorzystew występowała w składzie: J. Milejczak, T. Kasprowiak, J. Kinal, B. Czerwiński, K. Klucz, D. Boruch, B. Strzelewicz, R. Lesiak a przygotowana do zawodów została przez nauczyciela wychowania fizycznego Franciszka Michalskiego. Najwięcej bramek w zawodach zdobyli: Tomasz Kasprowiak - Brzyskorzystew i Sławomir Rosiak - SP 3 Żnin - po 5.

JERZY KRYNICKI

Pałucka liga po sezonie



Przez ponad pół roku emocjonowaliśmy się rozgrywkami w halowej piłce nożnej pięciosobowej, znanej powszechnie jako Piłkarska Liga Mistrzów.

Liga składała się z dziesięciu drużyn występujących w ekstraklasie i dwunastu zespołów występujących w drugiej lidze. Ponad dwustu zawodników zmagających się nie tylko o te najwyższe laury, ale dla zdrowia, relaksu i sportowej satysfakcji, to siła, która potwierdza masowy charakter tej największej w naszym regionie sportowej imprezy. Dochodzi do tego jeszcze liczne grono zapalonych kibiców oraz całe rzesze sympatyków i oto mamy pełny obraz tego, czym jest Pałucka Liga Mistrzów.

Każdy zawodnik wzorem profesjonalnych rozgrywek ma założoną kartę ze zdjęciem. Ponadto każdy mecz ma swój zapis w odpowiednim protokole. Splendoru rozgrywkom dodaje fakt, że jednym ze sprawiedliwych był znany sędzia p. Roman Kostrzewski, który zgodził się sędziować mecze mistrzowskie.

Organizatorzy: Miejski Ośrodek Sportu i *MKS Pałuczanka Żnin* przewidują uroczyste zakończenie sezonu na 3 maja. Najpierw o godz. 15⁰⁰ zmierzą się reprezentacje I i II ligi. W związku z tym prosi się kapitanów drużyn o wytypowanie ze swej drużyny po jednym wyróżniającym się zawodniku. Graczy należy zgłaszać do 29 kwietnia - tel. 22-140. Nie

dotyczy to zespołów *Radegastu* i *Moskalika*. Liderzy I i II ligi wzorem lat ubiegłych zagrają mecz o superpuchar. Początek tej arcyciekawej konfrontacji o godz. 15⁴⁵. Zwycięzca zdobędzie puchar ufundowany przez prezesa *MKS Pałuczanka Żnin Krystiana Stypczyńskiego*. Nagrodzeni zostaną również czołowi gracze halowych rozgrywek, którym jak i wszystkim, którzy tego dnia przybędą do Miejskiej Hali Sportowej przygrywać będzie orkiestra dęta.

Koniec piłkarskiego sezonu sprzyja różnego rodzaju statystykom. Zaczniemy od pierwszej ligi. Ogółem w 90 rozegranych spotkaniach strzelono 393 bramki co daje 4,36 bramki w jednym meczu i 27,8 bramki na jedną kolejkę. Najwięcej bramek padło w kolejce XVI bo aż 30, najmniej strzelono w kolejce II - tylko 14. Z 90 pojedynków 13 zakończyło się remisem. Najczęstszy remis to 2:2, aż sześć spotkań skończyło się właśnie takim rozstrzygnięciem. Trzy razy było 0:0 i 1:1 a raz mecz zakończył się wynikiem 3:3.

Najczęstszym rezultatem był wynik 3:1 (tak zakończyło się dwanaście meczów). Najwięcej bramek - 11 padło w meczu *Pałuczanka - Barcelona* wygranym przez tych pierwszych 10:1 z czego aż 8 zdobył *Janusz Nowak*, co jest swoistym rekordem.

W tej edycji pokazano 6 czerwonych kartoników (po dwa zespoły *Barcelony* i *Radegastu*), przy 3 żółtych, które otrzymali piłkarze *Szelejewa*.

Królem strzelców pierwszej ligi

został *Janusz Ciemny* z *Szelejewa*, zdobywca 26 goli. Drugi w tej klasyfikacji *Janusz Nowak* z *Pałuczanki* zdobył 25 bramek, a *Witold Stróżyński* z *Radegastu* zajął trzecie miejsce z 23 trafieniami.

Drugoligowcy w pierwszej i drugiej rundzie rozegrali 132 mecze strzelając 631 bramek, co daje 4,78 bramki na mecz i 28,68 bramki na kolejkę.

Ze 132 meczów tylko 15 zakończyło się remisem, z których najczęstszym był 1:1 (pięć razy). Tylko w trzech spotkaniach w ogóle nie zdobyto goli. Najczęstszy rezultat to 2:1 (17 pojedynków). Najwięcej bramek, bo aż 38 padło w kolejce III, najmniej tylko 11 oglądano w kolejce XVII. Najwięcej bramek w jednym spotkaniu: 15 *Rajcowie - Lipro* 13:2, z czego 7 zdobył *Jacek Konieczka*, co jest rekordem drugiej ligi.

Krółami strzelców zostało dwóch piłkarzy *Moskalika*: *Jarosław Gaczkowski* i *Andrzej Brzykcy*, którzy zdobyli po 44 gole. Dalsze miejsca zajmują: 35 bramek - *Adam Pieczyński (Moskalik)*, 27 bramek - *Andrzej Nowak (Rajcowie)*.

Wszystko już wiadomo: *Radegast* mistrzem, *Moskalik* i *Köhler* w I lidze, *Barcelona* i *Kamerun* zdegradowane do drugiej ligi. Zwycięzca dwumeczu *Straż Pożarna - Rajcowie* będzie od przyszłego sezonu występować w pierwszej lidze. Nam pozostaje poczekać do kolejnej edycji rozgrywek, które powinny być niemiernie ciekawe co poprzednie. (kl)

Na boiskach piłkarskich



Z dwutygodniowym opóźnieniem wystartowała klasa A seniorów w piłce nożnej. Jak podawaliśmy w poprzednim numerze *Sparta Janowiec* uległa na swoim boisku liderowi *Zawiszy II Bydgoszcz* 1:2. Drużyna z Janowca mecze rozgrywa we Włoszanie (remont płyty w Janowcu). Jediną bramkę dla *Sparty* zdobył *Krzysztof Gotowicz* (otrzymał zwolnienie do 30 czerwca z *Pałuczanki*). Ostatnio występował w lidze pałuckiej broniąc barw *PKS*. Przy stanie 1:0 rzutu karnego dla *Sparty* nie wykorzystał *Marcin Muślewski*. Pechowa porażka *Sparty*.

W innym spotkaniu *Dąb Barcin* zaledwie zremisował z *Pomorzaniem Serock* 1:1. Wyrównującego gola dla *Barcina* zdobył *Norbert Ciesielski*. Gospodarze mieli więcej z gry, a mecz rozegrano na nie najlepszej płycie boiska.

Piłkarze *Szubiniarki* pewnie wy-

grali z wiceliderem tabeli *Tarpanem Mroczka* i to na ich boisku 3:0. Bramki zdobyli: *Wiesław Stepczyński*, *Janusz Musiał* i *Tomasz Donarski*.

BKS Bydgoszcz rozgromił *Victorię* Kołaczkowo 6:2.

13 kwietnia na stadionie *Szubinianki* zainaugurowana została runda wiosennych rozgrywek piłkarskich o Klubowe Mistrzostwo Województwa Młodzików Starszych.

Drużyna *Szubinianki* w pierwszym swoim meczu pokonała *Spartę Janowiec Wlkp.* 3:0. Bramki strzelili: *Maciej Kowalski* - 2, *Radosław Woźniak* - 1.

14 kwietnia w niedzielę seniorzy *Szubinianki* w Szubinie pokonali drużynę *BKS Bydgoszcz* 5:1. Bramki strzelili: *Janusz Musiał* - 3, *Tomasz Donarski* - 1, *Wiesław Majchrzak* - 1.

Natomiast drużyna juniorów starszych *Szubiniarki* uległa drużynie *BKS Bydgoszcz* 0:2. (gb,zj)

Żniński obserwator

Dużo podróżuje po makroregionie pomorskim *Kazimierz Jańczak*, który jest obserwatorem meczów III ligi i bydgoskiej ligi okręgowej. Z ramienia BOZPN pan *Kazimierz* oglądał inaugurację III ligi w Gdyni na boisku tamtejszej *Arki*.

13 kwietnia był obserwatorem na meczu III ligi między *Gedanią* Gdańsk a *Wisłą* Tczew.

17 kwietnia przyglądał się spotkaniu *Zagłębia Piechcin* i *Unii Solec Kujawski*, a więc niedawnych przeciwników *Pałuczanki Żnin* w lidze okręgowej.

W najbliższych planach - 27 kwietnia ma wyjazd do Lęborka na mecz miejscowej *Pogoni* z *Chemikiem* Bydgoszcz.

KRZYSZTOF LISIECKI

Historia biegów żnińskich

Wszystko zaczęło się w Młodzieżowym Domu Kultury. Od 1990 r. *Stanisław Goclik* prowadził tam zajęcia z młodzieżą. Stworzył kilkusobową grupę biegaczy, którzy regularnie trenowali. W międzyczasie brał udział w biegach odbywających się w różnych miastach Polski. Podpatrywał organizację biegów, działalność klubów biegacza, by samemu stworzyć Klub Biegacza w Żninie. Pomysł zrodził się w 1992 r., czego efektem było powstanie klubu działającego ówczesnie przy Młodzieżowym Domu Kultury (po rozpadzie MDK Klub Biegacza znajduje się w mieszkaniu *Stanisława Goclika*).

Na początku w zarządzie klubu działała tylko jedna osoba. *Stanisław Goclik* był prezesem, kierownikiem, trenerem, organizatorem wyjazdów na biegi ogólnopolskie. Jakby tego było mało, postanowił zorganizować biegi w Żninie. Chciał, by żniniacy mogli nie tylko oglądać najlepszych zawodników, ale by sami zaczęli biegać. Wybrano dystans 10 km. Początki były trudne. W organizacji imprezy pomagała głównie rodzina, m.in. żona *Elżbieta Goclik*, brat *Janusz Goclik*.

Spółeczeństwo Żnina nie było zo-

rientowane, że w mieście szykuje się kolejna ogólnopolska impreza (jak się później okazało, ciesząca się sporym zainteresowaniem). Udało się pozyskać sponsorów, którzy wspomogli finansowo imprezę i dzięki temu mogła się odbyć. Pierwszymi dobroczyńcami byli m.in.: *Cukrownia Żnin*, *Wojciech Walendziak*, *Stanisław Kwieciński*, *Wanda Lipońska* i inni.

Pierwszy bieg żniński odbył się 25 kwietnia 1993 r. Na jego starcie stanęło 87 zawodników. Zwycięzcami zostali małżonkowie *Waldemar* i *Magdalena Lisiecki*. Przed biegiem głównym odbyły się biegi młodzieżowe dla dzieci klas I-VIII. Lody zostały przełamane. I Bieg Żniński przeszedł do historii jako impreza udana i ciesząca się zainteresowaniem żnińskiego społeczeństwa.

Po raz drugi biegacze spotkali się w Żninie 24 kwietnia 1994 roku. Pogoda dopisała podobnie jak podczas pierwszego biegu. Tym razem wystartowało 75 zawodników. Faworytem był *Wiesław Perszke* i nie zawiódł. Wśród pań zwyciężyła *Gabriela Górzyńska*. Bieg spotkał się ze sporym zainteresowaniem sponsorów, a głównym dobroczyńcą był Urząd Miejski. W organizacji biegu zaangażowało się

więcej osób. W roku ubiegłym (23 kwietnia) znów wspaniała pogoda, upalnie, mnóstwo kibiców i kolejna wspaniała postawa sponsorów. Zwyciężył zawodnik bydgoskiego *Zawiszy Andrzej Gromadzki*, a wśród pań ponownie triumfowała *Gabriela Górzyńska*. Na starcie III Biegu Żnińskiego stanęło już 96 zawodników. Każdego roku zmieniano trasę biegu. Zawodnicy chwalili sobie ubiegłoroczną trasę. W bieżącym roku trasa biegu będzie prowadziła ulicami Żnina, a zawodnicy będą mieli do przebiegnięcia 4 pętle długości 2,5 km. Będzie to stanowić z pewnością większą atrakcję dla kibiców i wpłynie na zawodników, którzy przez cały czas będą dopingowani.

Jak mi powiedział *Stanisław Goclik* marzy mu się organizacja Mistrzostw Polski weteranów. Być może już niedługo? Tymczasem cieszymy się tym co mamy - wzrasta zainteresowanie lekkoatletyką wśród społeczeństwa, możemy oglądać dobrych zawodników. Oby w tym roku również dopisała pogoda, a na brak wrażeń z pewnością nie będziemy narzekać. Czego zatem życzyć biegaczom? *Polamania nóg*.

Star-Foods oraz żnińskie zakłady pracy, sklepy, hurtownie i firmy.

W dniu biegu na rynku - jako impreza towarzysząca - będzie zorganizowany kiermasz i pokaz motocykli. Swoją obecność potwierdziła TVB 3, Radio Pomorza i Kujaw, prasa lokalna i regionalna.

Organizatorzy zapraszają wszystkich mieszkańców Żnina i okolic do wzięcia udziału w imprezie. (am)

gminę Szubin awansował jedynie *Krzysztof Bejma* w kategorii wiekowej młodzik młodszy.

ZYTA JANOWIAK

20 km w godzinę

Bydgoski Bieg Pamięci Narodowej

14 kwietnia na trasie 20 km odbyły się zawody biegowe o klubowe mistrzostwo Polski.

W klasyfikacji indywidualnej zwyciężył zawodnik z klubu *Chrobry Białystok Mariusz Kamiński*, który przebiegł trasę w czasie 1.01.28. II miejsce zajął zawodnik z Białorusi *Andrzej Gorden*, III - *Andrzej Krzyścin* z *Altony* Gniezno.

Wśród kobiet zwyciężyła *Magdalena Lisiecka* z *Floty* Gdynia - triumfatorka I Biegu Żnińskiego w 1993 r.

W biegu wystartował *Stanisław Goclik* z *Klubu Biegacza* w Żninie, który zajął 71 miejsce z czasem 1.15.01. Startowało 212 zawodników z 38 klubów.

STANISŁAW GOCLIK

Polacy w Kazachstanie czekają na pomoc

Ozernoje to wieś w północnym Kazachstanie, licząca 700 mieszkańców, w tym 70% stanowią Polacy. W parafii pracują Siostry Służebniczki Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (gałąź wielkopolska).

By pomóc rodakom na obczyźnie, siostry zakonne pełniące służbę przy kościele pod wezwaniem św. Floriana ogłaszają apel. O przyłączenie się do akcji proszą ludzi dobrej woli ze Żnina i okolic. Szczeg-

ólnie potrzebne są leki, środki opatrunkowe, przybory szkolne. Aby umożliwić Polakom w Kazachstanie kontakt z macierzystym językiem siostry chcą przekazać książki. Apelują przede wszystkim o klasykę dziecięcą i literaturę piękna. Miłym dopełnieniem okażą się również słodycze.

Wszystkie dary można składać u sióstr zakonnych przy ulicy 700-lecia.

MALGORZATA TURZYŃSKA



Kościół w Ozernoje (półn. Kazachstan), zbudowany w latach 1990-1993. W 1993 r. poświęcony przez Kardynała Józefa Glempa Prymasa Polski.

Bieg ulicami Żnina

28 kwietnia po raz czwarty zawodnicy staną na starcie Ogólnopolskiego Biegu Żnińskiego na dystansie 10 kilometrów. Główny bieg o Grand Prix województwa bydgoskiego rozpocznie się o godz. 11⁰⁰. Trasa biegu prowadzić będzie ulicami Żnina, a zawodnicy będą mieli do pokonania 4 pętle długości 2,5 km.

Oprócz biegu głównego odbędzie się bieg rekreacyjny na dystansie 2,5

km dla wszystkich chętnych. O godz. 10³⁰ tradycyjnie już odbędą się biegi młodzieżowe dla dzieci z klas I-VIII.

Mapka biegu głównego i biegów młodzieżowych będzie umieszczona w oknie sklepu *Sezam* przy placu Wolności (za tydzień podamy ją w *Pałuchach*).

Patronat nad biegiem objęły *Pałuki* i Żnińskie Towarzystwo Kulturalne. Głównymi sponsorami IV biegów żnińskich są Urząd Miasta, *Coca-Cola*,

tenisie stołowym, który był jednocześnie przepustką do Igrzysk Olimpijskich Sportowców Wiejskich Atlanta '96.

Z zawodników reprezentujących

Atlanta '96

13 kwietnia w Sępólnie Krajeńskim odbył się Turniej Międzyrejonowy w

UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ W ŁABISZYNIE W SPRAWIE: CZYNISZU REGULOWANEGO ZA LOKALE MIESZKALNE ORAZ UCHWALENIĄ BUDŻETU MIASTA I GMINY ŁABISZYN NA 1996 ROK.

Uchwała nr XVIII (170) 96
Rady Miejskiej w Łabiszynie
z dnia 29 marca 1996 r.

w sprawie: czynszu regulowanego za lokale mieszkalne.

Na podstawie art. 26 i art. 30 ustawy z dnia 2 lipca 1994 r. o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych /Dz. U. nr 105, poz. 509/ oraz art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym /Dz. U. nr 16, poz. 95, z późn. zm./

Rada Miejska w Łabiszynie
uchwała, co następuje:

§ 1

Przepisy uchwały stosuje się do lokali stanowiących mieszkaniowy zasób gminy oraz stanowiących własność Skarbu Państwa, państwowych osób prawnych i osób prawnych prowadzących eksploatację budynków w celach niezarobkowych, a także do lokali mieszkalnych w budynkach stanowiących własność osób fizycznych lub prawnych, których najem został nawiązany na podstawie decyzji administracyjnej lub innego tytułu prawnego przed 12 listopada 1994 r.

§ 2

1. Ustala się stawkę bazową czynszu regulowanego za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu mieszkalnego w wysokości 0,50zł.

2. Stawka bazowa podlega obniżeniu o 10% jeżeli lokal nie posiada instalacji wodociągowej - kanalizacyjnej.

3. Stawka bazowa ulega podwyższeniu o 15% w zależności od wyposażenia lokalu w urządzenia techniczne.

Czynniki mające wpływ na podwyższenie czynszu to:

- ubikacja,
- łazienka,
- centralne ogrzewanie,
- gaz.

4. Podwyższenie stawki następuje z tytułu każdego czynnika.

5. Przez powierzchnię użytkową lokalu mieszkalnego uważa się powierzchnię wszystkich pomieszczeń znajdujących się w tym lokalu bez względu na ich przeznaczenie i sposób użytkowania tj. pokoi, kuchni, spiżarni, przedpokoi, alków, holi, korytarzy, łazienek oraz innych pomieszczeń służących celom mieszkalnemu i gospodarczym potrzebom najemcy. Nie uważa się za powierzchnię użytkową lokalu mieszkalnego powierzchnię balkonów, tarasów, loggii, antresol, szaf i schowków w ścianach, pralni, suszarni, piwnic i komórek gospodarczych.

Wielkość powierzchni użytkowej lokalu ustala się na podstawie obmiaru w świetle wprawionych przegród pionowych (ścian) przy zachowaniu innych zasad obmiaru powierzchni budynku określonych we właściwej Polskiej Normie.

§ 3

Zarządcy budynków są obowiązani w terminie jednego miesiąca od daty wejścia w życie uchwały wypowiedzieć dotychczasowym najemcom

lokali mieszkalnych wysokość dotychczasowego czynszu z zachowaniem terminów wypowiedzenia określonych w przepisach szczególnych i sporządzić aneksy do umów najmu wynikające ze zmiany czynszu regulowanego.

§ 4

Wykonanie uchwały powierzyć Zarządowi Miasta i Gminy.

§ 5

Traci moc uchwała nr VI/60/94 Rady Miejskiej w Łabiszynie z dnia 30 listopada w sprawie określenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w prasie lokalnej.

przewodniczący
Rady Miejskiej
inż. Stanisław Urbaniak

Uchwała nr XVIII/178/96
Rady Miejskiej w Łabiszynie
z dnia 29 marca 1996 roku

w sprawie: uchwalenia budżetu miasta i gminy Łabiszyn na 1996 rok.

Na podstawie art. 8 i art. 47 ustawy z dnia 5 stycznia 1991 - Prawo budżetowe (Dz. U. Nr 72 poz. 344 z 93 r. z późn. zm.) oraz art. 18 ustęp 2, pkt 4, pkt 9 lit. "d" ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16 poz. 95 z późn. zm.).

Rada Miejska
uchwała, co następuje:

§ 1

Ustalić budżet miasta i gminy Łabiszyn na 1996 rok w wysokości:

1. Dochody budżetowe - 5.313.818 zł.

w tym:
- dotacje na zadania zlecone i powierzone z zakresu:

- grobownictwo - 1.000 zł.
 - opieka społeczna - 454.580 zł.
 - administracja 53.000 zł.
2. Wydatki budżetowe 6.125.818 zł.
w tym:
- rezerwa budżetowa - 20.000 zł.
3. Niedobór budżetu - 812.000 zł.

§ 2

Ustala się następujące źródła pokrycia niedoboru budżetu:

- pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie - 1.000.000 zł.

§ 3

Ustala się nadwyżkę roku bieżącego w wysokości - 188.000 zł.

z przeznaczeniem na spłatę:
- kredytu z PKO Szubin na budowę szkoły - 150.000 zł.
- spłata niezależnie pobranej subwencji - 38.000 zł.

§ 4

Ustala się następujące kwoty rozliczeń gospodarki pozabudżetowej z budżetem gminy:

a) dotacje z budżetu gminy dla

zakładów i jednostek gospodarki pozabudżetowej:

- Zakład Gospodarki Mieszkaniowej 428.000 zł.
- Przedszkole Łabiszyn - 70.000 zł.
- Biblioteka Łabiszyn - 50.000 zł.
- Centrum Kultury Łabiszyn - 20.000 zł.
- b) wpłaty do budżetu gminy - 0 -

§ 5

Upoważnić Zarząd Miasta i Gminy Łabiszyn do zaciągania kredytów krótkoterminowych na bieżące finansowanie wydatków w ciągu roku budżetowego do maksymalnej wysokości 150.000 zł.

§ 6

Upoważnić Zarząd Miasta i Gminy Łabiszyn do dokonywania przeniesień planów wydatków budżetowych między rozdziałami i paragrafami.

§ 7

Wykonanie uchwały zleca się Zarządowi Miasta i Gminy Łabiszyn.

§ 8

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 stycznia 1996 roku i podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń oraz publikacji w prasie lokalnej.

przewodniczący
Rady Miejskiej
inż. Stanisław Urbaniak



ROCZNICE

- Z okazji nadchodzącej trzeciej rocznicy znajomości naszej, Kochanemu Szczepanowi 1000 całusów przesyła Niunia.
- H.H. Kluczyńskim z okazji rocznicy ślubu zdrowia, pomyślności i radości życzą Kaźmierczakowie z dziećmi.
- L.A. Konikowskim z okazji 20 rocznicy ślubu życzenia wszelkiej pomyślności przesyłają Szulcowie z córką.
- Z okazji rocznicy ślubu moc życzeń Zofii i Sewerynowi Brauzi składają dzieci.
- Marii i Leonardowi Luczkom w 30 rocznicę ślubu najserdeczniejsze życzenia przesyłają dzieci.
- W 50 rocznicę ślubu kochanym dziadkom Weronice i Stanisławowi Rydzom 100 lat życzą Ala i Małgosia.

INNE

- Pozdrowienia dla rodziny Paleckich z Rynarzewa, za którą od soboty czekam na przystanku. Iwona.
- Serdeczne pozdrowienia dla zawsze kochającego Wojtka Molendy od cichej wielbicielki.
- Kochanemu Darkowi Wybornemu pozytywnych ocen w obronie pracy dyplomowej życzy Twoja Eliza.
- Kochanej córce Marzenie Tekiela z Tonowa więcej słońca, mniej trosk życzą Rodzice z Martusią.
- Serdeczne pozdrowienia od ciemnowłosej koleżanki dla Darka M.
- Najdroższym wnukowi Majce, Agacie i Ziemowitowi wszystkiego najlepszego życzą kochający dziadkowie Czubańscy.
- Milej i sympatycznej Edycie Adamczak serdeczne pozdrowienia składa przystojny wielbiciel.
- W Dniu Ślubu Beacie i Karolowi Batkowskiemu wszystkiego co najlepsze życzą A.A. Nowaczewscy.

- Kochanej babci Irec, gorące podziękowania za opiekę składają wnuczki Marta i Kinga.
- Najlepszej koleżance Iminie Tomaszewskiej gorące pozdrowienia przesyła Joanna C.
- Kochanej babci Marii Ciemnoczłowskiej podziękowania i gorące pozdrowienia ślą Michał i Radek.

IMIENINY

- 1 Kochanemu Wojtusowi Janowskiemu z okazji imienin wszystkiego najlepszego życzą rodzice i rodzeństwo.
- 1 Wojciechowi Siekierskiemu w dniu imienin wszystkiego najlepszego życzą sąsiedzi.
- 1 Wiązanek serdecznych życzeń z okazji imienin dla Roberta Dawidowicza przesyłają "Niezapominajki".
- 1 Z okazji imienin Wojciechowi Gramzie dużo zdrowia, pomyślności w życiu osobistym i zawodowym życzą sąsiedzi.
- 1 W dniu imienin Wojciechowi Szymczakowi z Gąsawy moc najserdeczniejszych życzeń ślą prawnuki z rodzicami.
- 1 Z okazji imienin Wojciechowi Wesolowskiemu dużo zdrowia, uśmiechu i radości życzą bracia z rodzicami.
- 1 Najserdeczniejsze życzenia z okazji imienin dla wnuka Roberta składa babcia z Nowej Wsi Pałuckiej.
- 1 Z okazji imienin Robertowi Dawidowiczowi moc gorących życzeń życzą ciche wielbicielki.
- 1 Jerzykowi Grabińskiemu z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia składają Butni z dziećmi.
- 1 Z okazji imienin Jerzemu Jakubowskiemu z Rogowa moc gorących życzeń składa chrześniaczka Kasia.
- 1 Z okazji imienin Jerzemu Dobrzykowskiemu z Brzyskorzostewki moc gorących życzeń składa chrześniak Krzysiu.
- 1 W dniu imienin wszystkiego naj oraz wielkiego szczęścia w życiu i miłości Robertowi Osińskiemu życzy Asia.
- 1 Wszystkiego co najpiękniejsze w życiu z okazji imienin Robertowi Tomaszewskiemu życzą siostry Aneta i Natalia z rodzicami.

- Kochanemu mężowi i tacie Jurkowi Zamłowi w dniu imienin serdeczne życzenia składa żona z dziećmi.
- Agnieszce Dolacie z okazji imienin moc całusów życzy Stasiu B. i rodzinka.
- Najserdeczniejsze życzenia imieninowe Wojciechowi Szymczakowi z Gąsawy składa syn Tadeusz z żoną i dziećmi.
- Wiązanek serdecznych życzeń imieninowych Grzegorzowi Wiśniewskiemu, spełnienia marzeń życzy żona Janka z Mareczkiem.
- Agnieszce Nyka z okazji imienin wszystkiego najlepszego, spełnienia marzeń życzą rodzice i rodzeństwo.
- Wojtkowi Wiśniewskiemu wiązanek życzeń imieninowych śle żona Danuta i dużo buziaków córeczka Kasiunia.
- Z okazji imienin kochanemu Bartoszowi Musielskiemu dużo zdrowia i radości życzą rodzice i siostra Oleńka.
- Z okazji imienin moc szczerych życzeń dla Bogumiły Dybalskiej przesyła bliska rodzina.
- Alicji Nawrot szczerze życzenia imieninowe składa najbliższa rodzina.
- Kochanemu mężowi i tatusiowi Jerzemu Wesolkowi z okazji imienin najserdeczniejsze życzenia składa żona z dziećmi.
- Najlepsze życzenia imieninowe dla J. Orzechowskiego od synów i żony.
- Z okazji imienin Ilonie Kruś moc najserdeczniejszych życzeń, dużo zdrowia, szczęścia życzy chrzestna.
- Kuzynkom - Ali i Beni - szczęścia, kwiatów i słodczy! Solenizantkom w dniu imienin Rodzina żniwników życzy.
- Z okazji imienin wiązanek najserdeczniejszych życzeń Ilonce i Agnieszce Langowskim życzą; rodzice, rodzeństwo, babcia z dziadkiem.
- Z okazji imienin M. Pawelskiemu moc najserdeczniejszych życzeń składa żona z córką oraz wnuk Arek.
- Kochanemu mężowi i tacie Jarkowi Oraczowi z okazji imienin, najserdeczniejsze życzenia składa żona z synkiem.

URODZINY

- Dla babci w 60 rocznicę urodzin serdeczne życzenia składają wnuki z Nowej Wsi Pałuckiej.
- Dagmarze Koszutowskiej w 19 urodziny moc życzeń, zdania maturoy życzą Ania C., Ania J., Iwona, Aga i Arletta.
- Arletcie Imbierowskiej w 19 urodziny, wszystkiego najlepszego i zdania maturoy życzą dwie Anie, Aga, Iwona i Dagmara.
- Z okazji 17 urodzin Magdzie Kozłowskiej wszystkiego najlepszego życzy Sławek.
- Kochanemu synowi Rafałowi Smutek w 18 urodziny samych radosnych dni życzą rodzice i brat.
- Z okazji 20 urodzin M. Korlewskiego moc życzeń składają rodzice i bracia.
- Z okazji urodzin Wandzie Sz. ze Żnina zdrowia i miłości życzy X.
- Kochanej Wioli z okazji urodzin spełnienia najskrytszych marzeń oraz dużo zdrowia życzy Rysiek.
- Wiązanek najserdeczniejszych życzeń urodzinowych kochanym rodzicom S. Cz. Bała składa córka z rodziną.
- Wiązanek najlepszych życzeń urodzinowych kochanemu zięciowi Edwinowi Żmudziejewskiemu składają teściowie.
- Najlepszej pod słońcem mamie - Alinie Wodyńskiej - najlepsze życzenia urodzinowe ślą dzieci i mąż.
- Z okazji 18 urodzin Beacie Zabłockiej udanego startu w dorosłe życie życzy Marlena z Januszem.
- Wszystkiego najlepszego w dniu pierwszych urodzin Bartoszowi Chlebowskiemu życzy chrzestna z rodziną.

- Z okazji 20 urodzin najlepsze życzenia Wiesławowi Lisieckiemu życzą rodzice i rodzeństwo.
 - Wiązanek najserdeczniejszych życzeń urodzinowych dla Piotra Kusia życzą pamiętające koleżanki Justyna i Małgorzata.
 - Wiązanek najserdeczniejszych życzeń urodzinowych, spełnienia marzeń koleżance Dorocie Szymtkiewicz przesyła Ewa Maciejewska.
 - Najukochańszemu wnukowi Bartkowi w dniu urodzin kosz szczęścia i miłości życzy Babunia Irena.
 - Najlepsze życzenia w dniu urodzin dla Michałka Kaczmarka życzą ci ojciec chrzestny, babcia i dziadek.
 - Basi Słowińskiej na dzień urodzin i każdy następny dzień wszystkiego dobrego życzy Ewa.
 - Z okazji 19 urodzin Leszkowi zdrowia, bo najważniejsze i szczęścia, bo najpiękniejsze składa Alicja.
 - Wszystkiego najlepszego z okazji 30 urodzin Krzyskowi Szypurze z Mogiła życzą teściowie.
 - Kochanemu tatusiowi Krzysztofowi wszystkiego najlepszego z okazji 30 urodzin życzą córeczki Marta i Kinga.
 - Z okazji 6 urodzin kochanemu Karolkowi Chudemu, najlepsze życzenia składają rodzice z Anitką.
- *****
- W Koszu życzeń drukujemy bezpłatnie życzenia do 12 słów nadesłanych (przyniesionych do redakcji) na firmowych oryginalnych kuponach, dostarczonych nam do wtorku, do godz. 15 W tym tygodniu nagrodę wylosował Marek Zwolenkiewicz z Gogółkowa. Nagrodę wysłamy pocztą.

KUPON "Pałuk" - Pismo Lokalne, pl. Wolności 7, 20-120 Żnin, 88-400 Żnin, tel. 209-28

Na życzenia w numerach:
nr 17/96 z 26.04.96 lub nr 18/96 z 3.05.96.

Treść: _____

Imię i Nazwisko: _____

Adres: _____

KOSZ ŻYCZEŃ

PRZETARG

Dyrekcja Zespołu Opieki Zdrowotnej w Żninie ogłasza przetarg nieograniczony na najem lokalu o powierzchni 52 m² z przeznaczeniem na działalność medyczną.

Informację o przedmiocie i warunkach najmu można uzyskać w Sekcji Administracyjno-Gospodarczej Zakładu Opieki Zdrowotnej w Żninie u Jana Gąsiora, tel. 21-341 wew. 147 od 8⁰⁰ do 15⁰⁰.

Pismne oferty zawierające:

- propozycje wysokości czynszu miesięcznego,

- oświadczenie o niekaralności, niezaleganiu z opłatami w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i niezaleganiu z opłatami w Urzędzie Skarbowym należy składać do 6 maja do godz. 15⁰⁰ w dyrekcji ZOZ Żnin, ul. Szpitalna 30.

Zamknięta kopert powinna być oznaczona ofertą na najem lokalu.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 7 maja o 10⁰⁰ w dyrekcji ZOZ Żnin, ul. Szpitalna 30.

dyrektor ZOZ

Aleksander Kmiećkowiak

KOMUNIKAT

Mieszkańców Kcyni i okolicy a także całych Pałuk uprzejmie prosi się o wypożyczenie zdjęć, planów, rysunków, przedmiotów, itp. związanych z nieistniejącym dziś kościołem ewangelickim w Kcyni, rozebrany wiosną 1970 r. Materiały potrzebne są do wykonania makiety kościoła. Zgłoszenia prosimy kierować na adres Miejsko - Gminnego Ośrodka Kultury w Kcyni przy ulicy Libelta. (jóm)

Zatrudnimy
na atrakcyjnych
warunkach

- młodzież,
- emerytów,
- rencistów,
- bezrobotnych.

Firma Abigél

Bydgoszcz,

tel. 22-27-43

Bardzo wysokie
zarobki!

CZYTELNICZY Z MOGILNA!
W KWIETNIU DRUKUJEMY
WASZE OGŁOSZENIA
ZA DARMO

Punkt przyjmowania:
Sklep przy ul. Piłsudskiego 22

NAJLEPSZE FIRMY
REKLAMUJĄ SIĘ W PAŁUKACH

ZAKŁAD
BLACHARSKO-DEKARSKI
Mariusz Luczak,
Żnin, ul. Moniuszki 17,
tel. 22-881

wykonuje usługi:
lepienie papy, smolowanie
papy, rynnny ocynkowane
i PCV, dachówki i eternit
Ceny konkurencyjne

23.04.96 r., (wtorek) od 14⁰⁰ do 16⁰⁰
w Urzędzie Miejskim w Żninie,
ul. 700-lecia 39, pokój nr 9 (parter),
dyżur pełni radna
Hanna Czajkowska
Przewodnicząca Komisji Socjalno-
Bytowej i Zdrowia

DZIAŁKI. LOKALE

□ Kupię domek jednorodzinny w Żninie lub w najbliższej okolicy (może być do remontu). Żnin, tel. 20-600.

□ Kupię mieszkanie M-3 w Żninie. Żnin, tel. 20-769.

□ Pilnie sprzedam gospodarstwo rolne 9 ha, w okolicy Strzelna. Tel. 54-532 (Trzemeszno)

□ Sprzedam sklep spożywczy z wyposażeniem lub na inną działalność. Mogilno, ul. Hallera 37/4.

□ Sprzedam działkę rzemieślniczo-budowlaną, o powierzchni 1.100 m² w Żninie. Gąsawa, tel. 24-320, prosić Laski 17.

□ Sprzedam działkę rekreacyjną na *POD XXV-lecia* oraz blocki wapienne 1.300 szt. Żnin, tel. 22-019.

□ Sprzedam mieszkanie, o powierzchni 65 m². Żnin, ul. Składowa 4, Bar Uniwersalny.

□ Domek z garażem i zabudowaniem gospodarczym w Żninie przy ul. Szpitalnej 5/2 zamienię na mieszkanie własnościowe M-3 w bloku, parter lub I piętro, najchętniej z garażem w Żninie.

□ Poszukuję mieszkania z telefonem na okres co najmniej 2 lat w Żninie lub okolicy. Kontakt telefoniczny (0534) 21-772.

□ Kupię M-3 (do II piętra) - w rozliczeniu może być M-4. Tel. 22-346.

□ Sprzedam działkę budowlaną z garażem. Żnin, tel. 20-881.

□ Kupię mały domek w Mogilnie lub w okolicy. Tel. 55-177 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam działkę - ogródki działkowe koło *Czapli*. Żnin, ul. Żytina 2/41.

□ Sprzedam 14 ha ziemi z budynkami. Waldemar Raźny, Szelejewo 33.

□ Zamienię M-2 własnościowe na większą spółdzielczą. Żnin, ul. Kopernika 2/53, tel. 21-585.

□ Na 10 dni w maju niekremujący pokój z utrzymaniem dla dwóch obokrajowców wynajmę. Oferty z podaniem adresu, ceny za 1 dobę (łącznie z pełnym wyżywieniem) kierować do redakcji *Pałuk* z dopiskiem *Oferta nr 18/96*.

MOTORYZACYJNE

□ Sprzedam *fiata 126p*, 1995r. (składak), 10 tys. przebiegu, siedzenia lotnicze, kolor zielony. Mogilno, tel. 51-945.

□ Sprzedam *opla vectre* 1,6i, 89/90, centralny zamek, wspomaganie, radioodtwarzacz. Mogilno, tel. (0533) 55-701

□ Kupię skrzynię biegów lub obudowę do *C-360*, tel. (0536) 53-76-70.

□ Sprzedam *CZ-350*, wał korbowy, Żnin ul. Mickiewicza 4/2 Nowak W.

□ Sprzedam *fiata 126 p*, r. 90. Stanisław Zabłocki, Wenecja.

□ Sprzedam *simsona i rometa*. Tadeusz Sobczak, Redczyce 8a, 88-400 Żnin.

□ Sprzedam *opla kadeta* 1,3, r. 87, stan idealny. Janowiec Wlkp., tel. (0534) 23-111.

□ Sprzedam *skodę 110 S*. Żnin, ul. Gnieźnieńska 29 a.

□ Sprzedam *fiata 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *jawę TS-350*, r. 90. Jan Marszałek, Dziewierzewo 4.

□ Sprzedam *fiata 126 p*, r. 78. Damasławek, ul. Podgórna 10, tel. (067) 613-824.

□ Sprzedam *fiata 126 p*, r. 84 po remoncie, stan techniczny bardzo dobry. Tomasz Chmielewski, Żnin, ul. Górńska 10, tel. 21-467.

□ Sprzedam *vw golfa* 1300, r. 85. Żnin, tel. 22-520.

□ Sprzedam lub zamienię na *fiata 126 p zastawę 1.100 P*, r. 80, stan bardzo dobry. Wolice 3, tel. (052) 83-23-74.

□ Sprzedam motocykl *ETZ 251*, r. 89, stan dobry. Żnin, ul. W. Piętniej 35/6.

□ Sprzedam *fiata 126 p EL*, IX 94 r. Żnin, tel. 22-670.

□ Sprzedam lub zamienię *tarpana*, r. 87, stan idealny. Maciej Wiśniewski, Janowiec Wlkp., ul. 3 Maja 31 a, tel. 23-174.

□ Sprzedam lub zamienię *poloneza 1.500*, r. 80 po remoncie, stan bardzo dobry. Tomasz Serafin, Janowiec Wlkp., ul. ZWM 18, tel. 23-342.

□ Sprzedam *fiata 126 p*. Żnin, ul. Kl. Janickiego 14/4.

□ Sprzedam *fiata 126 p* z alternatorem, r. 83. Rogowo, tel. 24-151.

□ Sprzedam *vw passata*, pojemność 1.300, r. 79, odbudowa 89 lub zamienię na *malucha*, r. 87, 88 oraz sprzedam piec na prąd mało używany. Tel. 24-968.

□ Sprzedam motocykl *ETZ-250*, r. 84. Piotr Włodarczyk, Uścikowo 17/4.

□ Sprzedam motocykl *java 350-TS SPORT*, r. 89. Robert Galecki, Uścikowo 7/2.

□ Sprzedam *trabanta 601 combi*. Wawrzynki 15.

□ Sprzedam *fiata 126 p*, r. 90. Janusz Woźniak, Ryszewo po 15⁰⁰.

□ Sprzedam *fiata 126 p*, r. 93. Podlewski, Wola 13 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *fiata 125 p* po wypadku. Gogółkowo 16.

□ Sprzedam *poloneza 1,6*, r. 92. Rogowo, tel. 24-104.

□ Sprzedam *skodę 120 lux*, koniec roku 88. Żnin, ul. Wyspiańskiego 4a, tel. 20-770.

□ Sprzedam *skodę S-105 L*, r. 81 oraz *fiata 126 p*, r. 86; stany bardzo dobre. Żnin, tel. 22-578.

□ Sprzedam *poloneza 1500*, r. 82 - stan dobry. Konrad Linette, Posługowo, tel. 23-309.

□ Sprzedam *fiata 126 p*, r. 86, stan dobry, cena do uzgodnienia. M. Karaszewski, Łysin 40/2 po 17⁰⁰.

□ Sprzedam *junaka*. Elżbieta Kapłonińska, Jadownik Rycerskie 24.

□ Sprzedam *forda sierre 2,3 D*, r. 83, w rozliczeniu może być *fiat 126 p*. Żnin, tel. 22-054.

□ Sprzedam *poloneza caro*, r. 94, benzyna - gaz. Żnin, tel. 20-222.

□ Sprzedam *opla kadeta 1,3 combi*, r. 83, *BMW 316*, r. 80, stan dobry. Żnin, tel. 20-173.

□ Sprzedam motocykl *ETZ 150*. Żnin, ul. Dąbrowskiego 57.

□ Sprzedam *peugot 205 1,0*, r. 90, srebrny metalik, 5-drzwiowy, 59 tys. km, radio, szyberdach. Żnin, tel. 20-439 do 15⁰⁰, wieczorem tel. (067) 61-38-86.

□ Pilnie sprzedam *fiata 126 p*, r. 85, wyposażenie liftinga. Niedźwiady 6.

□ Sprzedam *fiata 126 p*, r. 91. Żnin, tel. 22-306.

□ Sprzedam *volvo 244*, r. 76, kolor srebrny, silnik 2,1 l po remoncie, podgrzewane fotele, elektryczne szyby i instalacja gazowa, cena 6000 zł. Tel. grzecz. (0534) 24-912 wieczorem.

□ Sprzedam *fiata 125 p* do remontu lub na części. Żnin, tel. 22-312 po 15⁰⁰.

□ Sprzedam *poloneza*, r. 89. Janowiec Wlkp., tel. 23-527.

□ Sprzedam *audi 1800*, r. 89. Żnin, tel. 21-257.

□ Kupię lub zamienię *scorpio*, r. 92 na domek jednorodzinny w Żninie lub okolicy. Tel. (052) 22-52-41 w. 301 od 8⁰⁰ do 14⁰⁰ od dnia 22.04.96 r.

□ Sprzedam *fiata 126 p*, r. 89. Żnin, tel. 21-077 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *fiata 126 p* z nowym silnikiem i starym do remontu, r. 82. Żnin, tel. 22-703.

□ Sprzedam *tarpana diesel*, r. 90, przebieg 68 tys. km. Żnin, tel. 21-960 po 18⁰⁰.

□ Sprzedam *zastawę 1100*, r. 81, instalacja gazowa, stan dobry. Janowiec Wlkp., tel. 23-787.

□ *FSO 1500*, r. 90, czerwony, silnik i skrzynia *poloneza*, silnik po remoncie, 59 mln. Żnin, ul. Zamknięta 12, tel. 21-102.

□ Sprzedam *skodę S 110*. Tel. (0-536) 53-76-70.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam *fiat 126 p*, r. 89, 63 tys. km. Gąsawa, tel. 24-320 prosić Laski Wielkie 85 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam *skodę favorit*, r. 91. Tel. 24-611.

□ Sprzedam ziemniaki, sadzeniaki *aster* klasa A. Edward Wargacki, Ustaszewo.

□ Sprzedam sześcenięta owczarka niemieckiego (2-miesięczne) oraz maszyny stolarską pilarko-frezarkę na 380 V. Imbierowicz, Żnin, ul. Śniadeckich 10.

□ Sprzedam ładę chłodniczą, zamrażarkę *mors 300 l* i 220 l. Janowiec Wlkp., tel. (0534) 23-137, 23-213.

□ Sprzedam rozsiewacz *kos i bak*. Tel. 24-835.

□ Tanio sprzedam zamrażarkę *GS 150*, pojemność 143 dm³ (4-szufladkowa). Żnin, ul. Składowa 25, tel. 21-176 po 15⁰⁰.

□ Odkupię numer telefonu. Mirosław Najzer, Żnin, ul. Wyczółkowskiego 3, tel. 22-192 od 8⁰⁰ do 16⁰⁰.

□ Sprzedam cebulę, cena 0,20 zł za kg. Mirosław Najzer, Żnin, ul. Wyczółkowskiego 3, tel. 22-192 od 8⁰⁰ do 16⁰⁰.

□ Tanio sprzedam obornik przymowany, nadający się pod uprawę warzyw, około 7 ton. Rogowo, tel. 24-266 po 15⁰⁰.

□ Tanio sprzedam komputer *C-64*, do niego: magnetofon, stacja dysków, 4 cartridge, 2 joysticki, pokrywa, oprogramowanie na kasetach i dyskach, literatura, stan bardzo dobry. Barcin, tel. 83-31-76 po 16⁰⁰.

□ Sprzedam dwa składaki z przerezutkami (wszystkie części nowe). Żnin, ul. Kl. Janickiego 4/5.

□ Sprzedam chłodziarkę do mleka 4-konwiołą, nową Henryk Makarowski, Kowalewo.

□ Sprzedam sadzonki ziemniaków półwczesnych. Jerzy Lewandowski, Jadownik Bielskie 1.

□ Sprzedam ziemniaki, sadzeniaki. Erdmann, Obielewo, gmina Łabiszyn.

□ Wytwórnica Pasz w Redczycach skupuje jęczmień po cenach aktualnych. Redczyce, tel. (0534) 24-560.

□ Tanio sprzedam komputer *Amiga 500* z 1 MB RAM, modulator, dyski, oprogramowanie, pokrywa. Żnin, tel. 21-130 od 15⁰⁰ do 18⁰⁰.

□ Sprzedam meblówkę i lodówkę. Gąsawa, tel. 60.

□ Sprzedam automat pralniczy oraz narożnik. Żnin, tel. 22-812.

□ Sprzedam antenę telewizyjną z przewodem i masztem, wirówkę do białizny prod. czeskiej (nowa), łóżko połowe składane (nowe), Mogilno, ul. Kościuszki 30/3, tel. (0-533) 52-374.

□ Sprzedam nowy piec gazowy c.o.2,6. Mogilno, tel. 52-616

□ Sprzedam przetrząsacz-zgrabiarkę pasową, kościarkę, wytwórnice pary, oponę 1200x18. Mogilno, tel. 53-057

□ Sprzedam *Yorkshire Terriery*. Tel. (0536) 514-674.

□ Sprzedam *Sznaucery Miniatura*. Tel. (0533) 51-949.

□ Sprzedam suknię ślubną z dodatkami. Mogilno, tel. 51-916.

□ Sprzedam motorower *ogar* - stan bardzo dobry. Cena do uzgodnienia. Mogilno, ul. Witosa 9A/3 po 17⁰⁰.

□ Kupię magnetofon *radmor*, srebrny, Mogilno, tel. 55-294

□ Przyjmę ucznia malarz - tapeciarski, Mogilno, tel. (0533) 55-684

□ Przyjmę ucznia do sklepu motoryzacyjnego, Mogilno, tel. (0533) 55-770

□ Przyjmę do pracy kucharkę. Restauracja *Chianti*, Żnin, ul. Mickiewicza 62, tel. 20-630.

□ Przyjmę ucznia malarza - tapeciarski. Żnin, tel. (0534) 22-536 od 18⁰⁰ do 20⁰⁰.

□ Do opieki nad sprawną, starszą osobą w Żninie, bez nałogów, uczciwą panią przyjmę od zaraz. Zapewniam wyżywienie, ewentualnie noclegi. Oferty proszę kierować do redakcji *Pałuk* z dopiskiem *Oferta nr 17/96*.

□ Firma *Eko-Gaz* w Sarbinowie koło Żnina zatrudni pracowników na stanowiska:

- handlowiec (wykształcenie średnie, własny samochód osobowy),

- magazynier (wykształcenie średnie z praktyką).

Wynajmiemy na zasadach stałej współpracy transport ciężarowy (skrzyniowy) o ładowności 6 - 10 t (warunek: bardzo dobry stan techniczny pojazdów i estetyczny wygląd). Żnin, tel. (0534) 21-772.

□ Szukam prezentera dyskotekowego ze sprzętem i oświetleniem. Żnin, tel. 20-455.

□ Przyjmę uczniów w zawodzie blacharz-mechanik samochodowy. R

Poćwiczmy razem

Zaczęło się przypadkowo, jak zwykle - od narzekania. Że mięśnie jakieś zastale, nieposłuszne, odporne; że praca za biurkiem dziwnie rozleniwia; że wkrótce trzeba będzie założyć strój kąpielowy, a figura już nie taka, jak w zeszłym roku...

Potem solidne przyrzeczenia, że od dzisiaj, no może od jutra, albo najlepiej po świętach, zaczynamy codziennie, systematycznie ćwiczyć.

Już po świętach, a silnej woli nie przybyło. Wręcz przeciwnie, przybyło tysiące kalorii po tłustych, świątecznych potrawach, a strój kąpielowy ciągle się kurczy... (Może to tylko te nowe proszki tak źle na niego wpływają?) Tak, tak. Poczieszajmy się, że strój jest

winny, a nie nasze lenistwo, pocieszajmy się, że sąsiadka jest jeszcze grubsza (przy takim nastawieniu wkrótce ją dogonimy).

Pomóżmy sobie nawzajem i stwórzmy w Żninie sekcję aerobiku. Prawdziwego, wyczerpującego, wyciskającego z nas ostatnie poty.

Wiadomo, że w Żninie jedni ćwiczą judo, drudzy grają w koszykówkę, jeszcze inni w piłkę nożną, a co dla tych którzy za piłką nie nadążają lub z powodu wagi nie mogą narażać innych na nagły nacisk zbyt wielkiej wagi? Może ktoś, kto jest w tym dobry, zechce poprowadzić ćwiczenia aerobiku dla osób, które w tym roku wyglądają nieco

inaczej niż w zeszłym, które chętnie wdzieją zbyt małe dresy i będą ćwiczyć, aby z czasem się w nich swobodnie zmieścić. Jeśli będzie nas wielu, będziemy się wzajemnie motywować do wspólnych ćwiczeń. Niech to będą wyczerpujące treningi na hali sportowej, w końcu nam też powinna ona służyć. Dlatego szukamy trenera lub trenerki, który zajmie się prowadzeniem tych ćwiczeń i regularnie, najlepiej w piątek wieczorem, spotkamy się wszyscy, aby rozruszać mięśnie.

Wszystkich chętnych (także tych bez nadwagi) prosimy o kontakt listowny (Pałuki, plac Wolności 7). Jeśli będzie nas wielu, na pewno razem coś wymyślimy.

EWA POLIWKI
IWONA PALECKA

Dla niewyspanych

Wieczorem na peryferiach Żnina niemal przystanąłem w miejscu, czując zapach ogniska. I nie było to zielisko - ktoś palił wonne gałęzie. Wiosenny wiatr, ciepłe słońce - i jeszcze to ognisko.

Trzeba gdzieś jechać. Na przykład - w góry. Powiedzmy - sierpień. Poprzedniego dnia, gdzieś pod Działem zaśpieliśmy się aż do piątej rano. O dwunastej śniadanie. Spakowaliśmy się, odwróciliśmy tyłem do Berehów - i w las. Na Dziale - jagody, jagody, jagody. W Dolinę Solinki spadamy na łeb na szyję bez szlaku. Ledwo otarliśmy nogi z liści i pozrywanych jeżynowych gałązek-WOP. Na szczęście stoimy, więc, za-trzymując się - nie wiemy ani - dokąd idziemy, ani - skąd przyszliśmy.

W roku 1981 w takiej sytuacji zostaliśmy ostro wylegitymowani i wy pytani. - *Przez Paportną do sąsiedniej doliny i nocleg w Kalnicy na polu biwakowym* - odpowiada Kieras. Czy mu Demel uwierzył? Wszak to 20 kilometrów z okładem, a jest piąta. - *Nikt was nie kontrolował przy wejściu do doliny?* - *Nieeee!* - odpowiadamy zgodnie z prawdą. Nie szliśmy przecież doliną. Rozstajemy się - oni z niechęcią (nie znaleźli wykroczenia), my - z ulgą. Gazik z majorem Demelem oddala się. Szef posterunku ostrzy sobie zęby, aby opie przyć podwładnych, którzy nie wylegitymowali turystów przy szlabanie.

Przygrzaliśmy. Już boczna dolina, boczny strumyk. Z tyłu słychać motor gazika. W krzaki!!! Demel przejechał obok nas, zawrócił, pojechał. Akurat był koniec drogi i poczęliśmy się wspinać na grzbiet graniczny. Nie planowaliśmy co prawda tego, bo chcieliśmy tylko przeskoczyć przez boczne zebro do sąsiedniej dolinki na nocleg, gdzie byliśmy umówieni z Poziomką, ale nas zniósło. Wchodzimy szybko, bo zmrok na karku, Kieras bierze od Ani z plecaka wszystko, co żelazne, podejście jest forsowne.

I wychodzimy na graniczną poloninę. Lekki wiatr, ale daje się odczuć. I nagle zaskakuje nas wieczór. Z prawej na ukos zachodzi słońce, z lewej, z tyłu - wschodzi księżyc. Czerwona luna zachodu miesza się z mleczną poświatą od wschodu, a na południu - czarne, nieoświetlone zebro słowackich lasów. Idziemy tą poloniną, a kolory, intensywność dostrzegania przedmiotów - zmienia się z chwili na chwilę. Pół godziny, które pamięta się w szczegółach pół wieku. Poszła ostatnia woda. I już przestajemy się spieszyć. Wiadomo, że schodzić bę-

dziami i tak i tak po ciemku. Jagody.

Już czarno, przedzieramy się przez las. Wiesiołek zgubił ścieżkę i idziemy na szagę przez jeżyny, przez zarośla. Ania trzyma się dzielnie.

W końcu dolina. Zatorzanka i Joanna rzucają wory i idą szukać Poziomki. Kieras po drzewo, Wiesioł po wodę - nie zdążyłem obejrzeć się po okolicy, a już gotuje się herbata. Żołądki puste (ostatni raz jedliśmy na Dziale), wargi spragnione (woda - w Dolinie Solinki).

Dziewczyny wracają z kartką od Poziomki, zatkniętą na mostku. Byli już rozbici, gotowali dla nas kisiel, gdy przy-

jechał Demel, kazał się spakować i zwiózł do bazy w Kalnicy. Pytał się o nas.

Rozbiłem Ani namiot, zawiąłem ją w śpiwór. Jeść nie chce, pić nie chce; znaczy - padła. Przynoszę kubek kakao, przestudzonego w strumieniu. Pije i się uśmiecha. A tam tymczasem - makaron z konserwami już kipi. Targamy przypróchniałe bele, królewskie siedzenia! Menażki po brzegi. Mamy tylko jeden kociołek. Wiesioł odkłada zarcie, za chwilę wraca z czystym kociołkiem i nastawia herbatę.

I już jesteśmy zregenerowani. Obie gitary wychodzą z pokrowców. Blues na cały las. Ania śpi jak dziecko.

Tak więc - trzeba gdzieś jechać.

DOMINIK KSIEŃSKI

22 kwietnia Dzień Ziemi

Zakasać na wiosnę rękawy

7 lat temu w 1969 roku za sekretarza Generalnego ONZ U'Thana opracowano pierwszy dokument przedstawiający kompleksowo zagrożenie środowiska naturalnego na kuli ziemskiej.

22 kwietnia 1970 r. ponad 20 mln. Amerykanów wzięło udział w spotkaniach ugrupowań ekologicznych na których wzywano do zredukowania

I choć spotkania te przyczyniają się do wzrostu świadomości społecznej, jak również do lokalnej, krajowej i międzynarodowej aktywności w działaniach na rzecz ochrony środowiska naturalnego to ludzkość ma ciągle nowe problemy do rozwiązania (np. dziura ozonowa, efekt cieplarniany, niszczenie lasów, degradacja wód, tru-



ilości odpadów, ograniczenia emisji gazów i pyłów, ratowania lasów. 20 lat później liczba osób biorących udział w marszach, happeningach wzrosła 10 krotnie i przekroczyła 200 mln. osób z prawie 150 krajów.

cie powietrza, gromadzenie śmieci i oczyszczanie ścieków).

Także my, Pałuczanie na tym niewielkim skrawku ziemi gdzie mieszkamy w naszej wiosce czy miasteczku - mamy wiele do zrobienia. Jest wiosna, okazja do sprzątnięcia śmieci. Popatrzmy ile brudu wokół nas - w gospodarstwie rolnym, na naszej działce w otoczeniu domu mieszkalnego, zakładu czy instytucji w której pracujemy. Ile brudu w parku miejskim, w otoczeniu jezior, na rowach przydrożnych, na skraju lasu...

A chcemy mieszkać czysto i schludnie. Poświęćmy więc kilka wolnych chwil na posprzątanie naszego pałuckiego środowiska naturalnego. Bo jeśli je zaniedbamy czy zdezastujemy to zniszczymy i siebie. To tak jakby podcinać gałąź, na której się siedzi.

Warto zrobić coś aby żyło się przyjemniej; warto dla naszego zdrowia i samopoczucia zakasać na wiosnę rękawy.

JÓZEF MAROSZ

Kim jest klient!

"KLIENT - nie jest zależny od nas, ale my od niego.

KLIENT - jest najważniejszą osobą w naszym przedsięwzięciu, bez różnicy czy osobiście jest na miejscu, czy też pisze, czy telefonuje.

KLIENT - nie jest żadnym przezwaniem naszej pracy, tylko jej sensem i celem.

KLIENT - nie jest osobą z zewnątrz, ale stanowi żywą część naszego interesu. Nie robimy mu żadnej łaski, ale on to robi, kiedy daje nam okazję to czynić."

Tą oszalałą odą do klienta przywitała mnie włoska restauracja Chianti w Żninie. Restauracja istnieje od zeszłej jesieni w miejscu dawnego baru Piastowskiego przy głównej trasie przelotowej przez miasto.

Wszedłem mimo zniechęcającego różowo-niebieskiego monidla mającego być reklamą. We wnętrzu niestety wiele się nie zmieniło na lepsze. W nowej restauracji można za to zjeść tanio. Zupy w granicach 1,5-1,7 zł, drugie dania od 5 do 9,5 zł. Pizze (5 rodzajów) są w przystępnej cenie 3 - 3,5 zł, choć na cenę tę ma zapewne wpływ użycie gotowych prefabrykowanych spodów.

Serwowane porcje są naprawdę duże, co myślę jest pewnym atutem. Za wydane na posiłek pieniądze, można się całkiem nieźle napchać. Jakosć potraw możliwa.

Sama nazwa nie wydała mi się, po przejrzeniu karty dań, w pełni adekwatna. Dania kuchni włoskiej były bowiem w niej zbyt skromnie reprezentowane. Daremnie poszukiwałem reklamowanego w prasie włoskiego

specjału - lasagna. - *Klienci nie zamawiali więc nie było sensu tego trymać* - tłumaczyła miła pani za ladą.

Obawiam się, że taka strategia na dłuższą metę może mieć katastrofalny wpływ na jakość i repertuar serwowanych dań. Nazwa i założenia dobre, ale trochę brak konsekwencji i samozaparcia w chęci zrobienia nieco innej restauracji na Pałukach. Liczę po cichu, że wraz ze zbliżającym się sezonem turystycznym pojawią się bardziej wymagający klienci, dając restauracji Chianti możliwość pokazania w pełni swego kunsztu.

Nie chciałbym bardzo, żeby z tej prawie przywoitej restauracji zrobiła się wkrótce pospolita knajpa.

klientem restauracji starał się pocznić:

PAWEŁ HALABURDZIN

Serdeczne podziękowania za ucztę weselną 13 kwietnia 96 r., kierownikowi restauracji "Martina" i całemu personelowi składają Rodzice i Para Młoda

PAŁUKI

nocą

APTEKI BARCIN ■ Apteka, ul. Polna 6 - poniedziałek-piątek 8⁰⁰-18⁰⁰, sobota 8⁰⁰-13⁰⁰, w niedzielę zamknięta, tel. 83-31-65. ■ Apteka, pl. 1 Maja 13 - poniedziałek-piątek 8⁰⁰-18⁰⁰, soboty 8⁰⁰-15⁰⁰, tel. 83-23-19. **DĄBROWA** ■ Pod Lipami, codziennie 8⁰⁰-15⁰⁰, czwartki 13⁰⁰-18⁰⁰. **KCYNIA** ■ Pod Orlem, Rynek 8 - dni robocze - 8⁰⁰-20⁰⁰, wolne soboty - 8⁰⁰-14⁰⁰, pracujące soboty 8⁰⁰-18⁰⁰, w niedzielę zamknięta. Pełni całodobowy dyżur - domofon przy aptece lub tel. 847-317. **MOGILNO** ■ Do 22 kwietnia dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełni apteka Pod Esculapem, ul. Hallera 31, od 23 kwietnia - Apteka 900 lecia, ul. 900 lecia. **SZUBIN** ■ Przez cały kwiecień dyżur nocny (pracownik na miejscu) pełni apteka Pod Orlem, ul. 3 Maja 24, tel. 84-21-98. W maju dyżur nocny - apteka Esculap przy ul. Bema 3, tel. 84-21-98. **ŻNIN** ■ Do 24 kwietnia pogotowie pracy (pracownik przychodzi na wezwanie - tel. 20-276) pełni apteka Pałucka przy ul. Tysiąclecia, od 25 kwietnia dyżur nocny - Pharmakon.

SKŁEPI I LOKALE DAMASŁAWEK ■ Kawiarnia Arthur w Domu Kultury - codziennie 17⁰⁰-23⁰⁰. **JANOWIEC** ■ Drink Bar, ul. 3 Maja 12 - codziennie 6⁰⁰-2⁰⁰. ■ Grand Caffé, ul. Dworcowa 20, codziennie 12⁰⁰-24⁰⁰. **KCYNIA** ■ Delikatesy Wrzos, Rynek 21 - codziennie 10⁰⁰-24⁰⁰ ■ Delikatesy, ul. Poznańska 43 - codziennie 7⁰⁰-24⁰⁰, w niedzielę 10⁰⁰-24⁰⁰. **MOGILNO** ■ Bar As, Benedyktynska, codziennie 16⁰⁰-24⁰⁰ ■ Bar Bistro, ul. 900-lecia 37, poniedziałek - sobota 16⁰⁰-24⁰⁰, w niedzielę 14⁰⁰-22⁰⁰. **SZUBIN** ■ Sklep Spożywczy GS, Rynek 1 - poniedziałek-sobota 6⁰⁰-20⁰⁰ ■ Delikatesy, ul. Nakielska 2 - codziennie 8⁰⁰-23⁰⁰, w niedzielę 8⁰⁰-20⁰⁰. **ŻNIN** ■ Delikatesy, Jedynka, pl. Wolności 7. Piątek-sobota czynne całą dobę, poniedziałek-czwartek 6⁰⁰-21⁰⁰, niedziela 9⁰⁰-14⁰⁰ ■ Delikatesy Lusja, ul. Kopernika 5a - poniedziałek-sobota 6⁰⁰-23⁰⁰, w niedzielę i święta 9³⁰-19⁰⁰ ■ Kawiarnia Arkadia, ul. Aliantów 2 codziennie 10⁰⁰-23⁰⁰. ■ Cafe-bar Crocadero, ul. Czarnieckiego, codziennie 10⁰⁰-23⁰⁰. ■ Klub Disco-Brześć w Brzyskorzstewku: w dni powszednie 18⁰⁰-22⁰⁰, w piątki 20⁰⁰-2⁰⁰, w soboty 20⁰⁰-3⁰⁰, w niedzielę 18⁰⁰-24⁰⁰. ■ Restauracja Chianti, ul. Mickiewicza: 8⁰⁰-2⁰⁰.

■ Kawiarnia Parkowa, ul. Szkolna 26, poniedziałki, wtorki i czwartki 16⁰⁰-23⁰⁰, w piątki, soboty i niedziele 16⁰⁰-24⁰⁰.

PAŁUKI TAXI
NON STOP ŻNIN (0-534) 2-20-50

Serdeczne podziękowania za zorganizowanie uroczystości weselnej 8 kwietnia 1996 r.

kierownikowi restauracji Martina panu Mirosławowi Walczakowi oraz jego żonie Lidii, całemu personelowi, a także zespołowi muzycznemu Komfort ze Żnina składają Anna i Tomasz Strzyżewscy oraz rodzice.

Szczególne podziękowani za trud włożony w przygotowanie uroczystości weselnej rodzicom

T. J. Postulnym z Postulowa i B. S. Strzyżewskim z Bydgoszczy składają Anna i Tomasz Strzyżewscy